



Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

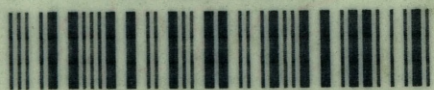


575
AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

KOMUNIKOWANIE SPOŁECZNE W WOJSKU
SZKIC PROBLEMATYKI

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

S/2815



05-002815-003-0

WARSZAWA

62256 1995





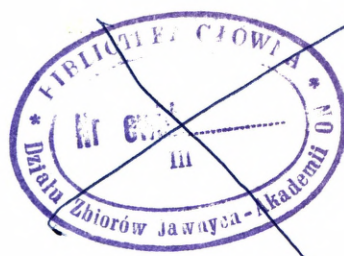
KOMUNIKOWANIE SPOŁECZNE W WOJSKU. SZKIC PROBLEMATYKI

Opracowali:

ppłk dr Edward POMYKAŁA /kierownik zespołu/

plk dr Kazimierz BURAKOWSKI

ppłk dr Leszek KANARSKI



Recenzent:

doc. dr hab. Piotr POKINKO

Redaktor techniczny:

Sławomir Niewiadomski

Nakładem: Akademii Obrony Narodowej

SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
1. ISTOTA KOMUNIKOWANIA SIĘ. USTALENIA	
TERMINOLOGICZNE	9
1.1. Komunikacja a komunikowanie się	9
1.2. Komunikowanie masowe	13
1.3. Komunikowanie interpersonalne	15
1.4. Komunikowanie werbalne /język, kod, kodowanie - dekodowanie/	22
1.5. Komunikowanie niewerbalne	32
1.6. Kompetencja komunikacyjna a kompetencja językowa	40
1.7. Definicja i klasyfikacja sytuacji komunikacyjnych	46
2. TEORETYCZNA ANALIZA OBSZARÓW KOMUNIKOWANIA	
SPOŁECZNEGO	57
2.1. Język w komunikacji społecznej	57
2.2. Komunikowanie pozajęzykowe	77
2.2.1. Sygnały mimiczne	78
2.2.2. Twarz i ręka w zachowaniu niewerbalnym	98
2.2.3. Funkcje zachowań niewerbalnych	103
2.3. Psychologiczna analiza procesu komunikowania społecznego	110
2.3.1. Potrzeba kontaktów interpersonalnych	110
2.3.2. Psychologiczne uwarunkowania procesu komunikowania się	115
2.3.3. Niektóre teorie i koncepcje komunikowania społecznego	122
2.4. Interpretacja aktów komunikacyjnych	129
BIBLIOGRAFIA	134

*"Język jest faktem kultury - kultura zaś
nakłada obowiązki zasadniczo na wszystkich:
na szarego człowieka z ulicy, na kapłana
wiedzy czy mistrza słowa. Różnice mogą
polegać tylko na wadze obowiązku"*

Witold Doroszewski

WSTĘP

Efektywne kierowanie zespołami ludzi, poza doskonaleniem rozwiązań organizacyjnych, wymaga przede wszystkim posiadania odpowiednich - stosownych do zajmowanego stanowiska - kwalifikacji.

W odniesieniu do oficerów są nimi umiejętności komunikowania interpersonalnego mieszczącego się w szeroko rozumianych kompetencjach społecznych. Znajomość procesów komunikowania międzyludzkiego ma istotne znaczenie dla wyjaśnienia mechanizmów kształtujących zachowania człowieka. Może w istotnym stopniu poprawić poziom wzajemnego rozumienia ludzi, co oznacza praktycznie zmniejszenie liczby spięć i konfrontacji. Jak potwierdzają badania, większość konfliktów nie wynika z różnic interesów, lecz z nieporozumień powodowanych nieumiejętnością interpretacji treści komunikatów.

Całościowe ujęcie komunikacji językowej i pozajęzykowej wymaga umiejętnego połączenia rozważań semiotycznych i analiz socjologicznych, ogólnospołecznych. Język bowiem - w szerokim rozumieniu - jest narzędziem ekspresji jednostki, a także narzędziem w kontaktach międzyludzkich, poczynając od intymno - uczuciowego poprzez codziennie - użytkowe aż do wysublimowanych dyskursów naukowych i dzieł literackich. Jest on też podstawowym narzędziem ludzkiego myślenia i nośnikiem doświadczeń przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Język jest także ważną, autoteliczną wartością kultury, wartością porównywalną ze sztuką lub nauką; dotyczy to

zarówno języka w sensie systemu /kodu/, jak i języka tekstu wypowiedzi. Na język we wszystkich tych znaczeniach człowiek reaguje jak na wartość poznawczą i estetyczną.

Przedmiotem naszych szczegółowych zainteresowań będą przede wszystkim zachowania językowe /werbalne i niewerbalne/ i ich implikacje oraz wpływ na funkcjonowanie środowiska wojskowego. W praktyce wiedza o większości tych zjawisk jest raczej skąpa i eksponowana bywa jako wątek uboczny, "przy okazji" eksplikacji innych problemów tak szkoleniowych jak i wychowawczych.

Dotychczas, najpełniej zbadano empirycznie i poddano analizie teoretycznej problemy: oddziaływań dydaktycznych; konfliktów interpersonalnych; osobowości i komunikacji pisemnej ^{1/}. Nie zajmowano się natomiast problematyką dotyczącą komunikowania niewerbalnego ^{2/}. Wydaje się, że przyczyn tego niekorzystnego, a nawet szkodliwego dla praktyki dowódczej i wychowawczej faktu należy upatrywać w wielkiej złożoności obszaru badawczego. Oto np. zawartość znaczeniowa komunikatów niewerbalnych jest w dużej mierze zależna od kontekstu w jakim są one emitowane. Ponadto kontekst ów jest w znacznym stopniu kształtowany przez sygnały pozasłowne, co sprawia, że na obecnym etapie wiedzy o tych zjawiskach wiele komunikatów niewerbalnych jest stosunkowo trudnych do rejestracji i interpretacji. Ogromny postęp w tej dziedzinie przyniósł rozwój nowych i tanich technik elektronicznego zapisu dźwięku oraz obrazu. Niewielki jednak ma to wpływ na sposób opisu zapewniający obiektywność wskaźników i wykluczający subiektywność recepcji badaczy. Jak i jakich wyrażeń należałoby użyć dla opisu sygnałów nadawanych przez kanał wokalny /głośność, wysokość, barwa głosu, rytm, śmiech itd./, by były one odczytane zgodnie z intencją partnerów interakcji? Jak opisać uśmiech, skoro w jego powstawaniu współdziała około

^{1/} Spośród wojskowych badaczy zagadnienia te są/były przedmiotem zainteresowania m.in. Z. Kosyrza, R. Stępnia, B. Szulca, K. Żegnałka, P. Rozmysłowicza, A. Wajdy, K. Burakowskiego, J. Kunikowskiego, J. Borowskiego i L. Kanarskiego

^{2/} W instytucie Dydaktyki AON powstały dwie prace podyplomowe dotyczące zachowań niewerbalnych nauczycieli. Zob. E. Pomykała, Komunikowanie niewerbalne nauczyciela, /praca podyplomowa/, AON 1992, B. Gumniak, Komunikowanie niewerbalne nauczyciela w procesie dydaktyczno - wychowawczym, /praca podyplomowa/, AON 1993.

siedemdziesięciu drobnych mięśni twarzy? Jak zinterpretować ów uśmiech skoro wyraża on empatię i/lub pogardę, a sam kontekst nie wystarcza do wyznaczenia tej subtelnej granicy? Dlaczego pomimo tych trudności w naukowym opisie, ludzie w praktyce społecznej raczej bezbłędnie te sygnały interpretują?

"Ostatnie badania międzykulturowe wykazują wbrew ustaleniom antropologii lat dwudziestych, że w kulturach o bardzo odmiennych modelach życia emisja podstawowych stanów emocjonalnych jest podobna. Mówiąc konkretnie w Japonii, Brazylii, Chile i Stanach Zjednoczonych uczucia szczęścia, strachu, zdziwienia, gniewu i smutku wyrażane są dokładnie tak samo ^{1/}".

To zaledwie kilka problemów, na których rozwiązanie trzeba będzie jeszcze długo poczekać. **Nie wyklucza to jednak możliwości stosowania w badaniach i praktyce faktów już znanych, naukowo dostatecznie dobrze udowodnionych.**

Inną przyczyną nikłego stosowania wiedzy o komunikowaniu interpersonalnym w praktyce jest to, że nie znajduje ona należnego jej miejsca w programach wyższego szkolnictwa wojskowego. Ma ona zaledwie wymiar epizodyczny na marginesie realizacji programów z psychologii, socjologii, metodyki działalności kulturalno - oświatowej itd. Analiza programów kształcenia kandydatów na oficera w pełni uzasadnia tę tezę.

Kolejną przyczyną małego zainteresowania omawianą problematyką jest dominacja w badaniach empirycznych - ostatnich dziesiątków lat na terenie wojska - metod ankietowych i statystycznych. Tymczasem złożoność procesów komunikowania interpersonalnego - krzyżowanie się zachowań spontanicznych i planowych, elementy kulturalno makro i mikrośrodowiskowe, zróżnicowanie osobowościowe partnerów interakcji, wreszcie imponderabilia - sprawiają, że badania ankietowe i statystyczne, tylko w niewielkim stopniu mogą służyć eksplikacji interesujących nas zjawisk. Nie przekreślając oczywiście tej drogi uważamy, że na tym etapie rozwoju wiedzy o komunikowaniu interpersonalnym w wojsku należy w pierwszej kolejności podjąć

^{1/} Z. Nęcki, Komunikowanie interpersonalne, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, Kraków, Warszawa 1992, s. 150

wysiłek badawczy zmierzający do opracowania diagnozy stanu zachowań językowych w Wojsku Polskim.

Dotychczasowe zainteresowania teoretyków zajmujących się problematyką "kontaktów językowych" skupiały się przede wszystkim na kodzie - czyli pewnym systemie znaków - co znacznie utrudniało pełniejsze spojrzenie na funkcjonowanie społeczne i materialną egzystencję języka. Dopiero cybernetyka i teoria informacji uświadomiły badaczom jak ogromne znaczenie ma zjawisko komunikacji i informacji. Spowodowały też przesunięcie dociekań badawczych z języka jako tworu na język - jako proces tworzenia. W tej reorientacji badawczej nie małą rolę odegrały także takie nowe dyscypliny wiedzy, jak socjolingwistyka i psycholingwistyka, zwłaszcza filozofia analityczna, która zajęła się analizą pojęć, analizą znaczeń, analizą używania wyrazów w różnych sytuacjach i na różnych poziomach. Dużą rolę, w zmianie perspektyw badawczych języka, odegrało językoznawstwo pragmatyczne poszukujące odpowiedzi na pytanie: dlaczego ludzie komunikując się ze sobą, wzajemnie rozumieją się lub nie.

Badanie przekazów wielopłaszczyznowych, realizowanych za pomocą kilku kodów jednocześnie, umożliwia przede wszystkim metoda socjolingwistyczna, / ... / poszerza ona tradycyjne, wycinkowe i ograniczone zakresy badawcze językoznawstwa /ograniczone zwykle do tych samych tekstów, to jest do znaków językowych/ o pełne konteksty konkretnych realizacji mowy w sytuacjach komunikatywnych. W ten sposób wiąże się badanie języka z jego realnym wytwórcą i z jego uwikłaniem społecznym ^{1/}.

Uwzględniając dotychczasowy dorobek naukowy dotyczący prawidłowości komunikowania się właściwych dla szerszych zbiorowości i psychologii człowieka, przyjmujemy hipotezę o wielkiej doniosłości umiejętności zachowań językowych we wszelkich kontaktach interpersonalnych w wojsku oraz stwierdzamy, że mają one istotny wpływ /pośredni i bezpośredni/ na ogólną sprawność funkcjonowania armii i gotowość bojową.

Zasadnicze cele opracowania pod kryptonimem "Komunikowanie" są następujące:

^{1/} W. Lubaś, Socjolingwistyka jako metoda badawcza. "Socjolingwistyka" nr 2, 1979

W pierwszym etapie dokonać analizy dotychczasowych ustaleń teoretycznych i empirycznych dotyczących komunikowania werbalnego i niewerbalnego z uwzględnieniem specyfiki i wynikających stąd pragmatycznych potrzeb środowiska wojskowego.

Określić, które językowe zachowania interpersonalne są najistotniejsze dla praktyki dowódczej i wychowawczej w WP i mają ścisły związek z szeroko rozumianą gotowością bojową.

W drugim etapie /lata 1996 - 1998/ opracować i wykonać techniki oraz narzędzia badawcze a następnie dokonać diagnozy umiejętności komunikacyjnych wybranych grup środowiska wojskowego.

Mając na uwadze specyfikę przedmiotu badań oraz kierunki poszukiwań badawczych, w celu sprawdzenia hipotezy głównej zastosowano metodę analizy i syntezy literatury przedmiotu. Abstrakcyjny rozkład przedmiotu badań na jego części składowe umożliwił określenie ich istoty /m.in. miejsca, roli, funkcji/. Umożliwił także poznanie całości, poznanie tego co ogólne i fundamentalne. Prowadzona analiza miała charakter interdyscyplinarny i uzupełniona była wiedzą będącą efektem syntezy - która jako metoda badawcza polega na całościowym ujmowaniu przedmiotu poznania po uprzednim zbadaniu jego elementów ^{1/}.

Jako metody uzupełniające zastosowano badanie dokumentów opisowych /regulaminów wojskowych, programów kształcenia akademii i wyższych szkół oficerskich/ oraz dokumentów obrazowo - dźwiękowych. Inną metodą uzupełniającą - stosowaną równolegle - był wywiad jawny nieskategoryzowany zbiorowy ^{2/}.

Problemy główne w pierwszym etapie badań sformułowano następująco:

Które językowe zachowania interpersonalne i które sytuacje komunikacyjne mają istotne znaczenie dla praktyki dowódczej i wychowawczej?

Jaki jest ich wpływ na stosunki społeczne wśród żołnierzy i gotowość bojowa?

^{1/} Por. T. Kotarbiński, Elementy teorii poznania, logiki formalnej i nauk, Warszawa 1984, s. 210-212 i 223-231

^{2/} M. Łobocki, Metody badań pedagogicznych, Warszawa 1984, s. 230-231

Znalezienie odpowiedzi na te problemy, wymaga przede wszystkim określenia prawidłowości i zbadanie procesów komunikacyjnych występujących w rzeczywistości społecznej. Dopiero w oparciu o tę wiedzę dokonano opisu i ustalono odpowiedzi na postawione pytania.

Sprawozdanie z badań zatytułowane: **Komunikowanie społeczne w wojsku. Szkic problematyki.** składa się z dwóch rozdziałów. W pierwszym, omówiono zakres pojęć, oraz scharakteryzowano istotę komunikowania się. W drugim dokonano analizy obszarów komunikowania społecznego, kładąc szczególny akcent na zagadnienia niewerbalnych zachowań językowych. Przeprowadzono także psychologiczną analizę procesu komunikowania społecznego.

W drugiej części sprawozdania /planowanego - luty 1996/, przedstawiona zostanie analiza - osadzona na tle koncepcji i teorii naukowych - najważniejszych umiejętności interpersonalnych kadry zawodowej Wojska Polskiego.

W rezultacie zakończenia pierwszego etapu badań, przewiduje się opracowanie - zgodnie z zapotrzebowaniem Sztabu Generalnego WP - podręcznika dla podoficerów i chorążych oraz wydanie skryptu /nakładem: AON/ dla studentów studiów stacjonarnych i PSOS, na temat umiejętności interpersonalnych.

Teoretycy zajmujący się problemami efektywności kierowania zgodnie twierdzą, że zależy ona od umiejętności interpersonalnych lidera grupy. Prawidłowość ta dotyczy oczywiście, także środowiska wojskowego. Są jednak jakieś niewidoczne, chociaż ogromne bariery, jest jakieś "coś", co utrudnia wdrożenie, nawet w pełni udowodnionych naukowo i wielokrotnie potwierdzonych zasad zachowań społecznych do praktyki życia wojskowego. Głębokie przekonanie autorów o doniosłości badanych zjawisk oraz nadzieja, że owe "coś" siłą argumentów naukowych można usunąć, stały się inspiracją do podjęcia tej pracy.

1. ISTOTA KOMUNIKOWANIA SIĘ. USTALENIA TERMINOLOGICZNE.

Życie człowieka w społeczeństwie to przede wszystkim komunikowanie się z otoczeniem. Bez porozumiewania się wzajemnego ludzi nie można spowodować, podjąć ani zrealizować jakiegokolwiek wspólnej działalności. Element wspólnot jest tu zawarty etymologicznie /łac. *communicas* - wspólny/. Komunikowanie jest niezbędnym składnikiem wszelkich zbiorowych, wspólnych poczynąń. Jest także podstawą społecznego oddziaływania. Można powiedzieć: "żyć w społeczeństwie to komunikować się".

Rozwój cywilizacji polegał i nadal polega na zdolności komunikowania się, na zdolności przekazywania wiedzy kolejnym pokoleniom, na społecznym zorganizowaniu się do wspólnych działań i podziału pracy. Biblijna budowa Wieży Babel dobitnie pokazuje, co się dzieje, gdy brak umiejętności porozumiewania się; "Gdy Bóg pomieszał ludziom języki, całą budowlę diabli wzięli".

Akcentując znaczenie komunikowania się, trzeba zdefiniować jego istotę, ponieważ jest wiele różnych określeń ...

1.1. Komunikacja a komunikowanie się.

W naszej rzeczywistości językowej zamiennie funkcjonują nazwy: informacja społeczna, komunikacja społeczna, komunikowanie społeczne, komunikowanie masowe. W Polsce przyjęły się nazwy "komunikowanie społeczne" /z języka angielskiego/ i "komunikacja społeczna", przyjęta z krajów romańskich /Francja, Belgia, Włochy/. Nazwy te przyjęte przez większość polskich uczonych, są mniej trafne niż nazwa "komunikowanie zbiorowe" - sugestia profesora Walerego Pisarka.^{1/} Przymiotnik "społeczne" nie uściśla pojęcia podstawowego żadną dodatkową treścią - w praktyce

^{1/} W. Pisarek, Wiedza o komunikowaniu, w: "Przekazy i Opinie" 1975 nr 1, s. 11-18

każde komunikowanie jest zjawiskiem społecznym, chociażby ze względu na społeczny charakter kodu ...

Słowo "komunikowanie się" oznacza nie tylko wspólnotę, ale i różne formy porozumiewania się ludzi. Według Edwarda Sapira, komunikowanie, to każde świadome lub nieświadome zachowanie znaczące.^{1/} Dotyczy to zarówno zachowań w płaszczyźnie językowej, jak i pozajęzykowej.



Rys. 1. Graficzne wyrażenie zachowań językowych

Źródło: M. Bugajski, Językoznawstwo normatywne, Warszawa 1993

W istocie słowa "komunikowanie się" tkwi porozumiewanie się co najmniej dwóch stron. Na przykład, człowiek krzyczący na pustyni, nie słyszany przez nikogo, też chce się porozumieć, ale ponieważ nikt go nie słyszy, nie występuje tu zjawisko komunikowania się. Podobnie, gdy nikt nie przeczyta pisma adresowanego do potencjalnego odbiorcy.

Najczęściej czytamy, że "komunikowanie się", to wymiana informacji. Słowo "informacja", czy informować się jest także rozumiane bardzo szeroko. Słowo to może mieć wiele znaczeń, np.: oznajmiać, dać wiadomość, sygnalizować, awizować, komentować, wyjaśniać, pouczać, ale przede wszystkim komunikować. Inne określenia

^{1/} T. Goban - Klas, Komunikowanie masowe, OBP, Kraków 1978, s. 7

komunikowania eksponują istotny dla porozumiewania się fakt dwustronnej wymiany myśli, opinii i przeżyć. Taka wymiana wymaga istnienia dwóch stron w procesie porozumiewania się: nadającej i odbierającej myśl, opinię czy gest.

Proponujemy rozumieć "komunikowanie się" jako zainicjowane przez nadającego działanie, odebrane i zrozumiane przez odbierającego, zgodnie z intencją nadawcy. Celowo używamy słowa "działanie" dla podkreślenia, że nie chodzi tylko o mowę, pismo, ale również o gest, mimikę /mowę ciała/. Na przykład, policjant zatrzymujący ruchem ręki samochody na jezdni, a fakt zatrzymania się samochodu jest potwierdzeniem, że wiadomość została odebrana.

Jedni używają pojęcia "komunikowanie się", inni "komunikowanie", podobnie jak: zachowanie i zachowanie się. Słowa "się" dla skrótu myślowego nie używa się, chociaż pomijanie "się" jest przez językoznawców krytykowane ...

Termin "komunikacja" nie jest w pełni jednoznaczny. Kojarzy się często z transportem, z przemieszczaniem się ludzi. Dla uniknięcia zamieszania pojęciowego zaczęto się posługiwać rzeczownikiem odsłownym "komunikowanie" /społeczne, językowe, masowe, interpersonalne i inne/.

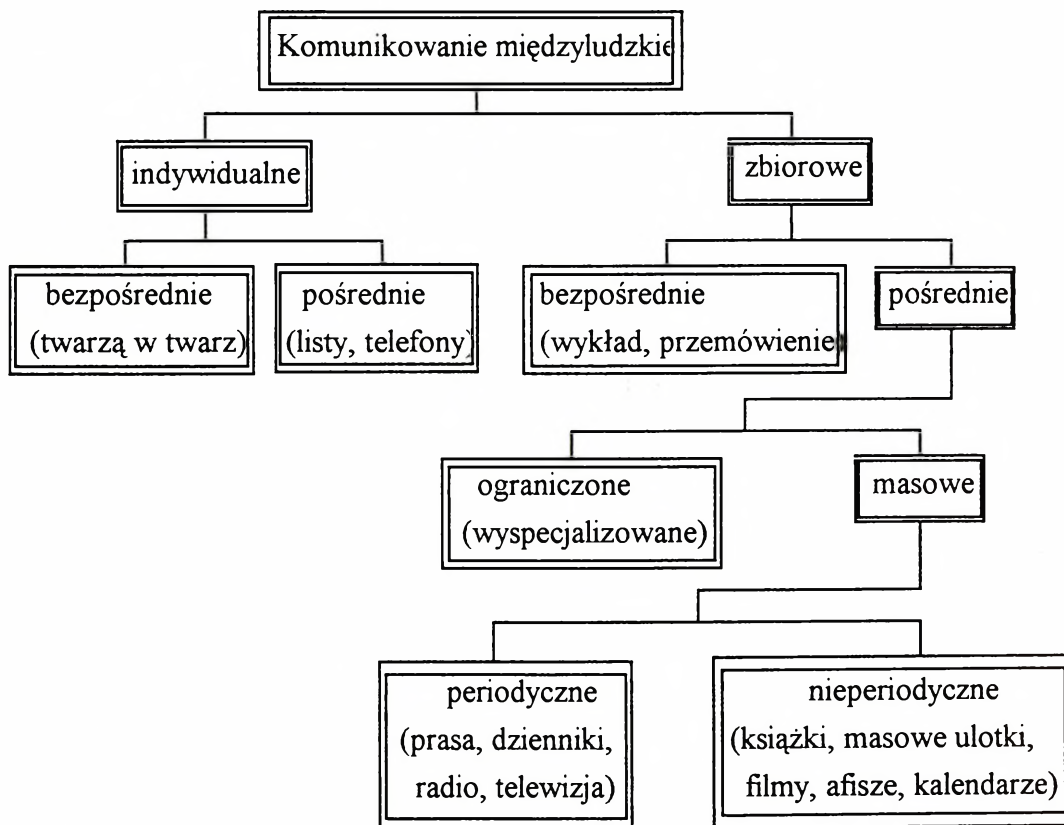
Termin "komunikowanie", współcześnie bardzo rozpowszechniony, także jest wieloznaczny. Jest to termin równie lapidarny, co pojemny semantycznie i funkcjonalnie. Niemal każdy autor zajmujący się tą problematyką przedstawia własne rozumienie tego terminu. Zachodnioniemiecki badacz tej problematyki, Klaus Morten zgromadził około 160 definicji komunikowania. Dla ilustracji problemu podamy najbardziej typowe określenia:

- komunikowanie jako transmisja; komunikowanie - przekazanie informacji, w bardzo szerokim znaczeniu tego terminu /przekazywanie informacji, emocji, sugestii, itp./,
- komunikowanie jako oddziaływanie - dla określenia wszystkich sposobów, przez które ludzie oddziałują na siebie /użycie znaków, symboli, także mitów i stereotypów, dzięki którym sprawowana jest władza/,

- komunikowanie jako łączenie, tworzenie wspólnoty - tworzenie społecznej całości z jednostek, przy użyciu języka lub innych znaków ^{1/} /.

Większość autorów uważa, że komunikowanie komponuje się w taki sposób, by maksymalnie oddziaływać na odbiorcę w kierunku osiągnięcia zamierzonego celu ^{2/} . Niezależnie od dyskusji terminologicznych, pojęcie "komunikowanie" jest coraz częściej używane, częściej ostatnio niż termin "informacja społeczna".

Polski prasoznawca Walery Pisarek, przeprowadzając rozważanie nad istotą komunikowania, przedstawia pole semantyczne wyrazu komunikowanie międzyludzkie ^{3/}



^{1/} Inne określenie i cechy komunikowania omawia T. Goban - Klas, op.cit., s. 71-77

^{2/} K. Krzysztofek, Komunikowanie międzynarodowe, Warszawa 1983, s. 26

^{3/} W. Pisarek, op.cit., s. 18

1.2. Komunikowanie masowe

Komunikowanie masowe jest najnowocześniejszą formą komunikowania. Jest to komunikowanie zbiorowe i zorganizowane. W odróżnieniu od tradycyjnych form komunikowania, gdzie nadawcą jest jednostka, w procesie komunikowania masowego mamy do czynienia z nadawcą zbiorowym, działającym w ramach złożonej organizacji. Często właściwym twórcą przekazów jest zespół specjalistów z różnych dziedzin, np. prasa, film, telewizja.

Termin "mass communication" tłumaczono początkowo dosłownie jako "masowa komunikacja". W języku polskim wywołuje to niepotrzebne konotacje. Dlatego też opowiedziano się za używaniem terminu "masowe komunikowanie".

Najprostszym potocznym wyjaśnieniem terminu "komunikowanie masowe" może być stwierdzenie, że jest to komunikowanie za pośrednictwem takich środków i utrwalania transmisji, które pozwalają na szybkie zwielokrotnianie i rozpowszechnianie znaczeń na ogromnych przestrzeniach, środków które określa się powszechnie mianem środków masowego przekazu, mass mediów, lub po prostu środków komunikowania masowego.

Jako typ komunikowania społecznego, komunikowanie masowe bywa zazwyczaj przeciwstawiane komunikowaniu interpersonalnemu, lub komunikowaniu instytucjonalnemu. Komunikowanie masowe zajmuje obszar pośredni między tymi typami komunikowania; dzieli z nimi szereg podobieństw ^{1/}.

Termin "komunikowanie masowe" występuje w literaturze przedmiotowej w dwóch odmiennych znaczeniach. Po pierwsze, jako instytucjonalny system oddziaływania nadawcy, przedstawiciela określonej grupy/klasy społecznej na masową publiczność. Określone instytucje nadawcze i środki komunikowania funkcjonują w konkretnym społeczeństwie. One z kolei są zależne od innych instytucji tego społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie od jego organizacji prawnej, politycznej,

^{1/} M. Mrozowski, Między manipulacją a poznaniem. Człowiek w świecie mass mediów, COMUK, Warszawa 1991, s. 43

ekonomicznej. Jest to system instytucji oddziałujący w sposób celowy i ukierunkowany na publiczność masową, za pomocą różnych kanałów przekazujących różnorodne treści. W tym znaczeniu prasa, radio, telewizja są środkami masowego komunikowania.

Po drugie, masowe komunikowanie rozumiane jako określony sposób oddziaływania na publiczność, sposób w którym urzeczywistnia się przekaz - odbiór treści. Proces komunikowania to całość powiązanych ze sobą, wzajemnie się warunkujących trzech części składowych: a/ treści - bodźce b/ kanały, którymi treści te docierają do odbiorców c/ odbiorcy, tj. konsumenci przekazywanych treści, a zarazem przedmioty oddziaływania tych treści ^{1/}.

Komunikowanie masowe jest skierowane ku wielkiej, często anonimowej zbiorowości odbiorców /publiczności/. Komunikowanie masowe jest na ogół periodyczne, tzn. przekazy /treści/ przekazywane są z ustaloną częstotliwością ...

Z wielu definicji, proponujemy definicję Tomasza Gobana - Klasa, który stwierdza, że "... komunikowanie masowe polega na przekazywaniu przy pomocy urządzeń technicznych jednolitych treści, skierowanych do licznie wielkich, zróżnicowanych i anonimowych rzesz odbiorców. Przekazywane treści są jawne /publicznie dostępne/, docierają do odbiorców mniej więcej w tym samym czasie, przy czym są rozpowszechniane krótko i szybko też tracą swą aktualność" ^{2/}.

Charakteryzując komunikowanie masowe w aspekcie technicznym, mówimy często o "środkach masowego przekazu" lub "środkach masowego rozpowszechniania". Aktualnie pojawia się potrzeba określenia narzędzi technicznych jednym słowem. Lansowane kiedyś "publikatory" nie przyjęły się, podobnie było z "przekaznikami", które są tłumaczeniem angielskiego "media".

Termin "mass media of communication" to środki masowego komunikowania. Równocześnie podnoszono wątpliwość, czy słowo "masowe" nie powinno odnosić się do samych środków, nie zaś do charakteru komunikowania. Wydaje się sprawą słuszną przyznawanie prawa do masowości zarówno mediom jak i komunikowaniu. Przyjmujący

^{1/} J. Mikułowski - Pomorski, Informacja i komunikacja. Wzajemne pojęcia i relacje, Warszawa 1988.

^{2/} T. Goban - Klasa, op. cit., s. 21

się współcześnie na dużą skalę termin "mass media" jest skrótem od "mass media of communication" ^{1/}.

Poczyniony w ostatnich latach postęp w badaniach nad masowym komunikowaniem spowodował zakwestionowanie poglądu o wszechmocy oddziaływania mass mediów. Coraz więcej zwolenników zyskuje pogląd, że środki masowego komunikowania mają niewielki wpływ na odbiorcę, a pod względem siły oddziaływania ustępują bezpośrednim, interpersonalnym kontaktom.

Badania komunikowania w obrębie małych grup dowodzą, że ulegamy wpływom członków wielu grup, do których należymy /rodziny, kolegów z pracy, wyznawców kościoła, do którego należymy itd./. Stwierdzono, że masowe i międzyosobowe komunikowanie wzajemnie się uzupełniają. Dzisiaj mówimy o komplementarnej roli mediów wobec innych, zwłaszcza interpersonalnych źródeł informacji ^{2/}.

1.3. Komunikowanie interpersonalne

Przeciwstawianie komunikowania masowego /pośredniego/ komunikowaniu interpersonalnemu /bezpośredniemu/ ma długą tradycję. Zakładamy, że obydwie formy komunikowania pełnią ważne funkcje społeczne i są względem siebie komplementarne, nie konkurencyjne.

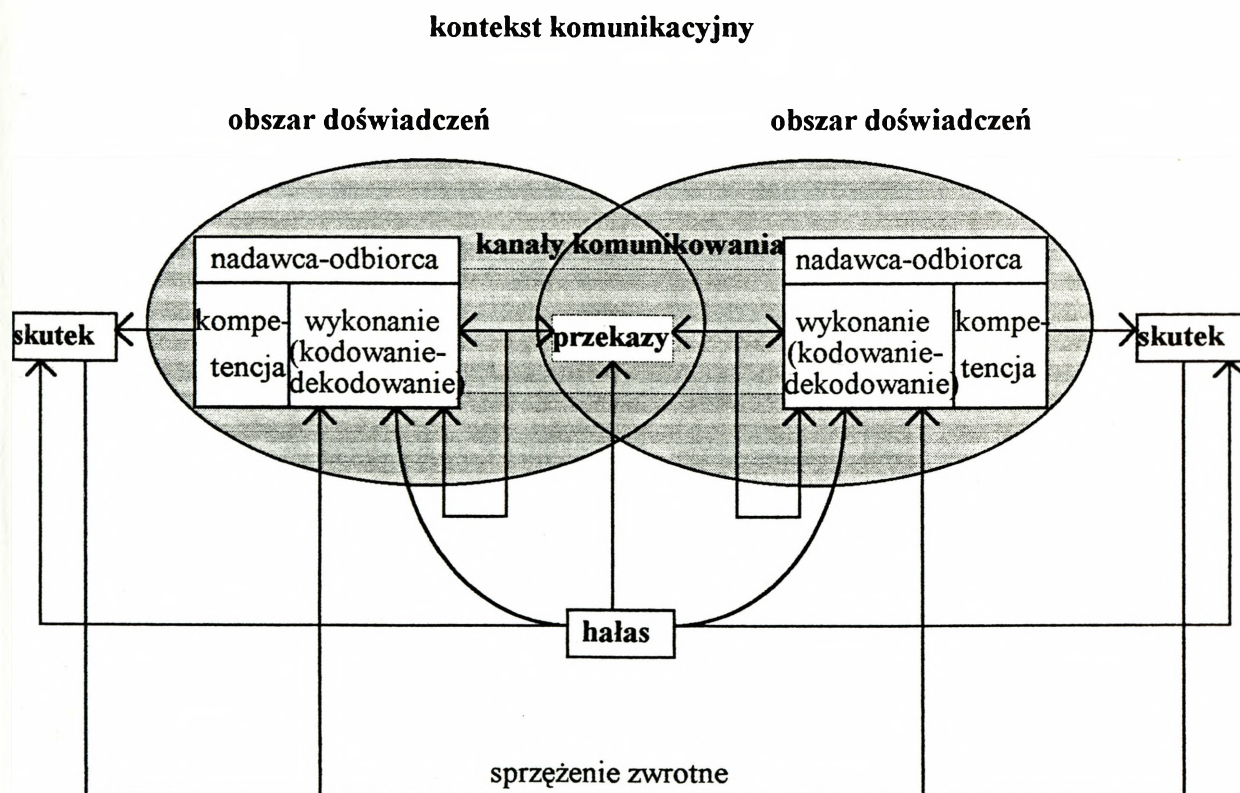
Na obecnym etapie rozwoju wiedzy o komunikowaniu interpersonalnym i przy wielości teoretycznych ujęć komunikowania, trudno zaprezentować syntezę integrującą różne podejścia i nurty badawcze, przeważnie podejścia bardziej lingwistyczne niż komunikacyjne. Intensywny rozwój nauki o komunikowaniu interpersonalnym rozpoczął się po II wojnie światowej. Obecnie znajdujemy się etapie integracji nurtu psychologii poznawczej z nurtem psychologii neobehawioryzmu społecznego.

^{1/} J. Mikułowski - Pomorski, op.cit., s. 15

^{2/} W. Głodowski, Oddziaływanie środków masowego komunikowania, wyd. BPI MON, nr 12/94, Warszawa 1994

Każdego dnia uczestniczymy w dziesiątkach sytuacji interpersonalnego komunikowania, takich jak: rozmowy, dyskusje, narady sztabowe, ustne egzaminy, luźne pogawędki czy udzielane komuś informacje. Aby lepiej poznać i zrozumieć istotę komunikowania interpersonalnego, powinniśmy poznać komponenty tego procesu; definicje, zasady i czynniki określające ten podstawowy rodzaj komunikowania.

Jedna z wielu definicji mówi, że "jest to proces przekazywania i odbierania informacji pomiędzy dwiema osobami lub pomiędzy małą grupą osób, wywołujący określone skutki i rodzaje sprzężeń zwrotnych" ^{1/}. Sprzężenia te dobrze obrazuje schemat, który możemy nazwać modelem komunikowania interpersonalnego.



Komunikowanie interpersonalne zachodzi najczęściej w małych grupach w bezpośrednich stycznościach społecznych /twarzą w twarz/, angażuje co najmniej dwie osoby. Osoby, które tworzą funkcje nadawcy tworzą i kodują i wysyłają informacje do

^{1/} W. Głodowski, Komunikowanie interpersonalne, wyd BPI MON, Biblioteczka Oficera Prasowego nr 11/94, s. 5-6

odbiorcy. Osoba, która pełni funkcje odbiorcy, przyjmuje i dekoduje informacje. Obie funkcje **nadawcy - odbiorcy** są pełnione jednocześnie.

Zarówno nadawca jak i odbiorca kreują tzw. **postawy interpersonalne**. Pojęcie to stanowi równoważnik angielskiego terminu "allraction" i oznacza: wzajemne ustosunkowania, pozytywne lub negatywne między ludźmi wchodzącymi ze sobą w kontakty.

Czynność **kodowania i dekodowania** przebiega w świadomości uczestników procesu komunikowania równocześnie. **Kodowaniem** określamy najczęściej przełożenie myśli na rodzaj kodu i ich przekazanie, np. drogą fal dźwiękowych. Proces **dekodowania** polega na odebraniu dźwiękowych sygnałów i tłumaczeniu ich na myśli.

Czynność kodowania - dekodowania bywa określana **wykonaniem**. Pojęcie "wykonania" odnosi się do aktualnie realizowanego sposobu przekazywania i odbierania werbalnego i niewerbalnego przekazu. Jeżeli kompetencja komunikacyjna dotyczy znajomości elementów i zasad wchodzących w skład języka i komunikowania, to wykonanie - realizacja wiąże się z zastosowaniem tych elementów i zasad w aktualnie realizowany proces wysyłania i odbierania informacji. Trzeba tu zauważyć, że kompetencja nie jest automatycznie przenoszona w wykonanie. Wykonanie jest połączeniem kompetencji i wielu innych czynników, jak np.: skupienia uwagi, zmęczenia, zainteresowania, obawy itp.

Aby zaistniało komunikowanie, informacje - sygnały muszą być wysłane do odbiorcy. Komunikowanie interpersonalne nie oznacza tylko i wyłącznie komunikowania werbalnego. Możemy także komunikować za pośrednictwem gestów, wzroku, dotyku, zapachu, smaku itd. Wszystko, co dotyczy danej osoby składa się na informacje, które odgrywają równorzędną rolę w komunikowaniu interpersonalnym, obok komunikowania werbalnego.

Komunikowanie interpersonalne odbywa się za pośrednictwem **kanałów komunikowania**, które łączą nadawcę /źródło informacji/ z odbiorcą. Mogą to być dwa, trzy lub więcej kanałów jednocześnie, np. gdy jednocześnie mówimy i słuchamy - kanał wizualno - foniczny, ale jednocześnie gestykulujemy i odbieramy różne sygnały

wzrokowe - kanał gestykulacyjno - wzrokowy. Często czujemy zapach drugiej osoby - kanał chemiczno - węchowy lub dotykamy innych - kanał skórno - dotykowy.

We wszystkich systemach komunikowania występują szумы i **hałas**. Hałas jest przeszkodą lub zniekształceniem, które utrudnia proces przekazywania i odbierania informacji. Są różne rodzaje hałasu:

- a/ **hałas fizyczny**, który fizycznie zakłóca przesyłane sygnały, np. warkot silnika samochodowego, szum pracującego wentylatora lub komputera, seplenienie spikera, nawet słoneczne okulary na twarzy rozmówcy /kontakt z osobą skrywającą oczy za szklami okularów jest utrudniony/. W pisemnym komunikowaniu hałas fizyczny może obejmować plamy na tekście, kleksy, druk przebijający z odwrotnej strony - wszystko, co przeszkadza czytającemu w odebraniu informacji.
- b/ **hałas psychologiczny** obejmuje różne formy psychologicznego zakłócenia, np. uprzedzenia i nie przychylne nastawienie do nadawcy lub odbiorcy, a także skrajnie pozytywne uwielbienie. Może to być poczucie wyższości lub kompleks niższości. Ograniczenie lub brak spostrzegawczości możemy także zaliczyć do hałasu psychologicznego.
- c/ **hałas semantyczny** powoduje, że odbiorca jest pozbawiony możliwości zrozumienia lub uchwycenia znaczenia zamierzonego przez nadawcę. Skrajny przypadek, gdy uczestnicy komunikacyjnej interakcji mówią różnymi językami. Najczęściej hałas semantyczny pojawia się, gdy rozmówcy posługują się żargonem, wyspecjalizowaną terminologią lub slangiem środowiskowym.

W czasie rozmowy z drugą osobą nie tylko wysyłamy informacje, ale także stale je odbieramy. Obydwie czynności - wysłania i odebrania informacji przebiegają równocześnie. Informacje, wysłane w odpowiedzi na inne informacje określamy **sprzężeniem zwrotnym**. Sprzężenie zwrotne może przejawiać się w różnych formach, np. słuchowej, wizualnej i dotykowej /słowa "tak" lub "nie", klepięcie po plecach lub grymas na twarzy czy uśmiech/. Istnieje też **sprzężenie samozwrotne** - rodzaj sprzężenia zwrotnego z naszych własnych informacji. Gdy przekazujemy drugiej osobie jakieś słowne lub niewerbalne informacje równocześnie słyszymy siebie i widzimy gest własnej

ręki. Opierając się uzyskanych w ten sposób informacjach możemy poprawić sami siebie, np. uśmiechnąć się z powodu zabawnie przekręconego wyrazu.

Komunikowanie interpersonalne pozwala na bezpośrednią kontrolę tego, co odbiorca przyjął - sprzężenie zwrotne jest tu duże. Jest tu możliwość natychmiastowego uwzględnienia stanowiska rozmówcy i odpowiedniego modyfikowania zarówno tematyki, treści argumentów, jak formy ich prezentacji.

Skuteczne komunikowanie dokonuje się we wspólnym **obszarze dotychczasowych doświadczeń** uczestników procesu komunikowania. Różnice doświadczeń między ludźmi utrudniają komunikowanie - im są większe, tym mniej skuteczne jest komunikowanie. Dlatego powinniśmy się uczyć empatycznego wchodzenia w sytuację i wczuwania się w myślenie innych osób. Starając się odczuwać i myśleć tak jak oni, rozciągamy nasz obszar doświadczeń na hipotetyczny obszar ich doświadczeń.

Komunikowanie wywołuje różne efekty, nie zawsze zamierzone i przewidywalne. Winniśmy założyć, że każdy akt komunikowania interpersonalnego wywołuje jakiś **skutek**, zgodnie z regułą, że każda akcja wywołuje reakcję.

Konwersacja /rozmowa/ jest najbardziej typowym sposobem komunikowania się ludzi. Jest to sposób mówienia, w którym dwoje lub więcej uczestników wymienia się rolą nadawcy i odbiorcy. Złożoność zachowań konwersacyjnych można docenić, uświadamiając sobie zakres czynników wpływających na przebieg rozmowy ^{1/}:

1. Czynniki "poznawcze i motywacyjne" odnoszą się do percepcji partnera i samego siebie, co decyduje o doborze środków językowych, doborze tematów i wyrażanych opinii.
2. Czynniki "uwarunkowań społecznych" odnoszą się do uwzględniania kontekstu społecznego, znajomości i przestrzegania norm, obyczajów danej grupy, specyfiki zachowań językowych charakterystycznych w danej subkulturze.

^{1/} Z. Nęcki, op. cit., s. 89

3. Czynniki "warunki kulturowe" odnosi się do szerszego kontekstu wartości społecznych i doświadczeń pozajęzykowych, które wyznaczają wzajemne pozycje nadawcy i odbiorcy. Granica pomiędzy poprzednim i tym czynnikiem jest nieostra.
4. Czynniki "aparat anatomiczno - fizjologiczny" dotyczy sprawności lub dysfunkcji aparatu emisji i odbioru sygnałów językowych i niewerbalnych, a także sensoryki i motoryki ciała.
5. Czynniki "zmienne osobowościowe" odnosi się do indywidualnych cech człowieka, jego osobowości, inteligencji, temperamentu, kompetencji komunikacyjnych, nawyków językowych.
6. Czynniki "cechy interakcji" wymaga uwzględnienia specyfiki kontaktu interpersonalnego, poziomu znajomości, kontroli wzajemnej, zaangażowania w układ, wzajemnej atrakcyjności, długości znajomości i charakteru interakcji.
7. Czynniki "stan emocjonalny" odnosi się do chwilowych nastrojów, określających wewnętrzną "sytuację psychiczną" rozmówców zarówno w trakcie kontaktu, jak i przed jego nawiązaniem. Czynniki te uwzględnia zmienne, często ulotne charakterystyki stanu psychicznego.
8. Czynniki "sytuacja zewnętrzna" odnosi się do charakterystyki obiektywnych cech środowiska, w którym przebiega rozmowa. Część tych cech może sprzyjać, a część utrudniać proces porozumiewania się.

Wychodząc z założenia, że konwersacja jest zjawiskiem lingwistyczno - społecznym, nie tylko językowym, Geoffrey Leech sformułował dwa rodzaje zasad, które rozmówcy powinni uwzględniać w poprawnie przebiegającej konwersacji ^{1/}. Pierwsze noszą nazwę **zasad tekstowych** i odnoszą się do sposobu budowania wypowiedzi z punktu widzenia wymogów językowych. Drugie - **zasady interpersonalne** - odnoszą się do wymogów interpersonalnych.

^{1/} Tamże, s. 93-94.

Zasady organizacji tekstu

1. Reguła poprawności gramatycznej i zrozumiałości zobowiązuje do przestrzegania zasad syntaktycznych w konstrukcji wypowiedzi, tak by były one możliwe do bezpośredniej interpretacji.
2. Reguła dopasowania wypowiedzi do kontekstu lingwistycznego zobowiązuje do uwzględnienia poprzednich wypowiedzi partnera, tak by tworzyły spójność tematyczną.
3. Reguła ekonomiczności w konwersacji zobowiązuje do unikania niepotrzebnych powtórzeń, pauz i zakłóceń w wypowiedzi, tak by wypowiedź była jasna i zwięzła.
4. Reguła ekspresyjności zobowiązuje do nadawania możliwie osobistego i emocjonalnego tonu wypowiedzi, tak by odbiorca wiedział, jaki jest stosunek nadawcy do mówionego tekstu.

Pełne zastosowanie się do powyższych reguł oznacza, że wypowiedź będzie poprawna, jasna, zwięzła, interesująco podana.

Zasady organizacji kontaktu interpersonalnego

1. Reguła uprzejmości wymaga, by znaczenia wypowiedzi były możliwe do zaakceptowania przez partnera i podawane w sposób niewywołujący nieprzyjemnych stanów uczuciowych.
2. Reguła aprobaty rozmówcy wymaga, by uczestnicy wyrażali wzajemną zyczliwość i akceptację zarówno swoich wypowiedzi, jak i samego kontaktu między nimi, zadowolenie z rozmowy.
3. Reguła skromności wymaga unikania otwartego wskazywania na swoje silne strony, sukcesy, chwalenie siebie w taki sposób, by mogło to wywołać poczucie niższości u odbiorcy.
4. Reguła zgodności wymaga wyrażenia aprobaty dla stanowiska partnera, zgody na zawarte w jego wypowiedziach opinie zawsze wtedy, kiedy tylko to jest możliwe. Odmowa jest łamaniem tej zasady i wymaga usprawiedliwienia.

5. Reguła współdziałania wymaga wyrażenia dobrej woli kontynuacji konwersacji i poszukiwania najwłaściwszych sposobów organizacji swego wkładu w tę konwersację.
6. Regułą ironii wymaga, by żarty, kpiny i inne zachowania "niekonwencjonalne" były realizowane w sposób czytelny, umożliwiający ich właściwą interpretację.
7. Reguła atrakcyjności treści wymaga, by nadawca i odbiorca wyrażali zainteresowanie tematami konwersacji proponowanymi przez partnera i zawsze, gdy jest to możliwe, oferowali tematy interesujące nie tylko dla siebie, ale i dla rozmówcy.
8. Reguła Polyanny wymaga, by unikać /jeżeli jest to możliwe/ podejmowania tematów przykrych dla rozmówcy, takich, które mogą spowodować u niego nieprzyjemne skojarzenia, smutek, np. w domu powieszonego nie mówi się o stryczku ...

1.4. Komunikowanie werbalne /język, kod, kodowanie - dekodowanie/

Ze słowem "język" i ze zjawiskiem określanym przez to słowo spotykamy się bardzo często. Nie potrafimy wyobrazić sobie społeczeństw ludzkich, które nie posługują się językiem. Akceptujemy sądy o podstawowej roli języka w życiu każdego społeczeństwa oraz sądy mówiące, że język jest symboliczną reprezentacją rzeczywistości, uwarunkowaną kulturowo i społecznie.

Za punkt wyjścia proponujemy jedną z wielu definicji, definicję Edwarda Sapira, która mówi, że "język jest czysto ludzkim sposobem komunikowania myśli, uczuć i pragnień za pomocą systemu celowo produkowanych symboli, które w swej pierwotnej postaci mają charakter słuchowy /.../ Język jest doskonałym środkiem komunikacji i ekspresji w każdym zespole ludzkim" ^{1/}.

Pojęcie "symbolu" wygodniej będzie zastąpić przyjętym i ogólniejszym pojęciem znaku. Ze znakami językowymi spotykamy się zarówno w formie pisanej, jak i mówionej. Pierwotny jest oczywiście znak językowy mówiony. Znak językowy

^{1/} E.A. Sapir, Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje, Warszawa 1978

rozumiemy najczęściej jako zjawisko dwuaspektowe: z jednej strony mamy dostrzegalny zmysłowo ciąg dźwięków lub kształtów graficznych, z drugiej - złączoną z nim pewną określoną treść, uchwytną umysłem.

Klasyczne definicje języka podkreślają zwłaszcza dwie jego cechy, że:

- 1/ jest to system znaków - prymarnie dźwiękowych, wtórnie - graficznych i
- 2/ służy do porozumiewania się w obrębie danej społeczności ^{1/}.

Wprawdzie w języku potocznym pojęcia "język" i "mowa" są używane synonimicznie, to w językoznawstwie są wyraźnie rozgraniczone. Od czasów Ferdynanda de Saussure'a przyjęło się odróżnienie **języka** jako zespołu jednostek i reguł, które pełnią funkcję różnicowania znaków i określają zasady ich łączenia w większe całości, od **mówienia** /indywidualnego wypowiedzania się - jednostkowych, konkretnych wypowiedzi/, które aktualizują w sposób zgodny z indywidualnością mówiącego jednostki i reguły języka.

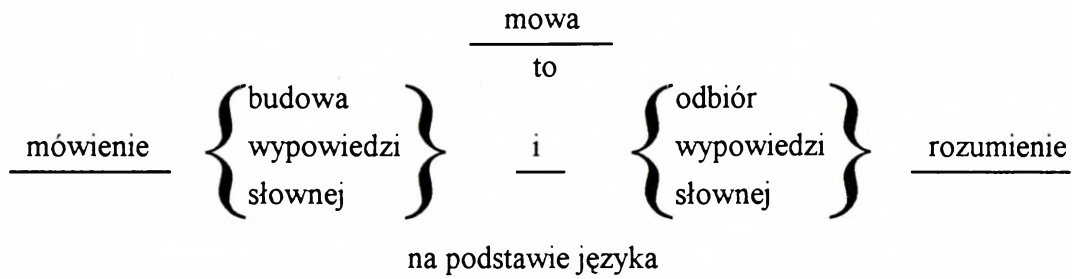
Według F. de Saussure'a, mowa jest pojęciem szerszym i oznacza zdolność człowieka do porozumiewania się ze swoim otoczeniem społecznym za pomocą systemu znaków fonicznych, czyli języka. Język jest istotną, ale nie jedyną częścią składową mowy.

Mowę tworzą: jednostkowe **mówienie**, czyli specyficzna dla człowieka zdolność do porozumiewania się z otoczeniem społecznym za pomocą języka, **tekst** - rezultat użycia języka, **rozumienie** - zdolność człowieka do odbierania i analizowania dźwięków mowy oraz wiązanie ich z rzeczywistością pozajęzykową. Wzajemne reakcje pomiędzy poszczególnymi składnikami mowy przedstawia schemat ^{2/}.

^{1/} Zob. Encyklopedia wiedzy o języku polskim, pod red. S. Urbańczyka, Warszawa 1978, s. 136-137

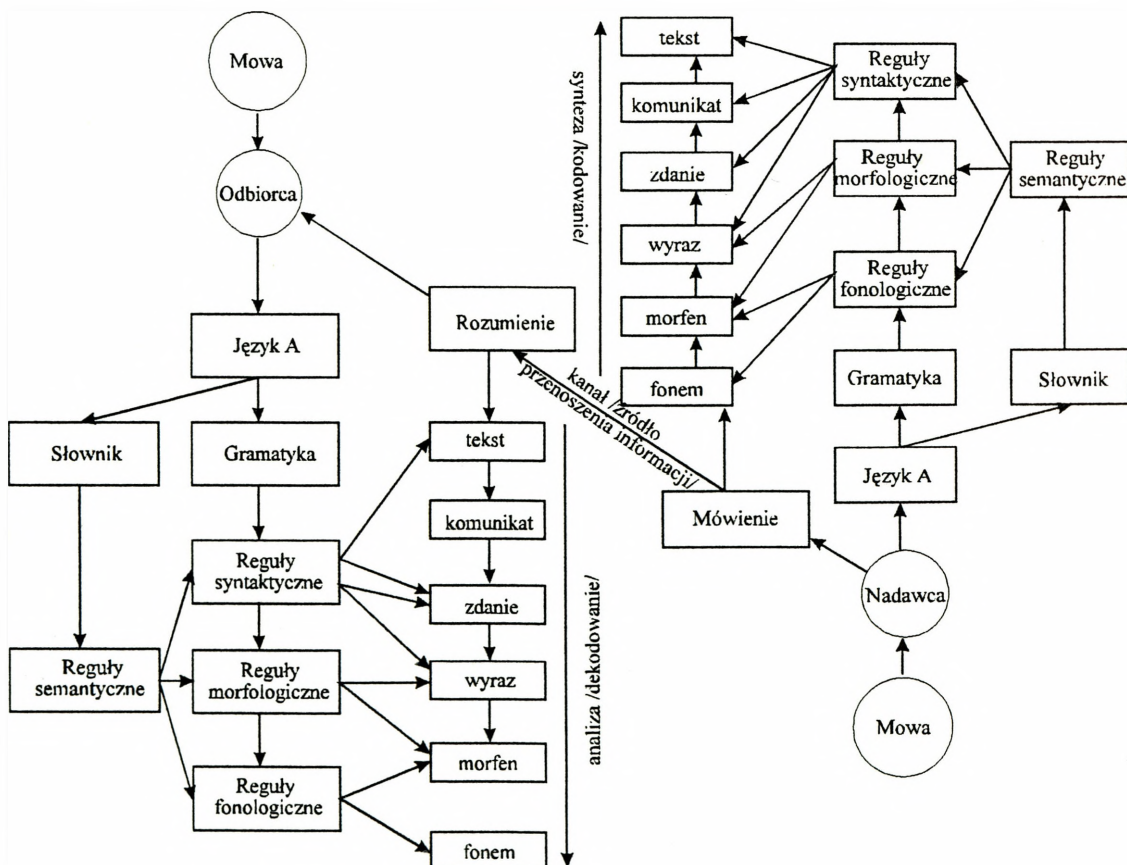
^{2/} S. Dubisz /red./, Nauka o języku dla polonistów, KiW, Warszawa 1994, s. 12

Mowa w aspekcie indywidualnym



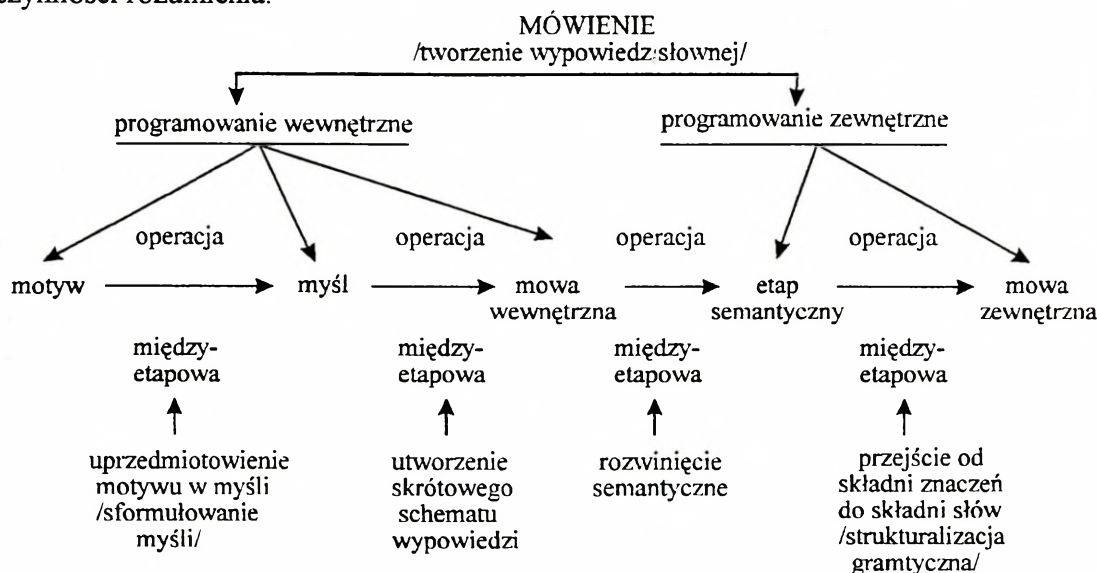
Proces **mówienia** i **rozumienia** wyraźniej przedstawia model funkcjonowania mowy. Zwróćmy uwagę, że czynność rozumienia, tj. gramatyka odbiorcy, jest lustrzanym odbiciem czynności mówienia /gramatyki nadawcy/. Czynność rozumienia polega na dekodowaniu /analizie/ znaków i ich połączeń, natomiast czynność mówienia polega na kodowaniu /syntezie/ znaków języka, tj. odpowiednim wyborze znaków /morfemów i wyrazów/ ze słownika oraz odpowiednim połączeniu ich w komunikat ^{1/}

Model funkcjonowania mowy:

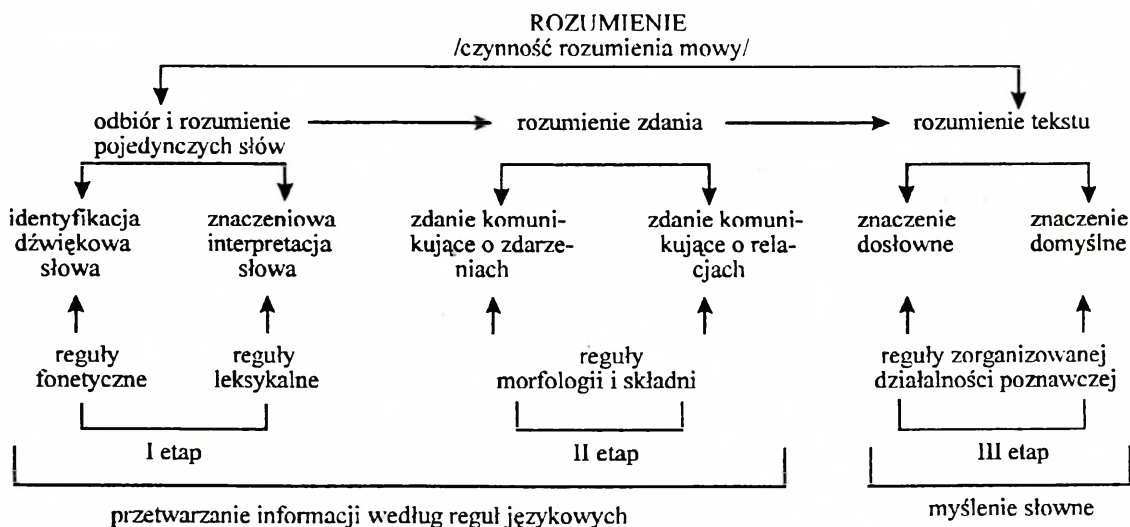


^{1/} Tamże, s. 20.

Czynnościom nadawcy o odbiorcy odpowiadają adekwatne czynności psychiczne, które są raczej słabo rozpoznane. Od zależności między tymi czynnościami językowymi zależy powodzenie komunikacji językowej. Tymi zagadnieniami bliżej zajmuje się neurolingwistyka. Aby zilustrować, jak bardzo różne zachodzą procesy w mózgu nadawcy i odbiorcy, zaprezentujemy dwa modele: czynności mówienia i czynności rozumienia:



Model czynności tworzenia wypowiedzi słownej /wg: Tłokiński ^{1/}



Model czynności rozumienia mowy /wg: Łuria ^{2/}

^{1/} W. Tłokiński, Gramatyzacja w kodzie werbalnym, w: "Studia psycholingwistyczne", Warszawa - Poznań 1979.

^{2/} A.R. Łuria, Osnovnye problemy najrolingvistiki, Moskwa 1975

To rozróżnienie języka jako systemu reguł, które każdy mówiący posiada w swoim mózgu i indywidualnej wypowiedzi, wyrażone zostało we francuskim wykładzie de Saussure'a przy użyciu pojęć "langue" /"język"/ i "parole" /"mowa"/. Mowa oznaczać może także "wypowiedź". Autorzy rozpraw o języku często utrzymują tę francuską parę terminów ^{1/}.

Ferdynand de Saussure nadawał tej parze przeciwstawnych sobie zjawisk następujące treści:

- 1/ Język jest społeczny, mowa jednostkowa jest indywidualna;
- 2/ Z punktu widzenia językoznawstwa język stanowi istotę rzeczy, mowa jednostkowa jest czymś "ubocznym, mniej niż przypadkowym";
- 3/ Język jest wytworem, który jednostka biernie przejawia, mowa jednostkowa jest indywidualnym aktem woli i inteligencji mówiącego.

Po latach z listy Saussure'owskich przeciwstawień zostało niewiele ...

Wiemy, że mowa jednostkowa nie jest całkowicie dowolnym i przypadkowym aktem woli i inteligencji jednostki. Mówiący chce być rozumiany i dlatego musi liczyć się z ustanowieniami społecznego kodu. Ponadto obserwujemy pewną regularność wyborów dokonywanych przez jednostkę mówiącą z możliwości zawartych w kodzie. Ta regularność wyraża tożsamość mówiącego. Na trwałe ostało się jedno: język jest systemem wartości potencjalnych /reguł i repertuaru słów/; mówienie jednostkowe jest aktualizowaniem tych wartości, ich wyborem z repertuaru, który jest nam dany.

Jedną z najważniejszych cech ludzkiego języka jest jego **systemowość**. System stanowi zbiór elementów zorganizowanych w taki sposób, iż każdy element pozostaje w związku z innymi elementami i całością, w której spełnia określone funkcje. Twierdzenie, że język jest systemem, jest zarazem twierdzeniem, że jego elementy pozostają ze sobą w określonych związkach i każdy z nich pełni określoną funkcję w strukturze całości. Usunięcie jednego elementu lub wprowadzenie nowego, czy zmiana relacji powodują przekształcenie całości w organizacji danego poziomu języka.

^{1/} M. R. Mayenowa, Język w: Encyklopedia Kultury Polskiej XX wieku, Wrocław 1991

Równocześnie z rozwojem językoznawstwa strukturalistycznego i badaniami psychologicznymi nad używaniem języka, zainteresowania badaczy zaczęły się przesuwać z opisu samego języka na badanie procesów posługiwania się językiem, tzn. przede wszystkim na zjawisko porozumiewania się za pomocą języka.

Noam Chomsky, twórca teorii zwanej gramatyką generatywno - transformacyjną, zwrócił uwagę na użytkowników języka, którzy są zdolni za pomocą ograniczonego systemu znaków językowych /kodu/ tworzyć nieskończenie wiele wypowiedzi. Mowa, według Chomsky'ego jest właściwością wrodzoną. Każdy normalny człowiek ma genetycznie daną predyspozycję - zakodowaną w jego mózgu - do posługiwania się językiem.

Język w teorii Chomsky'ego jest traktowany jako pewien schemat operacyjny, służący do generowania, czyli tworzenia zdań. Schemat ten ma dwie strony: **kompetencję językową** - rozumianą jako zdolność zakodowaną dziedzicznie i realizację konkretnych zachowań językowych - **performancję**, od ang. performance. Schemat generatywny może funkcjonować dzięki regułom transformacyjnym, które pozwalają przekształcać zdania wyjściowe w formy bardziej złożone ^{1/}.

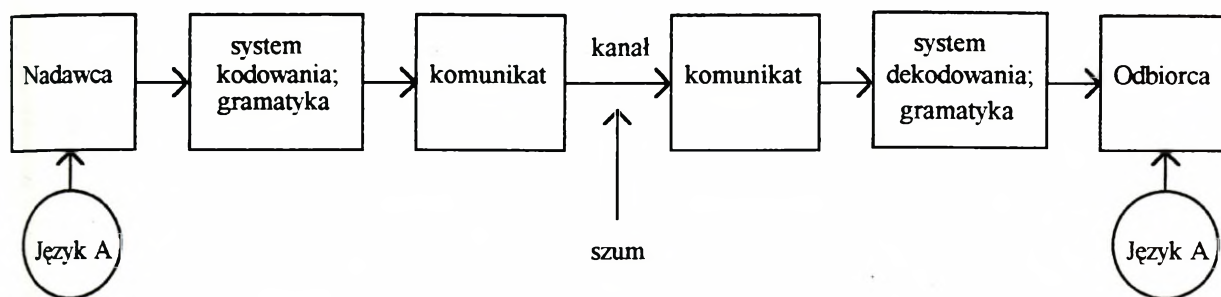
Każdy język jest wyrazem określonego widzenia i pojmowania świata oczywiście w ramach danej społeczności językowej. Różny sposób percypowania rzeczywistości znajduje swój wyraz nie tylko w języku, ale w całokształcie kultury i cywilizacji danej społeczności.

Cybernetyka i teorie komunikacji legły u podstaw nowych teorii językoznawczych, trzeba tu wymienić: psycholingwistykę, neurolingwistykę, czy socjolingwistykę.

Na gruncie cybernetyki, język naturalny /etniczny/, jest traktowany jak każdy inny kod, który jest środkiem informacji. Dla cybernetyki kod stanowi ważny, ale nie jedyny przedmiot badań.

^{1/} N. Chomsky, Zagadnienia teorii składni, przeł. I. Jakubczak, Wrocław 1982, s. 14-17

Język informacji rozpatrywany jest zawsze w układzie procesu



Aby nadawca mógł się z odbiorcą porozumieć, tzn. aby informacja przekazana przez nadawcę została przez odbiorcę zrozumiana, to muszą obydwaj posługiwać się tym samym kodem /językiem/, czyli pewnym systemem znaków, które dla nadawcy i odbiorcy znaczą to samo. Nie wystarczy znać tylko znaki danego języka naturalnego, ale trzeba jeszcze opanować jego system /gramatykę/ tworzenia z tych znaków komunikatu /informacji/. Odbiorca, z kolei powinien znać system dekodowania, czyli interpretacji znaków języka, zawartych w komunikacie nadanym przez nadawcę. Proces komunikowania odbywa się za pośrednictwem określonego kanału, czyli źródła przenoszenia informacji, np. strumienia powietrza, kartki papieru, linii telefonicznej. Źródło przenoszenia informacji może podlegać zakłóceniom zewnętrznym - różnym szumom ...^{1/}.

Język jest bardzo ekonomicznym systemem, który pozwala z niewielkiej liczby jednostek dźwiękowych tworzyć wielką liczbę znaków. Trzeba ty^{lkø} zaznaczyć, że nie wszystkie systemy semiotyczne posiadają składnię. Wiele z nich ma tylko znaki, które same w sobie są językowymi odpowiednikami zdań. Słowo może funkcjonować w praktyce komunikowania się jako najmniejsza samodzielna wypowiedź. Liczba takich znaków - zdań jest najczęściej ograniczona, chociażby ze względu na pojemność ludzkiego umysłu. Nie posiadają składni lub posiadają ją w stopniu znikomym takie systemy semiotyczne, jak sygnalizacja świetlna funkcjonująca na ulicach miast, system znaków drogowych, znaków nawigacyjnych, itp.

^{1/} Por. I. Kurcz, Psycholingwistyka, Warszawa 1976

Słownik każdego języka jest zbiorem najbardziej otwartym i stale uzupełnianym - zbiorem, którego jednostki zmieniają swe wartości znaczeniowe pod wpływem potrzeb wynikających z sytuacji kulturowych.

Znaki języka i reguły ich wiązania w zdania, dla użytkownika języka stanowią **kod**. Formułowanie myśli, poglądów, informacji określane jest jako **kodowanie**, zaś wnioskowanie na podstawie znaków językowych, o treści odszyfrowywanych wiadomości nazywa się **dekodowaniem**.

"Kod" jest typowym terminem o charakterze metaforycznym. Kod oznacza symbol, za pomocą którego może być jednoznacznie reprezentowana informacja. Przekazywanie informacji alfabetem Morse'a jest możliwe wtedy, gdy istnieje tekst wyrażony w określonym języku. Ten właśnie tekst zostaje zakodowany na zasadzie zastępowania liter znakami Morse'a. Im bardziej struktura znakowa kodu jest złożona, tym więcej pozostawia swobody użytkownikowi. Na poziomie znaków - wyrazów kod jest w ciągłym ruchu. W kodzie istnieją jednocześnie wyrazy starsze, często archaiczne i wyrazy stanowiące innowacje językowe.

Niejednolitość kodu wynika ze zróżnicowania dialektowego języka, z różnic stylistycznych, a przede wszystkim ze społecznego zróżnicowania użytkowników danego języka i z funkcjonalnego zróżnicowania komunikatów.

Można też mówić o cech indywidualnych charakteryzujących "kod" mówiącego, kod nazywany często idiolektem ... Na przykład, wiele obserwacji dotyczących ekspresywnych cech dźwięku czyni widza teatralny, który obserwuje grę aktorską. Cechy ekspresywne wskazują przede wszystkim na postawę mówiącego. Wbrew rozpowszechnionym przekonaniom, są one także społecznie kodowane. Wnoszą one informację dodatkową w stosunku do całości wypowiedzi. Informacje te nie muszą mieć ani gramatycznego, ani leksykalnego wykładnika. Istnieją cechy dźwiękowe o charakterze fizjonomicznym, które pozwalają wnosić o płci, osobowości, wieku, typie fizycznym, stanie zdrowia, itp. cechach mówiącego. Należy tu zauważyć, że dźwięk

języka jako całość jest wytworem komunikacyjnym i żadna jego część nie może być uznana za niekomunikacyjną lub niejęzykową ^{1/}.

Język wyróżnia się spośród wszystkich systemów semiotycznych. Trzeba tu wspomnieć o możliwości mówienia o języku i innych znakach o zdolności budowania komunikatów metajęzykowych. Według Romana Jakobsona, trzy istotne cechy języka jako systemu znaków przesądzają o jego komunikacyjnej doskonałości, a mianowicie:

- 1/ zasadnicza ogólność wartości znaczeniowych jego zasobów,
- 2/ zdolność mówienia o znakach,
- 3/ zdolność twórcza, czyli zdolność wytwarzania nowych znaków.

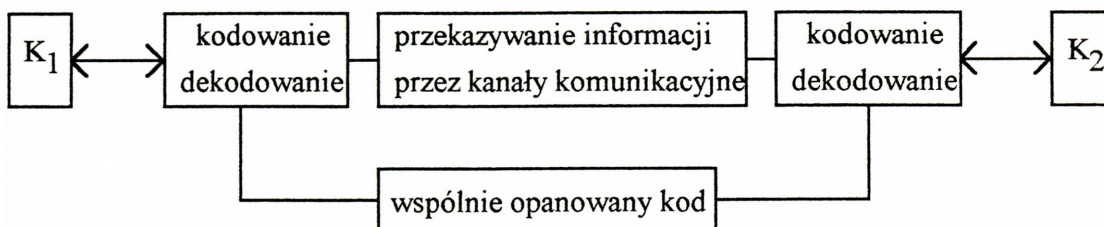
Język ma w swojej budowie szereg cech, które uważa się za uniwersalne, przysługujące wszystkim językom. Uniwersalia dotyczą przede wszystkim gramatyki, systemu bardziej zamkniętego i bardziej trwałego niż słownik. Uniwersalia objawiają się na wszystkich poziomach organizacji ludzkiego języka, a także ludzkich komunikatów. Za uniwersalne uważa się niektóre kategorie gramatyczne, jak np. podstawowe części mowy, kategorie liczby, czy podstawowe konstrukcje składniowe, np. konstrukcja podmiotowo - orzeczeniowa.

Komunikacja językowa werbalna jest to taki typ komunikacji, w którym przekazywanie informacji dokonuje się przede wszystkim za pomocą języka naturalnego. W większości dyscyplin, podejmujących zagadnienie komunikowania - przez komunikację językową określa się proces wymiany informacji między ludźmi, za pośrednictwem systemu znaków dźwiękowych lub graficznych - systemu zwanego językiem lub kodem ...

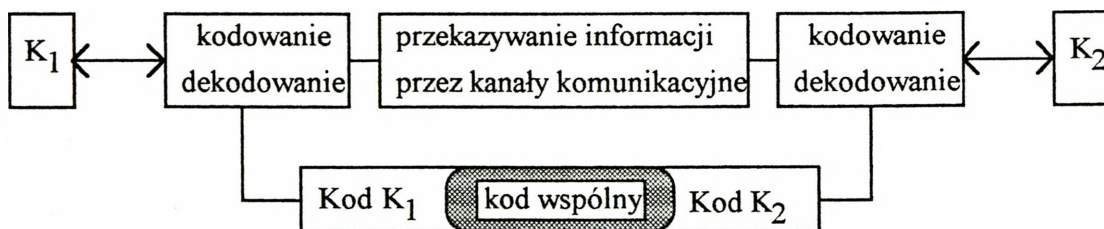
Komunikacja jest procesem bardzo złożonym. Są podejmowane próby jej analizy, przy pomocy modeli typowych sytuacji komunikacyjnych. Stosowane pojęcia pochodzą też często z teorii informacji, m.in. dlatego, że nauce o komunikacji istotnych bodźców dostarczali teoretycy informatyki.

^{1/} R. Jakobson, W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism, t.1 i 2, oprac. M.R. Mayenowa, Warszawa 1989

W powyższej terminologii mówiący określany jest jako **nadawca**, słuchacz jako **odbiorca**, a to, co powiedziano jako **informacja**, przekazywana za pośrednictwem **kanałów komunikacyjnych**. W wersji bardziej sformalizowanej, nadawcę określa się również komunikatorem 1 / K_1 /, a odbiorcę - komunikatorem 2 / K_2 /.



Podstawowe znaczenie dla komunikacji ma opanowanie przez jej uczestników tego samego kodu, tzn. posługiwanie się tym samym językiem. Ściśle biorąc, nigdy nie występuje taka sytuacja, bowiem każdy człowiek posługuje się własnym idiolektem. Z tego powodu w modelu komunikacji często przedstawia się dwa zakresy kodów, które przecinają się nawzajem ^{1/}. Skutki różnego opanowania języka przez partnerów dla przebiegu komunikacji, jak również sam proces komunikacji, bada nauka o komunikacji.



^{1/} Komunikacja i język. Wg Karl - Dieter Bunting, Wstęp do lingwistyki, PWN, Warszawa 1989
s. 46-47

1.5. Komunikowanie niewerbalne

W wojsku, zwłaszcza w dowodzeniu, znajdują zastosowanie bardzo różnorodne systemy znaków pozajęzykowych. Większość z nich jest usankcjonowana regulaminami lub instrukcjami. Najbardziej znane są sformalizowane sygnały dźwiękowe ^{1/}, znaki wizualne - gesty ^{2/}, znaki świetlne, symbole graficzne. Wymienić trzeba także języki specjalne /kody i języki porozumiewawcze/, komendy i kryptonimy. Spełniają one trzy ważne funkcje: umożliwiają przekazywanie sygnałów kanałem innym niż konwencjonalny i/lub na odległość dalszą niż podczas aktu mowy; skracają komunikaty; umożliwiają zamaskowanie lub utajnienie komunikatu ^{3/}.

W rzeczywistości najczęściej posługujemy się przekazami niejednorodnymi, w których nadawanie informacji i jej odbiór odbywają się jednocześnie kilkoma kanałami. Nawet wówczas, gdy nadawca i odbiorca zdają sobie sprawę z tego, że znajdują się poza zasięgiem wizualnym, posługują się - mniej lub bardziej świadomie - kodami pomocniczymi /np. w trakcie rozmowy telefonicznej - mimika, gestykulacja/.

Nie istnieją komunikaty mówione czyste, to znaczy takie, w których stosuje się tylko kod językowy. Towarzyszą mu bowiem kody pomocnicze: kinezyczny, proksemiczny i prozodyczny ^{4/}.

Kod kinezyczny jest nierozzerwalnie związany z językiem i obejmuje: ruchy rąk i głowy oraz mimikę. Kod proksemiczny dotyczy wykorzystania w celach komunikatywnych przestrzeni i czasu. Natomiast trzeci - kanał prozodyczny - wiąże się z wysokością głosu, jego siłą, czasem trwania wypowiedzi, intonacją zdaniową i tak zwanymi gestami fonicznymi.

^{1/} Np. Sygnały powszechnego ostrzegania

^{2/} Zob. Regulamin Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej

^{3/} S. Marcinak, Język wojskowy, Warszawa 1987, s. 79

^{4/} Sformułowanie to nie oznacza, że są to kody drugorzędne

Współwystępowanie i koordynacja tych sposobów komunikowania się wraz z obowiązującymi w danej społeczności formami etykiety nazywa się zachowaniem językowym.

Badania problematyki mieszczącej się w obszarze komunikowanie niewerbalnego podjęto na dużą skalę po drugiej wojnie światowej, głównie w Stanach Zjednoczonych. Wielki wkład wniosła w nie grupa specjalistów z Institute for Advanced Study w Palo Alto. Począwszy od 1956 roku socjologowie, antropolodzy, lingwiści, psychologowie i psychiatrzy /m.in. R. Birdwhistell, E. Fromm, A. Scheflen/ zaczęli wszechstronnie badać zagadnienia związane z porozumiewaniem się ludzi. Na podstawie wieloletnich obserwacji doszli m.in. do wniosku, że interpretacja i emisja sygnałów niewerbalnych zależy od wielu czynników, m.in. kręgu kulturowego, grupy społecznej, wieku, płci itd.

Potocznie komunikowanie kojarzy się z mową, a ściślej - z semantyczną stroną języka mówionego. Nie wyczerpuje to jednak możliwości przekazywania informacji. Jak wykazały badania, sygnały niewerbalne mają pięciokrotnie większą moc oddziaływania niż sygnały przekazywane przez kanał werbalny.

W wypadku braku spójności zawartości przekazu, za wiarygodny i pewniejszy odbiorca uznaje kanał niewerbalny. Gdy na przykład ktoś używa ciepłych słów, ale wypowiada je "zimnym" tonem, z marsową miną, to wówczas komunikat interpretowany będzie jako nieprzyjazny. Dotychczasowe ustalenia badawcze wskazują, że można wyróżnić kilka rodzajów informacji przekazywanych za pośrednictwem komunikacji niewerbalnej. Większość naszej wiedzy o emocjach i uczuciach uzyskujemy właśnie za pośrednictwem mimiki oraz wokalizacji /w ten sam sposób uzewnętrzniamy własne emocje/. Wspomniana grupa naukowców z Palo Alto twierdzi, że większość gestów, mimika, ruchy ciała - są wyuczone.

Inni amerykańscy psychologowie /J. Bruner i R. Tagiuri/ na podstawie trzydziestoletnich obserwacji doszli do przekonania, że nie istnieją wrodzone wzorce emocjonalne i nawet najprostsze gesty są wyuczone.

Kontakt wzrokowy, spoglądanie, postawy ciała, użytkowanie przestrzeni interpersonalnej służą regulacji i porządkowaniu układów społecznych. Zachowania

niewerbalne nie są w rzeczywistości jakąś spontanicznością; w większości wypadków podlegają dość ścisłym regułom, które wyznaczają indywidualne i społeczne oczekiwania. Niestosowanie się do ustaleń w tym względzie może powodować zakłócenia w komunikowaniu i funkcjonowaniu grupy, np. norm regulujących interakcję w zależności od miejsca zajmowanego w hierarchii danej grupy społecznej /sposoby formułowania treści przekazu, gestykulacja, zachowania przestrzenne, barwa głosu itd./. Wyrazy mimiczne i gestykulacja uzupełniają oraz wzbogacają, a nawet zastępują mowę. R. Birdwhistell ^{1/} stwierdził, że dziennie mówimy około dwudziestu minut, lecz nawet wówczas 65 procent informacji przekazujemy bez pomocy słów. Sygnały niewerbalne tworzą kontekst, w ramach którego odbiorca dokonuje interpretacji wypowiedzi i wnioskuje o intencji przekazu. Większość form tzw. "mowy ciała" jest nie kontrolowana, mimowolna, wykonywana zupełnie nieświadomie ^{2/}. Dodajmy, że częściowo fizjologicznie, a częściowo świadomie następują zmiany sposobu emisji głosu i dźwięków paralingwistycznych, np.: głębokie westchnienia jako symbol ulgi, wysoki ton głosu w stanach irytacji, w stanach przerażenia. Są to zintegrowane przekazy emocjonalne odbierane jako "prawdziwe". Także wyraz oczu jest interpretowany jak jako szczerą reakcją towarzyszącą wypowiedzi. Potocznie mówi się, że oczy są "zwierciadłem duszy ludzkiej" albo "oczy mówią prawdę".

Psycholingwiści twierdzą, że zaledwie 7% znaczenia danej informacji mieści się w słowach. Natomiast aż 38% pochodzi z brzmienia głosu, pozostałe 55% przekazują inne pozajęzykowe nośniki informacji. Powyższe ustalenia empiryczne mogą wydać się jeszcze bardziej interesujące, jeśli zauważymy, że zdecydowana większość informacji przekazywanej środkami poza werbalnymi nie jest zamierzona i uświadomiona.

^{1/} Podaję za: M. Agryle, Psychologia stosunków międzyludzkich, Warszawa 1991, s. 45

^{2/} Różne rodzaje zachowań niewerbalnych kontrolowane są w różnym stopniu. Najbardziej kontrolowane są ruchy głowy i mimiczny wyraz twarzy, najmniej - ruchy nóg

Różne są poglądy na temat stopnia uniwersalności tego nośnika informacji. Erich Fromm utrzymuje, że jest on jedyną wspólną mową rozwiniętą przez rodzaj ludzki ^{1/}. Inni badacze ^{2/} twierdzą natomiast, że w toku wieloletnich badań nie ustalono ani jednego gestu czy wyrazu twarzy, który miałby identyczne znaczenie we wszystkich społeczeństwach. Rodzą się w tym miejscu pytania: jak dalece przekazywana w ten sposób informacja jest czytelna dla otoczenia, czy jest zależna od sytuacyjnego kontekstu, od zaplecza kulturowego nadawcy i odbiorcy, czy też ma wymiar ogólnoludzki?

Niezależnie od odpowiedzi na te pytania z całą stanowczością można stwierdzić, że w życiu poszczególnych wspólnot językowych komunikowanie niewerbalne /szeroko rozumiane/ ^{3/} stanowi istotny element interakcji.

Analiza aktów i funkcji komunikowania niewerbalnego wskazuje, że informację emitowane przez nadawcę przekazywane są równolegle kilkoma torami komunikacyjnymi /rys. 2./. Oczywiście owe tory wykorzystywane są w różnym zakresie /czas, obciążenie, zmienność, sprawność/ i zależą od bardzo wielu czynników. Można je określić jako kompetencje komunikacyjne nadawcy o odbiorcy.

ŹRÓDŁO INFORMACJI	C Z A S			
	T ₁	T ₂	T ₃	T ₄
* słowa				
* mimika				
* gestykulacja				
* postawy ciała				
* ... itd.	...	...	...	...

Rys. 2. Wielokanałowy charakter procesu komunikacji

^{1/} E. Fromm, Zapomniany język. Wstęp do rozumienia snów, baśni i mitów, Warszawa 1972, s. 38-39

^{2/} Np.: A. Agryle, op.cit., s.39-51

^{3/} To znaczy, jako wymiana pewnego rodzaju informacji między ludźmi z tego samego kręgu kulturowego. Wymiana ta nie ma postaci kodu i najczęściej, nie jest zamierzona lub świadoma

Z analizy literatury zarówno naukowej, jak i adresowanej do szerokiego odbiorcy wynika, że sygnały niewerbalne stanowią poważny i w dużej mierze wykorzystywany układ informacji.

Sygnały kinezyczne mogą występować samoistnie /komunikacja bezdźwięczna/ lub towarzyszyć wypowiedzi, a ich językowy przekład może stać się nowym elementem zasobu leksykalnego /frazologicznego/. **Związki frazeologiczne** będące opisem jednostek kodu somatycznego ^{1/} są różnie interpretowane - zależnie od znajomości przez daną społeczność znaczeń gestów, mimiki twarzy i postaw ciała. Od najdawniejszych czasów utarte związki frazeologiczne wyrastają z obserwacji mimiki, gestów, zachowania się ludzi i zwierząt. Wyraz twarzy, ruchy, postawa - typowe dla jakichś wrażeń, cech. czy stanów wewnętrznych - utrwalają jako ich znaki językowe, np. robić wielkie oczy - dziwić się, przewracać do kogoś oczyma - kokietować, patrzeć spode łba - tzn. niechętnie ^{2/}.

Frazeologizmy gestyczno - mimiczne funkcjonujące w tekstach języka naturalnego mogą być wierną rejestracją faktycznie wykonanego ruchu ciała lub mogą przekazywać treści przenośne. Prawdziwość obserwacji potocznych utrwalonych w języku potwierdzają obserwacje ludzi zajmujących się nauką. Znany psychiatra Antoni Kępiński pisze, że twarz jest tą częścią ciała ludzkiego, na której najwyraźniej odbijają się stany emocjonalne, a także stałe cechy usposobienia i charakteru człowieka ^{3/}. Tę prawdę ogólną wyrażają explicite frazy funkcjonujące w gwarach, np: "Znać po twarzy, co się w głowie warzy", "ma to na twarzy wypisane" itd. ^{4/}. Wiele informacji o przeżyciach człowieka dają oczy. Otwieramy szerzej oczy dla wyrażenia zaskoczenia, zdziwienia.

/ ... / rozszerzenie szpary powiekowej jest typowe dla reakcji orientacyjnej: nowy bodziec otoczenia, naruszający wytworzony stan równowagi, powoduje szersze otwarcie oczu, szersze "spojrzenie na świat". Im bodziec jest silniejszy, bardziej zaskakujący, tym

^{1/} Somatyzmy /z greckiego "soma"=ciało/ utrwalone połączenia wyrazowe zawierające nazwy części ciała

^{2/} H. Kurkowska, S. Skorupka, *Stylistyka polska*, Warszawa 1974, s. 16

^{3/} A. Kępiński, *Twarz i ręka*, *Teksty* nr 2, 1977, s. 10-12

^{4/} A. Krawczyk, *Frazeologizmy mimiczne i gestyczne*, "Socjolingwistyka" nr 5, s. 138

szerzej oczy się otwierają. Występuje przy tym nieraz lekki wytrzeszcz oczu. We frazeologizmach gwarowych ten wyraz mimiczny znajduje następujące odbicie: "X zrobił duże, wielkie oczy", "X wytrzeszczył ślepie /ślepska/".

Inna grupa frazeologizmów charakteryzuje się brakiem ścisłej granicy między mimiką a postawą całego ciała. A. Kępiński stwierdza np., że / ... / w smutku jak gdyby grawitacja ziemska bierze górę nad dynamiką życiową, która jej się przeciwstawia. Zarówno sylwetka ciała jak i rysy twarzy opadają ku dołowi. W radości, odwrotnie, dynamika życiowa zwycięża ziemskie przyciąganie, całe ciało jakby unosi się ku górze. Sylwetka staje się lekka i wyprostowana, kąciki ust i oczu unoszą się ku górze ^{1/}. Zjawiska - smutku, rezygnacji, apatii itp. wyrażają m.in. następujące związki frazeologiczne: "spuści, zwiesi głowę", "spuści nos na kwintę", "opuści ręce" ^{2/}.

Wśród frazeologizmów rejestrujących gesty, czyli skonwencjonalizowane ruchy ciała o funkcji symbolicznej, przeważają te, które mówią o ruchach rąk: "machanie ręką", "rozkłada ręce", "załamię ręce", "mogą sobie podać ręce", "bije się w piersi", "rwie sobie włosy", "zadziera głowę /nosa/" ^{3/}.

Przedstawione związki frazeologiczne sugerują, że naiwna wiedza o rzeczywistości, utrwalana w stereotypach językowych, pokrywa się z wynikami badań naukowych oraz naszym codziennym doświadczeniem. Wskazuje ponadto na duże znaczenie sygnałów niewerbalnych w komunikowaniu, zwłaszcza w procesie postrzegania interpersonalnego.

^{1/} A. Kępiński, op.cit., s. 15

^{2/} A. Krawczyk, op.cit., s. 140-141

^{3/} Tamże, s. 142

Na podstawie dotychczasowych badań empirycznych oraz opisów teoretycznych - będących zwykle uogólnieniem uzyskanych wyników - można wyróżnić kilka rodzajów informacji przekazywanych za pośrednictwem sygnałów pozasłownych. Wśród wielu klasyfikacji mających podsumować i uporządkować tę dziedzinę wiedzy na uwagę zasługuje propozycja brytyjskiego antropologa M. Agryle'a, który wyróżnia następujące nośniki informacji pozawerbalnej: ^{1/}:

- wyraz twarzy;
- wpatrywanie się;
- gesty i inne ruchy ciała;
- postawy ciała;
- kontakt dotykowy;
- zachowanie przestrzenne
- ubiór i powierzchowność
- niewerbalne aspekty mowy.

Inni badacze, przedstawiając fazy komunikatów niewerbalnych, dzielą je na dwie grupy, przyjmując założenie, że pewne formy omawianych komunikatów mogą pojawić się wówczas, gdy jednostka jest sama /np. indywidualnie wykonuje jakieś zadanie/. Druga natomiast grupa komunikatów pojawia się jedynie wtedy, gdy zaistnieje szeroko rozumiana relacja interpersonalna, między innymi kontakt wzrokowy, dystans interakcji itd. Przyjmując te założenia Waldemar Domachowski ^{2/} do pierwszej grupy zalicza"

- mowę ciała;
- niewerbalne aspekty komunikacji językowej;
- zmiany wielkości źrenic.

^{1/} M. Agryle, op.cit., s. 39-51

^{2/} Zob. W. Domachowski, S. Kowalik, J. Mikluska, Z zagadnień psychologii społecznej, Warszawa 1984, s. 78-91

Do drugiej natomiast:

- kontakt wzrokowy;
- przestrzeń personalną;
- terytorialność
- formację "facingową" ^{1/}.

Klasyfikacja ta, jak większość innych dotyczących omawianej problematyki, może budzić pewne zastrzeżenia. Otóż, mimo wyraźnych kryteriów podziału - człowiek działający indywidualnie lub człowiek działający w grupie - autor nie uwzględnił, że pewne sygnały niewerbalne są emitowane w obu wypadkach. Dobrym przykładem mogą tu być zachowania partnerów rozmowy telefonicznej - m.in. mimika, pocieranie czoła, a nawet przyjmowanie uległej postawy ciała.

Poszukując odpowiedzi na rozpatrywane problemy badawcze, a także uwzględniając dotychczasowe ustalenia nauki i pragmatyczne wymogi środowiska wojskowego /wojskowej rzeczywistości wychowawczej/, proponujemy typologię obejmującą najważniejsze formy komunikowania pozasłownego. Są to:

1. Znaki mimiczne.
2. Gestykulacja.
3. Spoglądanie i kontakt wzrokowy.
4. Dźwiękowe elementy parajęzykowe.
5. Aparycja i ubiór.
6. Postawy ciała.
7. Dotyk.
8. Przestrzeń personalna.

Szczegółowo omówimy je w dalszej części opracowania.

^{1/} "A facing formation" - w języku polskim brak jest odpowiednika tego angielskiego skrótu myślowego. Pojęcie to oznacza ustawienie się ludzi względem siebie "twarzą w twarz".

1.6. Kompetencja komunikacyjna a kompetencja językowa

Członkowie określonej społeczności kulturowo - językowej skutecznie porozumiewają się ze sobą nie tylko dzięki znajomości słów i gramatyki danego języka, ale także dzięki wiedzy o konwencjonalnych wzorcach zachowań językowych w określonych okolicznościach. Tę umiejętność dostosowania indywidualnych zachowań językowych do obowiązujących wzorów połączenia wszystkich elementów kontekstu sytuacyjnego i przekształcenia ich w skuteczne działanie językowe, które pozwala osiągnąć zamierzony cel, nazywamy **kompetencją komunikacyjną**^{1/}.

Istnieją różne określenia tego pojęcia. Wspólne dla wszystkich jest to, że opierają się na pojęciu kompetencji /językowej/ Noama Chomskiego. Pojęcie "języka" zastąpił N. Chomsky pojęciem "kompetencji", definiując ją jako wiedzę /w dużej mierze nie uświadamianą/ o tym, co gramatyczne, a co nie.

Kiedy mówimy "kompetencja językowa" to określamy znajomość języka, jego systemu i sposobów łączenia znaków językowych, znajomość słów i ich odmian. W kompetencji komunikacyjnej uwzględniać należy także znajomość zasad komunikacyjnej interakcji, a także zasad etykiety i językowego *savoir - vivre*. Kompetencja komunikacyjna obejmuje także znajomość niewerbalnych zasad interakcji, tzn. wiedzę na temat, kiedy należy mówić a kiedy powinno się milczeć, jaka powinna być, np. intonacja, barwa i ustawienie głosu, itp.

Niektórzy określają mianem kompetencji komunikacyjnej znajomość zasad skutecznego komunikowania, zdolność zastosowania tych teoretycznych zasad w konkretnych sytuacjach komunikacyjnych. Kompetencję komunikacyjną rozwijamy i kształtujemy całe życie, wciąż doskonalimy i precyzujemy znajomość reguł komunikowania. Znajomość wykraczających poza gramatykę reguł porozumiewania się jest ważnym składnikiem kompetencji komunikacyjnej.

W kompetencji komunikacyjnej kompetencja językowa stanowi podstawę. Zachowania językowe każdego z nas zależą od wielu czynników, które ogólnie możemy

^{1/} M. Głowiński /red./, Język i społeczeństwo, Warszawa 1980, s. 46

określić jako komunikacyjne. Czynniki te nawiązują wprost do modeli komunikacji językowej, w których wyróżnia się m.in.: nadawcę, odbiorcę, kodowanie i przekaz. Kluczowa dla nas kategoria "kompetencji komunikacyjnej" jest pewnym konstruktem pojęciowym nawiązującym do modeli komunikacji językowej.



Pojęciami istotnymi dla kompetencji komunikacyjnej, które odwołują się do modelu językowe, są:

1. **Świadomość językowa** - zespół przekonań, nawyków i przyzwyczajeń językowych. Do świadomości językowej należy też stosunek użytkownika języka do języka jako wartości;
2. **Kompetencja komunikacyjna** - wiedza wyraźna lub intuicyjna użytkownika języka /uczestnika sytuacji komunikacyjnej/ o warunkach jakie musi spełnić uczestnik sytuacji komunikacyjnej /nadawca i odbiorca/, aby komunikacja mogła zaistnieć i aby mógł zostać osiągnięty jej cel;
3. **Kompetencja językowa** - składowa kompetencji komunikacyjnej - wiedza /wyraźna lub intuicyjna/ o języku jako narzędziu, środku komunikacji językowej;
4. **Wykonanie językowe** - sposoby realizacji w konkretnych sytuacjach komunikacyjnych celów komunikacyjnych. Wykonanie językowe w zasadzie jest bezpośrednim odbiciem kompetencji językowej. O poziomie kompetencji

konkretnego użytkownika języka wnioskuje się na podstawie wykonania językowego ^{1/}.

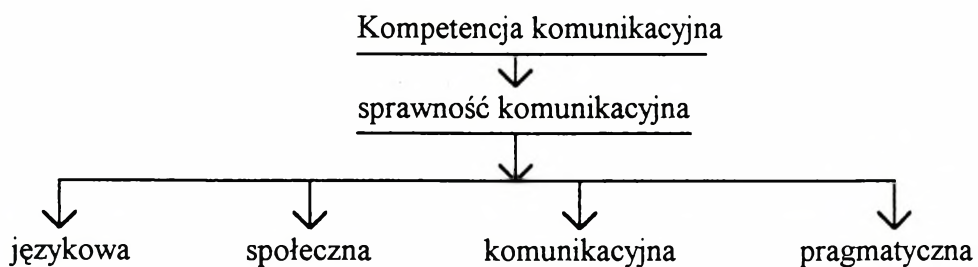
Zachowania językowe jednostki w sytuacjach komunikacyjnych, poza zachowaniami, które są rezultatem zaburzeń psychosomatycznych lub nadmiernego pobudzenia emocjonalnego, są zachowaniami świadomymi i celowymi. Dlatego często mówimy o działaniu za pomocą języka lub nawet o działaniu językowym.

Tak rozumiane zachowanie językowe ocenia się przede wszystkim ze względu na skuteczność, czyli stopień osiągnięcia zamierzonego przez nadawcę celu wypowiedzi. Umiejętność ta to **pragmatyczna sprawność komunikacyjna**.

Ponadto o skuteczności wypowiedzi decydują jeszcze:

- 1/ **językowa sprawność komunikacyjna**, czyli znajomość przez nadawcę języka /jego odmian/ oraz umiejętność tworzenia tekstów;
- 2/ **społeczna sprawność komunikacyjna** - umiejętność realizacji różnych ról społecznych;
- 3/ **sytuacyjna sprawność komunikacyjna** - umiejętność doboru środków językowych i stylistycznych ze względu na sytuację wypowiedzi.

Wszystkie te sprawności to **sprawności komunikacyjne** ^{2/}.

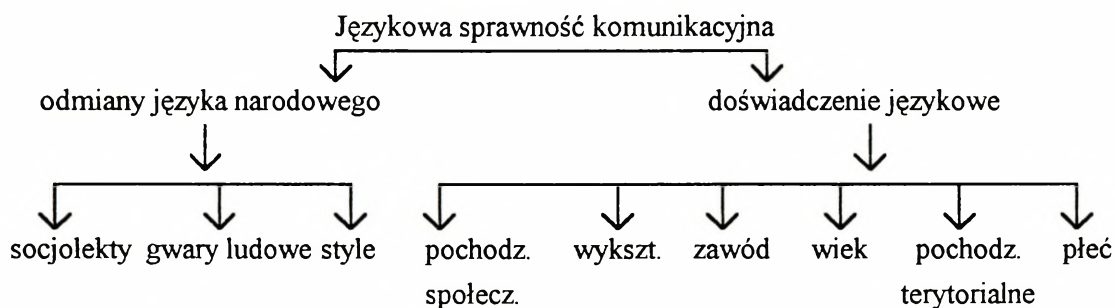


Rys. 3. Sprawności komunikacyjne

^{1/} S. Dubisz /red./, op. cit., s. 81

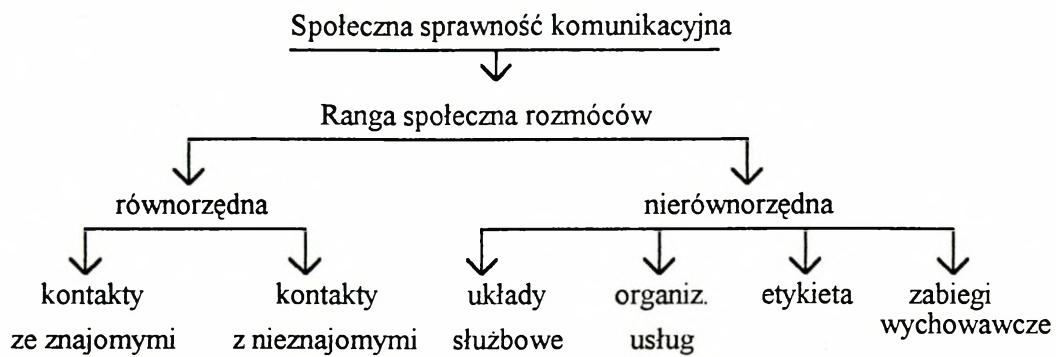
^{2/} St. Grabik, Kultura słowa a sprawności komunikacyjne, "Polonistyka" 1991, nr 7

Językowa sprawność komunikacyjna opiera się na znajomości przez użytkownika języka kodu językowego i polega na umiejętności budowania zdań gramatycznie poprawnych. Wpływ na tę umiejętność mają - poza znajomością kodu, nazwijmy, podstawowego - jeszcze takie czynniki jak znajomość odmian zróżnicowanych społecznie /tzw. socjolektów/, terytorialnie i funkcjonalnie /style/, a także to, co bywa nazywane doświadczeniem językowym i wiąże się w znacznym stopniu z pochodzeniem społecznym jednostki, wykształceniem, wykonywanym zawodem itd. /por. rys. 4./.



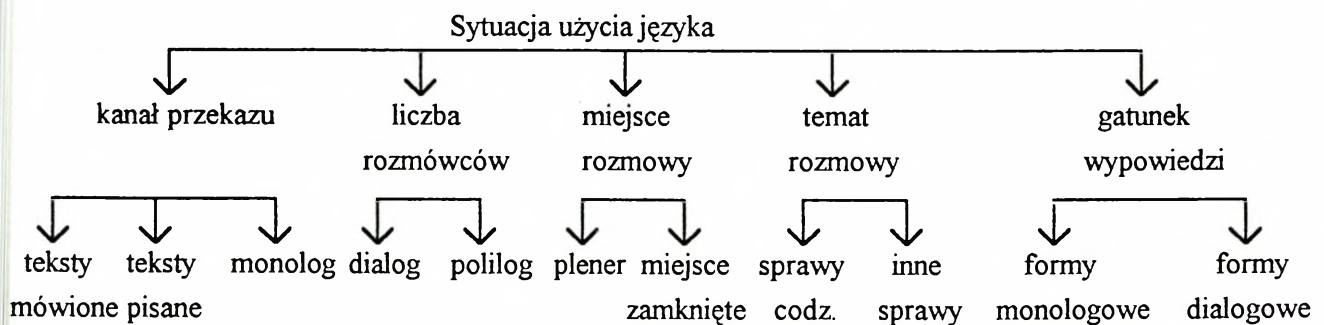
Rys. 4. Językowa sprawność komunikacyjna

Stopień językowej sprawności komunikacyjnej wpływa na społeczną sprawność komunikacyjną, polegającą na umiejętności grania różnych ról społecznych. Role te nie tylko uzewnętrzniają się w języku, lecz często narzucają językową formę wypowiedzi. Niedostosowanie formy językowej do granej roli społecznej może być przyczyną niepowodzeń. Jeśli chodzi o społeczną sprawność komunikacyjną, to zależy ona od umiejętności uwzględniania społecznej rangi rozmówców, która może być albo równorzędna, albo nierównorzędna /por. rys. 5./. Skuteczność komunikacji językowej zależy w znacznym stopniu od uwzględnienia tych czynników.



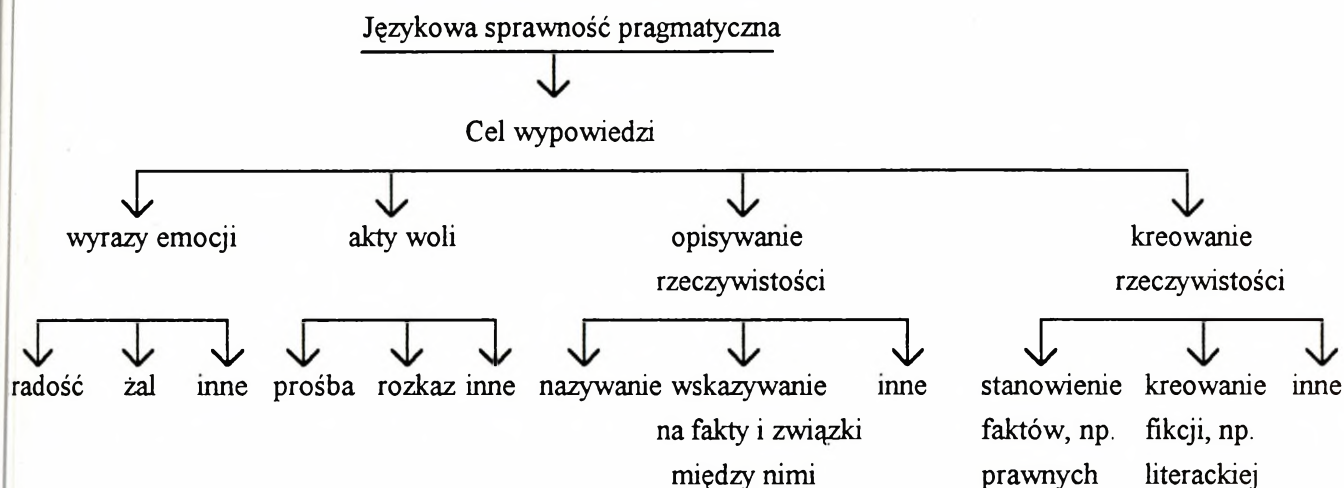
Rys. 5. Społeczna sprawność komunikacyjna

Jeszcze większy wpływ na formę wypowiedzi niż społeczna ranga rozmówców ma sytuacja użycia języka /por rys. 6./. Umiejętność dostosowania formy wypowiedzi językowej do sytuacji to umiejętność niezwykle ważna. Inaczej formułuje się przecież wypowiedź ustną, dookreśloną niejako przez sytuację, a inaczej wypowiedź pisemną, która nie jest wspomagana sytuacyjnie i dlatego musi być pełniejsza o kontekst, który pozwala ją odpowiednio zinterpretować. Inaczej językowo ukształtowany jest monolog, a inaczej dialog czy polilog. Także miejsce rozmowy i jej temat muszą być uwzględnione przez nadawcę komunikatu, jeśli wypowiedź ma być skuteczna.



Rys. 6. Językowa sprawność sytuacyjna

Pozostała nam jeszcze do omówienia językowa sprawność pragmatyczna /por. rys. 7./, którą najogólniej ujmujemy jako umiejętność osiągania celu założonego przez nadawcę wypowiedzi. Cele wypowiedzi mogą być różne, a każdy z celów realizuje się za pomocą zróżnicowanych środków językowo - stylistycznych.



Rys. 7. Językowa sprawność pragmatyczna

Każda z omówionych wyżej sprawności komunikacyjnych zależy od kompetencji językowej i doświadczenia użytkownika języka. Wszystkie te sprawności razem stanowią o poziomie kompetencji komunikacyjnej. Związek pomiędzy poszczególnymi sprawnościami jest oparty na języku ^{1/}.

Zatem pojęciem "kompetencji komunikacyjnej" będziemy określać szeroko rozumianą zdolność do komunikowania, która obejmuje umiejętność poprawnego /zgodnego z regułami i normami społecznymi/ posługiwania się środkami komunikowania werbalnego i niewerbalnego, zarówno z pozycji nadawcy, jak i odbiorcy przekazów ...

^{1/} Modele opracowano na podstawie: St. Grabik, op. cit.

1.7. Definicja i klasyfikacja sytuacji komunikacyjnych

Analizując zagadnienia komunikowania interpersonalnego i zachowań niewerbalnych w wojsku - poza cechami ogólnymi, wyznaczającymi specyfikę armii - należy także uwzględnić czynniki środowiska lokalnego pośrednie lub bezpośrednie związki z omawianym zjawiskiem.

Teoria orzekająca o ważności wpływu środowiska na rozwój człowieka, na jego organizm i psychikę ma swoje bardzo dawne tradycje w myśli filozoficznej. "Nie możemy pojąć ciała bez wiedzy o całości wszechrzeczy" twierdził Hipokrates na przełomie V i VI wieku p.n.e. Pojęcie środowiska można interpretować jako ".../ pewien system stosunków zachodzących między istotą żywą a przedmiotem jej otoczenia" ^{1/}. Albo jako ".../ obiektywny system przedmiotów i warunków składających się na otoczenie jako sumę warunków tworzonych przez życie zbiorowe dla kształtowania się życia jednostek" ^{2/}.

Środowisko wychowawcze jest zatem tylko częścią środowiska społecznego i kulturowego, tą mianowicie, która wywiera wpływ na wytworzenie się trwałych postaw, poglądów, wiedzy i zachowań wychowanka. Oba te ujęcia dla praktyki komunikowania interpersonalnego /w szerokim rozumieniu/ są komplementarne. Czym innym bowiem jest obiektywny zestaw przedmiotów otaczających jednostkę a czym innym ta część otoczenia, z którą dana jednostka pozostaje w jakichś wzajemnych oddziaływaniach. Można z dość dużym prawdopodobieństwem określić, jakie przedmioty zewnętrzne są potrzebne do optymalnego przebiegu procesów życiowych jednostki oraz określić kiedy procesy te są /będą/ efektywne /optymalne/. Na tym założeniu bazuje teza o doniosłości środowiska na zachowanie się człowieka.

Oficer zatem - poza wiedzą o cechach osobowościowych wychowanka - musi posiadać także wiedzę o środowisku społecznym, kulturalnym i fizycznym oraz zdawać

^{1/} J. Szczepański, Środowisko wychowawcze. w: Encyklopedia pedagogiczna, Warszawa 1993, s. 818

^{2/} Tamże, s. 819

sobie sprawę, jaki jest wpływ tych czynników środowiskowych na żołnierzy powierzonych jego pieczy.

Armia funkcjonuje w różnorodnych warunkach społecznych i geofizycznych. Służba wojskowa jest tą dziedziną aktywności ludzkiej, która wymaga od żołnierzy wydatkowania w jednakowej często mierze energii fizycznej i intelektualnej ^{1/}. Większość żołnierzy - zwłaszcza kadra zawodowa - wykonuje tak zwane prace, złożone, co sprawia, że spożytkowanie sił umysłowych następuje także poza stanowiskiem i czasem przebywania w miejscu pracy.

Liczne badania naukowe, a także potoczne obserwacje wskazują, że procesom służby wojskowej towarzyszą dość duże napięcia nerwowe. Powodowane są one przede wszystkim odpowiedzialnością za ludzi i sprzęt, oraz chęć dobrego wykonania wielu różnych zadań.

Znaczne obciążenia wynikają także ze specyfiki rodzajów wojsk /np. wojska lotnicze i obrony powietrznej, Marynarki Wojennej/ oraz specjalności wojskowych /m.in. saper, nurek, skoczek spadochronowy, operator stacji radiolokacyjnej itd./. Nieobojętne są tu także "środki pracy" np.: amunicja, materiały wybuchowe, urządzenia techniczne nowej generacji, nietypowe pojazdy itd. Obok samego aktu pracy na formę i jakość komunikowania interpersonalnego poważny wpływ wywierają warunki środowiskowe. Można podzielić je na dwie podstawowe grupy: **a/ społeczne b/ biologiczne**. Do pierwszej zaliczamy m.in. system organizacji i jej efektywność, panujące stosunki społeczne, atmosferę /klimat/, warunki socjalne itd. Zdaniem J. Szczepańskiego stosunek społeczny to pewien układ, w skład którego wchodzi następujące elementy: dwóch partnerów /jednostki lub grupy/, jakiś łącznik czyli podstawa, interes, sytuacja stanowiąca "platformę" tego stosunku oraz pewien układ powinności i obowiązków, czyli unormowanych czynności, które partnerzy powinni wobec siebie wykonywać ^{2/}.

^{1/} Każdą pracę można wartościować uwzględniając: a./ wymagania umysłowe, b./ wymagania fizyczne, c./ odpowiedzialność, d./ warunki środowiskowe (biologiczne)

^{2/} Zob.: J. Szczepański, Elementy pojęcia socjologii, Warszawa 1970, s. 190

Czynniki te w istotnej mierze wpływają na procesy komunikowania się i sposoby konstruowania przekazów językowych.

Na przykład, działanie w warunkach zagrażających zdrowiu i życiu sprawia, że polecenia muszą być jasne i nie mogą budzić wątpliwości. Muszą być przekazywane w formie imperatywów, nawet kosztem poprawności językowej. Aktywność komunikacyjna żołnierzy następuje zatem w różnych - niespotykanych w innych zbiorowościach - sytuacjach.

Przedmiotem naszych dalszych rozważań w tej części pracy będzie analiza pojęcia i klasyfikacja sytuacji komunikacyjnych w wojsku. Otóż na gruncie pedagogiki K. Sośnicki sytuację wychowawczą wyjaśnia jako "/// ogół warunków, które działając na jednostkę powodują w niej określone przeżycia psychiczne. Przez te aktualne przeżycia powstają w niej znów odpowiednie do nich dyspozycje psychiczne" ^{1/}.

Dla naszych potrzeb jest to definicja zbyt szeroka. Nie wiadomo bowiem co oznacza "ogół warunków, które działając na jednostkę powodują w niej określone przeżycia psychiczne".

Inny pogląd w tej sprawie wyraża H. Muszyński. Jego zdaniem jest to "/// czasowy układ warunków towarzyszących interakcji wychowawczej, w której wychowanek dysponuje możliwością wyboru któregoś spośród zachowań zawierających przynajmniej jeden założony cel operacyjny. W razie braku tego celu sytuacja wychowawcza nie miałaby miejsca" ^{2/}. Podobnie pojęcie to opisuje W. Dejnarowicz, która stwierdza, że każda sytuacja jest jakimś układem interakcji między a./ wychowawcą a wychowanekami, b./ wychowanekami a wychowawcą i c./ wychowanekami między sobą. Każda z tych relacji posiada jakieś cele wychowawcze oraz jakieś metody umożliwiające realizację zadania wychowawczego ^{3/}.

Przedstawione ujęcia pedagogiczne określenia "sytuacja" tylko częściowo odpowiadają naszym potrzebom, tj. wyznaczenia kryteriów klasyfikacyjnych sytuacji

^{1/} K. Sośnicki, Istota i cele wychowania, Warszawa 1964, s. 72

^{2/} H. Muszyński, Zarys teorii wychowania, Warszawa 1981, s. 236

^{3/} W. Dejnarowicz, Sytuacje i procesy wychowawcze w klasie szkolnej. Warszawa 1977, s. 34 i nast.

komunikacyjnych w wojsku. Koncepcje pedagogiczne omawianego pojęcia traktują je szeroko i zakładają występowanie jakichś celów wychowawczych lub dydaktycznych. Nie uwzględniają natomiast tych zdarzeń interpersonalnych, które są spontaniczne lub przypadkowe i wychowawczo obojętne.

Z analizy socjolingwistycznych wynika, że sytuacja może być rozumiana w różny sposób. L.B. Nikolski ^{1/} używa tego terminu w dwu znaczeniach: a/ jako całość języków, podjęzyków i stylów funkcjonalnych występujących w społeczności na pewnym terytorium administracyjnym i etnicznym, b/ jako jeden z determinantów zachowania językowego człowieka; zespół czynników towarzyszących aktowi komunikowania. Sytuacje dzieli na formalne i nieformalne. D. Hymes ^{2/}, wyliczając komponenty aktu mowy posługuje się także terminem sytuacja. Stwierdza on w tym wypadku, że jest to czynnik fundamentalny, ale trudny do wyznaczenia. Wspomniany badacz wskazuje na ważny postulat metodologiczny dotyczący komponentów aktu mowy. Otóż, w wypadku każdej lokalnej grupy społecznej, kategorie aktu mowy mogą się różnić liczbą i rodzajem, zatem ich przykłady i klasy muszą być ustalane empirycznie.

Inny uczony S. Ervin - Tripp ^{3/} proponuje używanie pojęcia "sytuacja" w dwu znaczeniach:

- 1/ jako oznaczenie czasu i miejsca /sytuacja fizyczna/;
- 2/ jako oznaczenie sytuacji społecznej aktu mowy.

Za sytuację aktu mowy O. Ducrot i T. Todorov ^{4/} uważają zespół okoliczności towarzyszących aktowi wypowiedzenia się ustnego bądź pisemnego. Okoliczności to zarówno otoczenie fizyczne, jak i socjologiczne, w którym ten akt ma miejsce, wyobrażenie, jakie mają o nim rozmówcy, tożsamość rozmówców, opinia, jaką każdy z nich ma o drugim /wliczając także wyobrażenia, jakie każdy ma o tym, co inni o nim myślą/, jak też wydarzenia, które poprzedziły akt mowy, relacje, które mogli mieć

^{1/} Zob. W. Miodunka, A. Ropa, Z zagadnień socjolingwistycznego opisu sytuacji, "Socjolingwistyka" nr 2, 1979, s. 66

^{2/} Tamże, s. 66

^{3/} Tamże, s. 66

^{4/} Tamże, s. 67-68

uprzednio rozmówcy, szczególnie zaś wymiany informacji słownych, do których może się odnosić aktualne wypowiedzi. Tak zdefiniowaną sytuacją autorzy wiążą z kontekstem, przez który rozumieją wyłącznie otoczenie językowe jakiegoś elementu znajdującego się wewnątrz wypowiedzi.

Zdaniem J. Fishmana, sytuacja to "/.../ wypełnianie praw i obowiązków wchodzących w skład stosunków społecznych między danymi osobami, w miejscu najbardziej odpowiednim lub najbardziej typowym dla tych stosunków i w czasie społecznie zdefiniowanym jako odpowiedni dla tych stosunków ^{1/}. Według tego badacza, pojęcie sytuacji jest związane nierozdzielnie z pojęciem ról pełnionych w określonym społecznie miejscu i czasie. Wyróżnia on tylko dwa typy sytuacji: sytuację odpowiednią i sytuację nieodpowiednią. Uwzględnia także możliwość wystąpienia przypadkowych zmiennych, których nie sposób przewidzieć.

Z poprzednich definicji wynika wniosek o różnorodności istniejących metod i proponowanych rozwiązań. Dodajmy, że w literaturze często spotykamy interesujące nas pojęcie bez jego definiowania, zamiennie używa się określeń "zmienne językowe" lub "zamienne socjalne". Nie sprzyja to naukowemu opisowi interesujących nas zjawisk.

Uwzględniając propozycje ujęć pojęcia "sytuacja" na gruncie pedagogiki i socjolingwistyki, poszukiwać będziemy definicji odpowiadającej wymogom konkretnej społeczności. Do przyjęcia takiego stanowiska upoważnia między innymi przytoczona definicja J. Fishmana.

Wyjaśnienie interesującego nas pojęcia może iść w dwóch kierunkach:

1. Poszukiwanie nowej, bardziej ścisłej nazwy dotyczącej tej sfery ludzkiej aktywności.
2. Zachowania dotychczasowej nazwy i każdorazowe jej definiowanie dla potrzeb refleksji teoretycznych i praktyki. W naukach humanistycznych respektuje się powszechne w obiegu społecznym pojęcia potoczne, jeśli jest to tylko możliwe w ramach określonych teorii ^{2/}.

^{1/} Tamże, s. 68

^{2/} Zob. T. Pawłowski, Tworzenie pojęć i definiowanie w warunkach humanistycznych, Warszawa 1978

Zmierzając do ekspikacji pojęcia sytuacja komunikacyjna, wybieramy tę drugą drogę. Uwzględniając definicję pedagogiczne^{1/} i wykluczamy celowość rozumianą jako *condicio sine qua non*, ponieważ sytuacje komunikacyjne mogą być metakomunikatami lub przybierać formę aktów pragmatycznych^{2/}, co oznacza, że mogą być organizowane, np. w celu koordynacji działań nie zaś po to, by spowodować zmiany osobowościowe jej uczestników.

Ujmując pojęcie sytuacji komunikacyjnej szeroko, a zarazem poszukując jej cech wyróżniających, możemy ją określić jako **zdarzenie zaplanowane lub spontaniczne z udziałem przynajmniej dwóch osób, pozostających wobec siebie w jakiejś relacji, rozmawiających bezpośrednio na jakiś temat w określonym miejscu.**

W definicji tej zimplikowane są wszystkie istotne cechy omawianej praktyki społecznej oraz liczne założenia co do charakteru opisywanego przez nią przedmiotu.

Po pierwsze - wskazuje, że może to być zdarzenie intencjonalne lub przypadkowe oznaczające działalność zorganizowaną i planowaną /np. zajęcia szkoleniowe/ lub jej odwrotność. Ponadto założenie to wskazuje na dobrowolne lub przymusowe uczestnictwo.

Po drugie - udział przynajmniej dwóch osób oznacza, że wymiana informacji jest bezpośrednia "twarzą w twarz".

Po trzecie - relacje interpersonalne, mające miejsce w trakcie sytuacji komunikacyjnych, wyróżniać się mogą: a/ nadrzędnością; b/ równorzędnością lub; c/ podrzędnością partnerów.

Po czwarte - bezpośredniość wiąże się ze sprzężeniem zwrotnym, partnerzy w trakcie rozmowy mogą modyfikować komunikaty dzięki możliwości posługiwania się wieloma kanałami przekazu i percepcji.

^{1/} Z pedagogicznego punktu widzenia bowiem każde zdarzenie interpersonalne (nawet przypadkowe) pozostawia jakiś ślad, powoduje jakieś, nawet nieznaczne, zmiany w psychice. Mogą one mieć charakter trwały lub powierzchowny i ulotny. H. Muszyński, op.cit., s. 240

^{2/} Z. Nęcki, op.cit., s. 72

Po piąte - dowolność tematu oznacza nieograniczoność merytorycznej zawartości informacji. Mogą zatem to być treści bardzo ściśle ustalone przez uczestników albo tematy zupełnie przypadkowe.

Wreszcie ostatnie - **szóste założenie** dotyczące miejsca gdzie spotykają się uczestnicy interakcji, rzutuje na treść i formę przekazu. Stanowi ono także pewien filtr dookreślający rzeczywiste, tj. zgodne z intencją nadawcy rozumienie komunikatu. "/.../ w obrębie pewnej sieci powiązań społecznych lub w pewnej wspólnoty, spotkanie przy piwie w kręgach uniwersyteckich zdefiniowane może być jako sytuacja całkowicie różna od spotkania tych samych osób na wykładzie. Inne będą zapewne tematy rozmów przy tych dwóch okazjach: również inne będzie miejsce i czas obu spotkań; wzajemne relacje pomiędzy poszczególnymi osobami też będą inne. Każda z tych różnic może okazać się wystarczająco istotna, by członkowie społeczności uniwersyteckiej określili obydwie sytuacje na tyle odmiennie, że wymagające użycia innego języka lub innej odmiany języka /werbalnego i niewerbalnego - dop. E.P./ /.../ biada temu, kto rozważa tak, jakby wygłaszał wykład, i temu, kto wygłasza wykład tak, jakby siedział przy piwie!"^{1/}.

Zaproponowana definicja pojęcia oraz wynikające z niej liczne założenia stanowią dogodny tło dla wyznaczenia kryteriów umożliwiających klasyfikację sytuacji komunikacyjnych w wojsku.

Uwzględniając podstawowe kryterium klasyfikacyjne, to jest liczbę uczestników, proponujemy wyróżnić: **sytuacje elementarne - sytuacje o małej, średniej i dużej liczbie uczestników.**

Pierwsza dotyczy tych zdarzeń, w których bierze udział 2 lub 3 uczestników. Cechą najbardziej swoistą jest to, że równocześnie może odbywać się tylko jedna rozmowa na jeden temat. Z reguły ma ona miejsce w przestrzeni personalnej. Udział w tej sytuacji może być dobrowolny lub przymusowy. Sytuacje elementarne dobrowolne znamionować może: spontaniczność, otwartość, śmiałość, łatwość dochodzenia i równy podział głosu, duży zakres tematyczny, zgodność, koleżeńskość, równorzędność itd.

^{1/} J.A. Fishman, Socjologia języka, w: B. Stanosz (wybór i wstęp), Język w świetle nauki. Warszawa 1980, s. 229 - 230

Natomiast w wypadku przymusowego udziału, w tego typu interakcji można zaobserwować: nadrzędność, większy dystans przestrzenny, "oziębłość", jednokierunkowość przekazu treści.

Skrajnym przypadkiem takiej sytuacji jest raport służbowy. **Drugi typ sytuacji komunikacyjnych w wojsku odnosi się do różnych interakcji mających miejsce na forum drużyny - /do 12 osób/.** Występują tu tendencje do podziału na frakcje, rozbieżność poglądów i elementy współzawodnictwa. Niezależnie od występowania lęku przed audytorium wypowiedzi są dość szczere. Nierzadko w czasie konwersacji równoległe, na uboczu prowadzone są rozmowy /szeptem/ w diadzie. Uczestnicy tej sytuacji /komunikacyjnej/ dobrze widzą się wzajemnie. Rozmowy odbywają się w przestrzeni personalnej i społecznej. Udział w tego typu sytuacjach może być także dobrowolny lub przymusowy. W pierwszym wypadku uczestnicy mają duże szanse na indywidualny wybór miejsca.

Sytuacje o średniej liczbie uczestników dotyczą zdarzeń interpersonalnych na szczeblu plutonu i kompanii.

Cechami wyróżniającymi ten typ sytuacji są: przymusowy udział /apele, szkolenia itd./, planowość /w zakresie celu treści, czasu, miejsca/, dobra wzajemna znajomość uczestników, nadrzędność relacji. Treść, czas, kolejność i forma /np. meldowanie/ zabierania głosu są ściśle ustalone. W ramach tej sytuacji komunikacyjnej kształtują się stosunki koleżeńskie poczynając od luźnych i głównie formalnych związków wynikających z przynależności od określonej grupy /plutonu lub kompanii/ aż do bardziej ścisłych związków opierających się na wzajemnej dobrowolnej zależności partnerów, wynikającej z podobnych zainteresowań, postaw, potrzeb, oczekiwań oraz wykonawstwa zadań ^{1/}.

Wreszcie **sytuacje o dużej liczbie uczestników /batalion, pułk/.** W zasadzie nie mieszczą się one w definiowanych ramach komunikowania interpersonalnego. Sytuacje te wyróżniamy z uwagi na doniosłość pedagogiczną i ważność w życiu wspólnot

^{1/} Zob. L. Niebrzydowski, Psychologia wychowania. Świadomość, aktywność, stosunki interpersonalne, Warszawa 1989, s. 256-260

żołnierskich. Cechą wyróżniającą te sytuacje jest ich rytualny charakter, np. uroczyste zbiórki z okazji przysięgi wojskowej, świąt państwowych i pułkowych itd.

Biorąc pod uwagę **kryterium miejsca**, można tworzyć wiele różnych klasyfikacji - zależnie od potrzeb. Uwzględniając jednak kontekstowy charakter tego czynnika proponujemy wyróżnienie dwóch grup.

Pierwsza dotyczy wszelkich miejsc /pomieszczeń/ gdzie wykonuje się zadania służbowe. Będą to: a/ pomieszczenia zamknięte, m.in. gabinety dowódców, sale odpraw, sale wykładowe, rejony zakwaterowania itd. Wspólną ich cechą jest ograniczenie /często niepożądane dla poprawności stosunków społecznych/ przestrzeni oraz formalny /"oziębły"/ styl wypowiedzi; b/ rejony otwarte, m.in. poligony, strzelnice, ogródki szkolenia, place ćwiczeń itd. Miejsca te charakteryzują się z kolei nadmiarem przestrzeni i dużym dystansem personalnym.

Do grupy drugiej proponujemy włączyć miejsca, gdzie realizuje się czynności pozasłużbowe i zaspokajają indywidualne potrzeby. Będą to: kwatery żołnierzy zawodowych, rejony zakwaterowania żołnierzy służby zasadniczej, kluby, parki, boiska sportowe oraz infrastruktura garnizonu. Cechą wyróżniającą te miejsca jest ich raczej "rekreacyjne" przeznaczenie i wyraźne lub całkowite wyeliminowanie /złagodzenie/ nadrzędności.

Inną klasyfikację można stosować wprowadzając **kryterium dostępności do sytuacji**. Dychotomicznie proponujemy tu podział na sytuacje **inkluzywne**, czyli o łatwym sposobie współuczestniczenia w rozmowie oraz sytuacje **ekskluzywne** - o charakterze zamkniętym, w których mogą brać udział tylko niektóre kategorie jednostek spełniające rygorystycznie przestrzegane warunki, np. odprawy kierowniczej kadry, dowództw, sztabów, w uczelniach wyższych - posiedzenia rad wydziałów, zebrania katedr, konwersatoria itd.

Warto wyróżnić także - **uwzględniając aspekt pedagogiczny** - sytuacje wychowawczo-aktywne, obojętne lub niepedagogiczne albo: sytuacje jedyne wyjścia lub sytuacje nęcące ^{1/}.

^{1/} Zob. W. Dejnarowicz, op.cit. s., 34 - 42

Ważnym, dla rozważań o komunikowaniu interpersonalnym, jest **kryterium więzi** łączącej uczestników aktu komunikacyjnego; w naszym wypadku - konkretną zbiorowość, której więź zapewnia trwanie i działanie. Najprostszą drogą wnioskowania o istnieniu i rodzaju więzi partnerów interakcji jest obserwacja zachowań, wzajemnych związków, przejawów sympatii czy niechęci, postaw emocjonalnych, współdziałania i manifestacji wspólnych wartości. Na tej podstawie można klasyfikować sytuacje zależnie od szczegółowych zainteresowań badacza. Przykładowo wymienić można sytuacje konfliktowe, przyjacielskie, formalne i nieformalne.

Uwzględniając **rodzaj dystansu**, warto wymienić sytuacje charakteryzujące się: dystansem służbowym, dystansem różnic psychicznych i dystansem różnic kulturowych. Powyższa klasyfikacja wiąże się z kryterium sprzężenia zwrotnego, które może być:

- a/ symetryczne - obustronna wymiana informacji /dialog/;
- b/ asymetryczne - przekaz "jednokierunkowy" /monolog/.

Przyjmując kryterium **celu sytuacji** komunikacyjnej można wyróżnić:

- a/ sytuacje metakomunikacyjne - tworzone dla samego procesu komunikowania;
- b/ sytuacje pragmatyczne - organizowane w celu kształcenia zachowań partnera ^{1/}

Wśród sytuacji metakomunikacyjnych niektóre dotyczą formalnych aspektów konwersacji /m.in. czasu wypowiedzi, kolejności zabierania głosu, rytuału rozpoczynania i kończenia/, inne zaś dotyczą: zachowań językowych, wyjaśniania, klasyfikacji informacji zawartych w wypowiedziach mówców /np. definiowanie pojęć i zwrotów, wyjaśnianie niezrozumiałych treści, korygowanie błędów własnych lub współuczestników sytuacji/. Warto dodać, że właśnie dzięki sprawnie działającemu systemowi metakomunikacji można podjąć wymianę na zasadniczy temat: przyjąć takie oddziaływanie na partnera /lub partnerów/, aby zachowywał się i działał zgodnie z intencją nadawcy. Chodzi tu po prostu o bezpośredni wpływ interpersonalny, kształtowanie /lub korektę/ zachowań wychowanków dzięki stworzeniu przez nadawcę /dowódcę/ stosownej sytuacji.

^{1/} Z. Nęcki, op.cit., s. 72

Uwzględniając zaproponowane wyżej klasyfikację oraz specyfikę komunikowania interpersonalnego w wojsku, dla celów badawczych i praktycznych proponujemy typologię przyjmującą kryterium dystansu służbowego wynikającego z pełnionej funkcji i zajmowanej pozycji w grupie.

Przyjmując to kryterium wyróżnić można trzy grupy sytuacji komunikacyjnych:

- a. równorzędności,
- b. podrzędności,
- c. nadrzędności.

Szczegółowej analizy pedagogiczno - socjologicznej dotyczącej tej klasyfikacji dokonamy w drugiej części niniejszego opracowania. W tym miejscu chcemy dodać tylko, że niezależnie od wielu innych kryteriów podmiotu dystans służbowy stanowi filtr dookreślający rzeczywiste intencje stron aktu komunikacyjnego. W środowisku wojskowym bez względu na wielkość tego dystansu ów filtr z zadziwiająco dużą precyzją ustala: treść komunikatów i sposoby zachowań językowych a zwłaszcza: ton, głośność wypowiedzi, postawy ciała, miejsce w przestrzeni komunikacyjnej. Wspomnieć tu trzeba, że wielkość dystansu służbowego ma bardzo duży wpływ na całokształt i przebieg konkretnej sytuacji komunikacyjnej.

Na przykład, nawet podczas swobodnego spotkania towarzyskiego osobie zajmującą niższą pozycję "nie wypada" w obecności osoby wyżej sytuowanej zajmować miejsc centralnych, nawiązywać kontaktu dotykowego, długo wypowiadać się, słuchać nieuważnie itd.

Autor zdaje sobie sprawę, że proponowana typologia sytuacji komunikacyjnych w wojsku nie ma uniwersalnego charakteru i z metodologicznego punktu widzenia jest dyskusyjna. Wymienione kategorie sytuacji komunikacyjnych nie stanowią dziedzin wyizolowanych, lecz są ze sobą często funkcjonalnie powiązane i mają dynamiczny charakter. Podjęta próba typologii może stanowić jednak inspirację do metodologicznie bardziej precyzyjnych ustaleń kwalifikacyjnych w zależności od potrzeb badawczych. Wydaje się, że jest ona wystarczającą dla wstępnego określenia obszaru bardziej szczegółowych badań empirycznych na poziomie prac magisterskich i doktorskich. Ukazuje także wielkie bogactwo, ważność i złożoność komunikowania interpersonalnego w wojsku.

2. TEORETYCZNA ANALIZA OBSZARÓW KOMUNIKOWANIA SPOŁECZNEGO

2.1. Język w komunikacji społecznej

Język podstawowe narzędzie komunikacji społecznej, jest zarazem podstawowym tworzywem. Język buduje więzi między jednostkami, służy wzajemnej komunikacji z otoczeniem - tworzy ludzką wspólnotę, kształtuje ją i podtrzymuje - pełni funkcję socjalizującą i humanizującą. Język towarzyszy nam w indywidualnym rozwoju, stanowi oparcie do ćwiczenia myśli, kształtowania emocji i postaw. Umożliwia nam przejmowanie wzorów zachowań i wiedzy o świecie - w rodzinie, grupach społecznych, w wymiarze narodowym i uniwersalnym. Język może być też narzędziem integracji i dezintegracji struktur społecznych. Doskonale wyraża tę myśl aforyzm J. Leca: "Co najbardziej ludziom pomaga i szkodzi zarazem? - Język".

Poza językiem nie ma właściwie bardziej uniwersalnego systemu komunikacji społecznej. Język ułatwia zrozumienie świata, a wiedza i doświadczenie, które kulturowo utrwalamy w języku, w sposób decydujący kształtują świadomość człowieka. Można powiedzieć, że to co nie jest opatrzone znakiem słownym, nie istnieje w naszej świadomości. Świat otaczający człowieka przedstawia się mu w znacznym stopniu jako świat przedmiotów i zjawisk nazwanych.

Proces poznania jest możliwy dzięki temu, że znaki językowe są tworzone przez człowieka w oparciu o zaobserwowane elementy rzeczywistości. Rzeczywistość ta jest odpowiednio przez język nazywana, klasyfikowana i interpretowana oraz utrwała się w naszej świadomości poznawczo i emocjonalnie. Dlatego często mówimy, że znak językowy pełni funkcję symboliczną w stosunku do rzeczywistości oraz poznawczą w stosunku do społeczeństwa. Kształtowanie świadomości dokonuje się głównie przez

przekaz informacji, a język uczestniczy w tym procesie jako podstawowe narzędzie oddziaływania.

W języku, jego słownictwie i gramatyce, zawarty jest pewien obraz świata, przechowywana jest wiedza o świecie, o jego przedmiotach, zjawiskach i relacjach ^{1/}. W języku są magazynowane także wytwory działań kulturowo - językowych, jak formuły etykiety grzecznościowej, wzorce wypowiedzi stosownych do okoliczności i intencji nadawcy /toast, skarga, podanie, itp./, całe klisze tekstowe /przysłowia, sentencje, modlitwy, pieśni, bajki, itp./, wreszcie style językowe ... Język, zwłaszcza jego słownictwo i teksty, funkcjonuje jako archiwum kultury - utrwala to co było. Skumulowane w języku wytwory przeszłości umożliwiają ludziom porozumiewanie się poprzez granice wieków i krajów - mówimy wtedy o **poznawczej** funkcji języka w stosunku do kultury.

Język w swej funkcji **kreatywnej**, pozwala na tworzenie nowych komunikatów językowych, może powoływać do istnienia nowe światy wyobrazeniowe, fikcyjne, itp. Ta funkcja języka jest szczególnie ważna przy poezji chociaż jakiś stopień kreatywności przysługuje każdej wypowiedzi, każdemu użyciu języka.

Język jest też **interpretatorem** kultury, to znaczy, że za jego pomocą można wyjaśnić i zinterpretować wszystkie systemy znakowe funkcjonujące w społeczeństwie, także takie, które operują znakami graficznymi i obrazami, odwołują się do zachowań i wierzeń. Język może też interpretować siebie. Służy także jako narzędzie wartościowania i jest też w kulturze wartością autonomiczną.

Język się zmienia, zmienia się także nasza wiedza o języku. W ostatnich latach zmiany te zachodzą w przyspieszonym tempie. Wpływa na to dokonująca się w Polsce transformacja systemu politycznego i gospodarczo - społecznego. Zmienia się obowiązujący przez kilkadziesiąt lat model społecznej komunikacji językowej. Przemiany w sferze życia gospodarczego, rozwój indywidualnej aktywności ekonomicznej, otwierają pole do rozwoju nowego słownictwa technicznego i handlowego.

^{1/} R.Grzegorzczkova, Język a kultura, t. 4, Wrocław 1991

Intensyfikacja kontaktów ze światem i Europą oznacza nieuniknione szerzenie się w języku obcych słów.

Realizowany dotychczas model komunikacji na poziomie życia publicznego spowodował spadek zaufania do języka jako środka komunikacji w ogóle. Jeżeli możemy mówić o dramacie dnia dzisiejszego, to wyraża się on koniecznością posługiwania się w nowej sytuacji społecznej i politycznej językiem zdewaluowanym.

Zmienia się nie tylko nasz język, ale i cała nasza kultura. Pierwsza, gwałtowna reakcja przeciw ujednolicaniu kultury nastąpiła po 1956 roku. W okresie "odnowy październikowej", a także w innych okresach, mieliśmy do czynienia z oceną dotychczasowego modelu stylistycznego, np. potępiano szumne hasła i frazesy /szermowano nimi bez umiaru/. Wyraźne innowacje w słownictwie politycznym wprowadzały poszczególne ekipy rządzące - sięgano po nowe hasła, formuły i przenośnie, a porzucano dawne, które kojarzyły się z nieaktualną linią polityczną. Miało to utrwaląć w świadomości społecznej przekonanie o rozmiarach i wadze zwrotu dokonanego w polityce /zmiana środków językowych nie musi być interpretowana tylko jako zjawisko manipulacji językowej .../.

Język polityki, nazywany często "nowomową", jest zjawiskiem obiektywnym i występował od najdawniejszych czasów ^{1/}. Materia słowna stale narażona jest na starzenie się, na stereotypizację, jeżeli w społecznym obiegu jest nadużywana. Jest to, w pewnym sensie zjawisko naturalne w języku i psychologicznie uzasadnione. Troska o odnowę repertuaru językowego, zwłaszcza w polityce, powinna być zjawiskiem naturalnym i powszechnym.

Ostatnie wyobrażenia wydają się zapowiadać pewne korzystne zmiany w języku używanym do celów publicznych. Uwidacznia się "odkłamanie" życia społecznego. Dzisiaj nie tolerujemy już podwyżek określanych "regulacją cen", a zjawiska strajku nie nazywa się "przerwami w pracy". Wzrastający poziom kultury politycznej społeczeństwa wyraża się rosnącym zapotrzebowaniem na pełną i obiektywną informację. W parze z

^{1/} Zob. A. Steming, 3000 lat politycznej propagandy, Wiedeń - Monachium, 1960

podnoszeniem się kultury idzie wzrost wymagań, także językowych, które społeczeństwo stawia swoim przywódcom, politykom, publicystom - wszystkim, którzy zajmują się perswazją społeczną i wychowaniem.

Współcześnie polityka coraz bardziej splata się z kulturą - możemy nawet mówić o upodabnianiu się /wzajemnym przenikaniu/ różnych subkultur, różnych wzorców językowych. Jeżeli, na przykład przeważa subkultura kierowniczej grupy politycznej i związanej z nią całej maszyny administracyjno - biurokratycznej, to społeczeństwo przejmuje specyficzne cechy owej subkultury, tzn. normy, wzory zachowań politycznych i językowych.

Każdy człowiek przyswaja sobie pewne odmiany języka, charakterystyczne dla jego środowiska i ról społecznych, jakie pełni. Uspołecznienie jednostek i ich wrastanie w grupy społeczne odbywa się przede wszystkim dzięki pośrednictwu języka. Można uogólniając powiedzieć, że przyswajanie sobie języka ojczystego jest warunkiem aktywnego życia w społeczeństwie.

Język kształtuje się pod wpływem różnych wzorów językowych, zależnych od zakresu społecznego uczestnictwa jednostki, a jednocześnie warunkuje stopień jej uspołecznienia. Pełna adaptacja społeczna jednostki, jej aktywność, odbiór treści kultury oraz ich zrozumienie są zależne od umiejętności językowych człowieka, od tego, co określamy mianem kompetencji językowej. Stale spotykamy się z nowymi sytuacjami językowymi, w których należy się znaleźć ... Umiejętność owego znalezienia się językowego polega na doborze właściwej formy wypowiedzi, właściwego stylu, do określonej sytuacji komunikacyjnej.

Socjologowie języka /inspirowani przez koncepcje amerykańskie/ utożsamiają styl, określony wariant funkcjonalny, z użyciem społecznej odmiany języka w określonej sytuacji komunikacyjnej. Najczęściej sytuacje komunikacyjne mają charakter "kompleksu warunków" lub czynników "współwarunkujących procesy komunikowania" ^{1/}.

^{1/} Por. A.Kłosowska, Społeczna sytuacja komunikacyjna, w: "Studia Socjologiczne", 1974, nr 4, s. 118-125

Kategoria sytuacji komunikacyjnej należy do sfery pragmatycznej i dotyczy odbioru wypowiedzi. Nadawca ma tylko pośredni udział w formowaniu sytuacji komunikacyjnych - programuje i przewiduje określone sytuacje i zgodnie z tymi przewidywaniami podejmuje odpowiednie działania werbalne i niewerbalne.

Określona sytuacja językowa - sytuacja komunikacyjna warunkuje istnienie określonego systemu językowego i określonego subjęzyka. Relacja sytuacja komunikacyjna - subjęzyk nie jest jednoznaczna, bowiem w jednej sferze komunikacyjnej może funkcjonować kilka odmian językowych. Użytkownicy języka, zależnie od ich kompetencji językowej, mogą być przygotowani do użycia różnych odmian. Zależnie od aktualnie pełnionej roli społecznej, sytuacji komunikacyjnej i kompetencji językowej nadawca /autor, mówca/ wybiera najbardziej optymalny subjęzyk.

Z całej gamy środków językowych nadawca wybiera takie, które są najbardziej przydatne do wyrażania danej treści w określonej sytuacji komunikacyjnej. Takie środki językowe /zespoły wyrazów, połączeń wyrazowych, konstrukcji składniowych i układów kompozycyjnych wypowiedzi - tekstów/, zespoły językowe, w miarę często i stale stosowane, nazywamy stylem funkcjonalnym - często mówimy "odmiana funkcjonalna języka".

Ile typów sytuacji, tyle zapotrzebowań na style i odmiany języka. Zróżnicowanie wewnętrzne języka na od miany i style jest też funkcją zróżnicowania wspólnot komunikatywnych, różnych sposobów widzenia świata i dziedzin kultury. Im bardziej rozwinięte i wewnętrznie zróżnicowane społeczeństwo, im bogatsza kultura, tym więcej wyodrębnianych odmian i stylów.

Centrum systemu stylowego i głównym wariantem języka jest styl **potoczny**, który opiera się na zdrowym rozsądku i prymacie doświadczenia zmysłowego nad abstrakcyjnym rozumowaniem. Styl potoczny jest samowystarczalny i bogaty w różnorodne środki wyrazu, neutralne i emocjonalne. Przekazuje elementarne doświadczenia zwykłego człowieka.

Styl **artystyczny** oddala się od naiwnego realizmu, tworzy własne, fikcyjne światy, będące subiektywną interpretacją rzeczywistości. Ujmuje świat globalnie i

wieloaspektowo. Korzystając z podstawowego zasobu środków znanych stylowi potocznemu, zmierza do wytworzenia zespołu środków własnych.. W miejsce postawy zdroworozsądkowej wprowadza postawę kontemplacji estetycznej, nastawionej na sam komunikat, na jego formę i treść. Dysponuje bogatym repertuarem szczegółowych wzorców wypowiedzi /gatunków literackich/. Zasadą realizowaną w wypowiedziach artystycznych jest niezwykłość, sugestywność i różnie rozumiane "piękno".

Styl **urzędowy** opisuje modelowe sytuacje prawne i reguluje ich realizację. Przyjmuje punkt widzenia bezosobowy, zawężony do formalnych relacji międzyludzkich. Realizuje zasady instrumentalności, precyzji i abstrakcyjności. W sferze środków preferuje własne formuły słowne i schematy składniowe oraz swoiste wzorce tekstowe.

Styl **naukowy** opiera się na założeniu obiektywnego istnienia świata i pełnej jego poznawalności na drodze empirycznej, na zawężeniu punktu widzenia do wybranych aspektów rzeczywistości. Zasadami organizującymi tworzywo językowe są m.in. ścisłość - umożliwiającą weryfikowanie twierdzeń i abstrakcyjności. Styl ten wytwarza własne wzorce wypowiedzi i wyrażenia specjalistyczne, terminy.

Rozpoznanie stylu językowego jest warunkiem poprawnej interpretacji wypowiedzi. Style są formalnie kontrastowane za pomocą niezbyt licznych zespołów sygnałów stylistycznych. Mogą nimi być, np. w stylu potocznym - kolokwializmy, w artystycznym - rozczłonkowanie na wersy, w stylu naukowym - wyrażenia terminologiczne i przypisy ^{1/}.

Cybernetyka i teoria informacji przesunęły zainteresowania badawcze z języka jako tworzywa na język jako proces tworzenia. Dużą rolę w zmianie perspektyw badawczych odegrała pragmalingwistyka /językoznawstwo pragmatyczne/, które nie bada języka "samego w sobie", lecz bada porozumienie międzyludzkie, aby odpowiedzieć na pytanie, jak to się dzieje, że ludzie rozumieją się lub nie ^{2/}.

^{1/} Encyklopedia Kultury Polskiej XX wieku, tom 2, Współczesny język polski, Wrocław, s. 21

^{2/} I. Bajerowa, Nowe kierunki językoznawstwa a kultura języka i etyka, w: "Polonistyka" 1988, nr 9, s. 662-664

Podstawę badań pragmatylingwistycznych stanowi teoria aktów mowy stworzona przez J.L. Austina, a rozwijana zwłaszcza przez J.R. Searle'a. Teoria ta komunikację językową stanowi najważniejszym przedmiotem swoich analiz. Podkreśla jednocześnie, że każde użycie języka w procesie komunikacyjnym jest celowe i świadome. Według Johna R. Searle: "wszelka komunikacja językowa zawiera czynności językowe. Jednostką komunikacji językowej nie jest, jak się powszechnie utrzymuje, symbol, słowo lub zdanie czy nawet wypowiedzenie symbolu, słowa lub zdania, lecz jest nią wytworzenie lub wysłanie symbolu, słowa czy zdania w trakcie wykonywania czynności mowy. Traktowanie wypowiedzi jako przekazu to uznanie jej za wypowiedź wytworzoną czy wysłaną"^{1/}.

Mówiąc dokładniej, wytworzenie czy wysłanie zdania wypowiedzianego w pewnych warunkach to czynności mowy, a czynności mowy /.../ są podstawowymi lub najmniejszymi jednostkami komunikacji językowej. Czynnościami mowy nazywa Searle tylko pewne rodzaje intencji, swoiste dla czynności mowy ...

Zasadniczo każda czynność mowy, jaką wykonujemy lub moglibyśmy wykonać, może być jednoznacznie określona przez dane zdanie lub zbiór zdań, założywszy, że mówiący mówi dosłownie, a kontekst jest właściwy. Z tych powodów badanie znaczenia zdań nie wyodrębnia się w zasadzie od badania czynności mowy ...

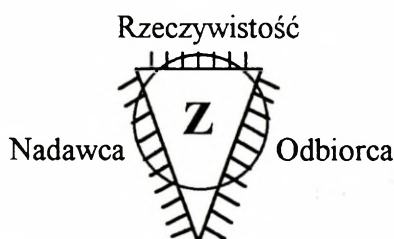
W teorii aktów mowy wyróżnia się następujące czynności /akty mowy/:

- 1/ czynności **lokucyjne** = wypowiadanie słów /morfemów i zdań/,
- 2/ czynności **illokucyjne** = stwierdzenie, zapytywanie, rozkazywanie, obiecywanie, itd.,
- 3/ czynności **perlokucyjne** = skutki, następstwa, jakie czynności mowy mogą mieć dla określonych działań, myśli, przekonań, itp., np. argumentując można nakłonić czy przekonać kogoś, ostrzegając można przestraszyć lub zaalarmować, prosząc można skłonić do zrobienia czegoś, itd.

^{1/} J. R. Searle, Czynności mowy. Rozważania w filozofii języka, przeł. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1987, s. 29-30

Akt /czynność/ mowy to podstawowa i najważniejsza jednostka komunikacji językowej. Komunikacja językowa ma charakter społeczny, ponieważ oznacza zjawisko porozumiewania się pojedynczych ludzi lub grup ludzkich ze sobą za pomocą języka. Język jest zatem narzędziem i środkiem porozumiewania się.

Jako środek porozumiewania się, język pełni określone funkcje ... Jednym z pierwszych badaczy, który zajął się określeniem funkcji języka, był austriacki filozof, psycholog i językoznawca Karl Bühler. Jego teoria lingwistyczna oparta była na czterech aksjomatach. Aksjomat A głosi: **istota języka polega na komunikacji głosowej**, w której jedna osoba powiadamia o czymś drugą. Powstaje wtedy **akt mowy** /parole/, na który składają się: konkretne zjawisko dźwiękowe /znak/ Z oraz trzy elementy, które pozostają w określonych relacjach względem znaku: 1/ **nadawca** - ten, co emituje dźwięki, 2/ **odbiorca** - ten, kto je odbiera, 3/ **rzeczywistość** - to, co jest zastępowane przez dźwięki. Elementy te tworzą następujący układ:



W schemacie tym trójkąt oznacza cechy językowe znaku, a podłożone pod niego koło - cechy konkretne /fizyczne/ znaku. Części trójkąta wystające poza koło oznaczają, że nie wszystko w znaku językowym jest wyrażone konkretnie /fizycznie/; pewne elementy wynikają ze struktury znaku i są uzupełnione przez odbiorcę. Na odwrót: części koła wystające poza trójkąt symbolizują fakt, że nie wszystko, co konkretne /fizyczne/ w znaku, jest językowo ważne.

Linie równoległe łączące trzy elementy pozajęzykowe z dźwiękami oznaczają relację oraz jednocześnie funkcję. Są to: od strony nadawcy - funkcja **wyrażania**, od strony odbiorcy - funkcja **apelu**, od strony rzeczywistości - funkcja **przedstawiania**. W ten sposób dany zespół dźwięków jest jednocześnie: 1/ **symbolem** w stosunku do rzeczywistości, 2/ **sympptomem** w stosunku do nadawcy, 3/ **sygnałem** w stosunku do odbiorcy.

Aksjomat B - zakłada, że zjawiska językowe są **znakami**. Aksjomat C - mówi, że język przejawia się w czterech różnych aspektach **języka, mówienia, procesu i tworu**. Aksjomat D - twierdzi, że tworami językowymi są **wyrazy i zdania**.

Model aktu mowy Karla Bùhlera wyróżnia trzy podstawowe funkcje: **reprezentacji** /symbolu/, **ekspresji** /symptomu/, **impresji** /sygnału/ ^{1/}.

Zagadnienie funkcji językowych rozwinął, opierając się na modelu aktu mowy Bùhlera, Roman Jakobson w pracy "Poetyka w świetle językoznawstwa". Pisał on, że "język powinien być badany we wszystkich odmianach swych funkcji". Wszystkie czynniki, związane z komunikacją słowną Jakobson przedstawia na schemacie w następujący sposób:



Nadawca kieruje **komunikat** do **odbiorcy**. Aby komunikat był efektywny, musi coś oznaczać, stosować się do **kontekstu**, uchwytne dla odbiorcy. Dalej konieczny jest **kod** w pełni lub przynajmniej w części wspólny dla nadawcy i odbiorcy /inaczej mówiąc, dla tego, kto "koduje" i tego, kto "dekoduje" komunikat. Musi też istnieć **kontakt** - fizyczny kanał i psychiczny związek między nadawcą i odbiorcą, umożliwiające im obu nawiązanie i kontynuowanie komunikacji.

Każdy z tych sześciu czynników determinuje inną funkcję języka. Odmienność każdego aktu mowy polega nie na monopolu którejś funkcji, ale na odmiennym porządku hierarchicznym funkcji. Struktura słowna komunikatu zależy przede wszystkim od funkcji dominującej.

Zasadniczym celem licznych komunikatów jest orientacja na kontekst, tzw. funkcja **poznawcza** /oznaczająca, denotatywna/. Na adresacie czyli nadawcy koncentruje się funkcja **emotywna** /albo ekspresywna/. Wskazuje ona na postawę mówiącego wobec

^{1/} Por. A. Heinz, Dzieje językoznawstwa w zarysie, Warszawa 1978, s. 294-298

tego, o czym mówi. Czysty element emotywny w języku stanowią wykrzykniki. Orientacja na odbiorcę wskazuje na funkcję **konatywną**. Komunikaty, które służą do ustanowienia, przedłużenia lub podtrzymania komunikacji, do zaznaczenia, że kontakt nie został przerwany realizują funkcję **faktyczną**. Obrazują ją liczne rytualne formuły, a nawet całe dialogi, których jedynym zadaniem jest przedłużanie komunikacji. Ilekroć nadawca lub odbiorca chcą sprawdzić, czy posługują się jednakowym kodem, mowa zostaje sprowadzona do kodu - przybiera wtedy funkcję **metajęzykową**. Używamy metajęzyka nie zdając sobie sprawy z metajęzykowego charakteru naszej działalności.

Nastawienie się na sam komunikat, skupienie się na komunikacie dla niego samego - to **poetycka** funkcja językowa. Próby zredukowania zakresu funkcji poetyckiej do samej poezji byłoby uproszczeniem. Funkcja poetycka jest funkcją determinującą w zakresie sztuki słowa, ale w pozostałych aktach językowych występuje jako element podrzędny.

Nieco inaczej problem funkcji ujmuje M. Halliday, który zajmuje się wyłącznie funkcjami porozumiewania się za pomocą języka, a nie jakiegokolwiek porozumiewania się. Tekst, a nie zdanie stanowi podstawową jednostkę analizy językowej ^{1/}. Wyróżniane przez niego funkcje: ideacyjna, interpersonalna i tekstowa wiążą się przede wszystkim z konstruowaniem wypowiedzi.

Funkcja **ideacyjna** odnosi konstruowany przez jednostkę tekst do jej doświadczenia poznawczego, pozajęzykowego. Jest tu pewna analogia z funkcją reprezentatywną. Jeżeli jednak, funkcja reprezentatywna dotyczy relacji między komunikatem a tym do czego się on odnosi /bez wnikania w człon pośredni czyli podmiot doznający/ to w funkcji ideacyjnej ten człon pośredni jest właśnie akcentowany.

Funkcja **interpersonalna** służy wyrażaniu ról społecznych w tym ról wyłaniających się z samego procesu komunikacyjnego, np. rola pytającego czy relacjonującego jakieś zdarzenie. Jest ona odpowiednikiem, ale ściśle określonym przez czynniki społeczne, wyróżnianej już ogólnej funkcji komunikatywnej.

^{1/} I. Kurcz, op. cit., s. 90

Funkcja **tekstowa**, która odnosi dany element wypowiedzi do kontekstu, w którym jest zawarta /do tego, co było przedtem i będzie potem/, nie ma odpowiednika w ujęciu R.J. Jakobsona. Funkcja tekstowa realizowana jest przez intonację mówiącego, który akcentuje określone informacje.

Proponowany przez Halliday'a podział funkcji językowych, odnoszący je bezpośrednio do struktury wypowiedzi, jest schematem bardziej użytecznym, jeśli stosuje się go jako narzędzie analizy socjolingwistycznej, uwzględniającej wpływ czynników społecznych.

W polskich pracach, podejmujących zagadnienie funkcji językowych, mamy cztery ujęcia tego samego problemu - mówi się o: **funkcjach języka, funkcjach znaków mowy, funkcjach mowy i funkcjach tekstu**. Terminy "język" - "mowa" - "tekst" nie oznaczają pojęć tożsamyh, są sygnałem innego podejścia do zagadnienia.

Bühler i Jakobson nie wymieniają w ogóle funkcji komunikatywnej języka. Antoni Furdal w pracy "Językoznawstwo otwarte", prezentując własne ujęcie funkcji języka, za najważniejszą uznaje funkcję **komunikatywną** języka. Objaśnia ją następująco: " ... język służy każdemu członkowi społeczeństwa jako środek porozumiewania się na wszelkie tematy we wszystkich okolicznościach; przy pomocy znaków językowych przekazujemy sobie informację życia codziennego; taką samą funkcję pełni język w pracy zawodowej, gdzie niezbędne jest wydawanie poleceń, uzgadnianie stanowisk i porozumiewanie się co do zespołowego działania. Rolę komunikatywną języka dostrzegamy także w działaniu środków masowego przekazu. Wszędzie tam, gdzie jest jakakolwiek rozmowa lub pojawi się zespół mówca - słuchacz, mamy do czynienia z funkcją komunikatywną języka. Funkcja komunikatywna języka jest jego funkcją najbardziej oczywistą ..."

Na drugim miejscu Antoni Furdal wymienia funkcję **emocjonalną**. "Istotą porozumiewania się jest podanie słuchaczowi przez mówiącego pewnej informacji. Prócz podania wiadomości jesteśmy w stanie oddziaływać na uczucia odbiorcy ... Emocjonalnie można oddziaływać na słuchacza także gestem, uśmiechem, skrzywieniem i różnymi innymi środkami. Rozważania nad stroną emocjonalną tekstów mają zawsze

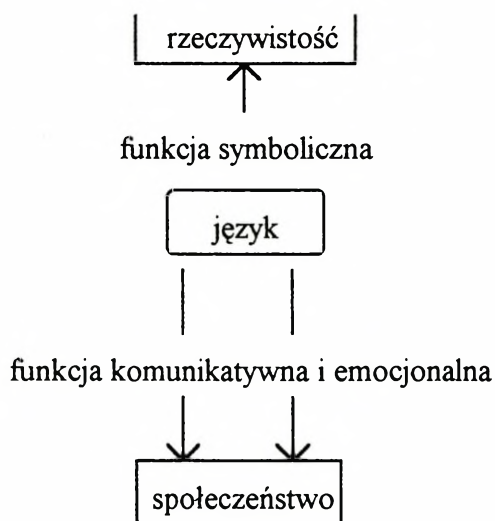
charakter w mniejszym lub większym stopniu subiektywny. Podobnie jak funkcja komunikatywna, funkcja emocjonalna może być zrealizowana w małym zespole liczącym co najmniej dwie jednostki, tj. nadawcę i odbiorcę" ^{1/}.

Autor w zakończeniu rozważań na temat funkcji emocjonalnej stwierdza, że funkcji tej nie da się oddzielić zupełnie jasno od funkcji komunikatywnej, gdyż zwykła informacja, nie nacechowana emocjonalnie, może także wywołać u odbiorcy reakcje emocjonalne.

Według Furdala przyjęcie funkcji komunikatywnej zakłada w zasadzie dotarcie znaku /także językowego, nawet gdy rozpatrujemy inne kody/ do świadomości słuchacza. W przypadku człowieka daje się oddzielić pojęcie funkcji komunikatywnej od impresywnej ...

Funkcję symboliczną Antoni Furdal uważa za równie oczywistą, jak funkcję komunikatywną, występuje ona jednak na innej płaszczyźnie niż funkcja komunikatywna i emocjonalna. "Te są bowiem funkcjami języka, jakie pełni on wobec społeczeństwa. Symboliczna zaś jest funkcja języka wobec rzeczywistości. Nie zmienia tego fakt, że język symbolizując rzeczywistość symbolizuje ją właśnie społeczeństwu. Na tym właśnie polega społeczny charakter omawianej funkcji, ale punkt odniesienia jest inny" ^{2/}.

Wyniki rozważań A. Furdala można przedstawić następująco:



^{1/} A. Furdal, *Językoznawstwo otwarte*, Opole 1977, s. 49-50

^{2/} Tamże, s. 53

Podsumowując poglądy Antoniego Furdala na problem funkcji społecznych języka, trzeba powiedzieć, że najważniejszą uważa on funkcję **komunikatywną**. Funkcja emocjonalna i impresywna /skierowana na odbiorcę/ są funkcjami towarzyszącymi. Funkcja **symboliczna** jest funkcją pośredniczącą między rzeczywistością a językiem. Wymienione funkcje mają charakter językowy. Pozostałe dwie funkcje, tj. funkcja **ekspresywna** i funkcja **poznawcza**, nie wiążą się - zdaniem A. Furdala - z komunikacją językową: funkcja ekspresywna informuje o stanach emocjonalnych nadawcy i może się wyrażać niekoniecznie za pomocą środków językowych, natomiast funkcja poznawcza oznacza, że język jest środkiem do poznawania rzeczywistości poprzez opis /nazywanie/ jej elementów.

Według poglądów Jadwigi Puzyniny, funkcja komunikatywna związana jest z relacją nadawca - odbiorca. Z relacji zaś między jednostkami systemu a rzeczywistością wynika funkcja **przedstawieniowa**, inaczej **reprezentatywna** /znaki językowe reprezentują rzeczywistość/. Funkcja komunikatywna łączy się z funkcją reprezentatywną - korzystając z funkcji reprezentatywnej znaków, nadawca przekazuje odbiorcy formułowane przez siebie informacje o rzeczywistości.

Jadwiga Puzynina wprowadza dodatkowy termin: "funkcja **informatywna**", która oznacza funkcję tekstu służącą świadomemu przekazowi informacji. Autorka traktuje tę funkcję jako podstawowy podtyp funkcji komunikatywnej. Termin "funkcja informatywna" jest bardziej jednoznaczny od terminu "funkcja poznawcza".

Funkcję ekspresywną, według J. Puzyniny, wyrażają uczucia, którymi nadawca chce się podzielić z odbiorcą. **Funkcja impresywna** najczęściej oznacza wpływanie na odbiorcę; kształtowanie jego postawy, uczuć, poglądów, woli i skłanianie go do pewnych zachowań. Obok terminu "funkcja impresywna", rozpowszechnił się ostatnio termin "funkcja perswazyjna", szczególnie gdy mówimy o reklamie i propagandzie. Jednak dla takich form wypowiedzi, jak nakazy, komendy i polecenia, gdzie trudno mówić o perswazji, adekwatny wydaje się termin "funkcja impresywna".

Niektórzy z autorów wyodrębniają też **funkcję magiczną** albo **stanowiącą** tekstu. Funkcja stanowiąca to funkcja tekstów zmieniających coś w życiu społecznym,

wprowadzających pewien stan prawny lub pewien obowiązujący uzus. Jest ona związana z istnieniem różnego typu instytucji. Mamy z nią do czynienia w ustawach, zarządzeniach, nominacjach, formułach nadających imię dziecku, tekstach przysięgi, itp.^{1/}.

Funkcja stanowiąca bywa też nazywana **performatywną** albo **wykonawczą**. J. Austin nazywa **performatywami** wszelkie wypowiedzenia, których nie da się sprowadzić do stwierdzeń, które można uznać za pewien typ działania za pomocą języka. Do performatów Austin zalicza takie akty mowy jak: rozkazy, prośby, ostrzeżenia, obietnice, groźby, pytania, a także formuły chrztu, ślubu, pozdrowienia, powitania, życzenia, itp.

Poszczególne typy aktów mowy można podporządkować funkcjom języka:

- funkcji informatywnej aktu mowy z performatywami takimi jak: stwierdzam, informuję, oceniam, zapewniam, wnioskuję z tego, że ..., opowiadanie relacjonowanie,
- funkcji ekspresywnej: wielbię cię, gratuluję ci, życzę ci ...,
- funkcji impresywnej: żądam, postuluję, proponuję, radzę, nakazuję, ostrzegam, pytam, zabraniam, zezwalam na ...,
- funkcji fatycznej: witam, żegnam,
- funkcji magicznej: pozdrawiam cię, błogosławię cię, przeklinam cię, ja ciebie chrzczę ...,
- funkcji stanowiącej: zarządzam, mianuję, zezwalam na ...

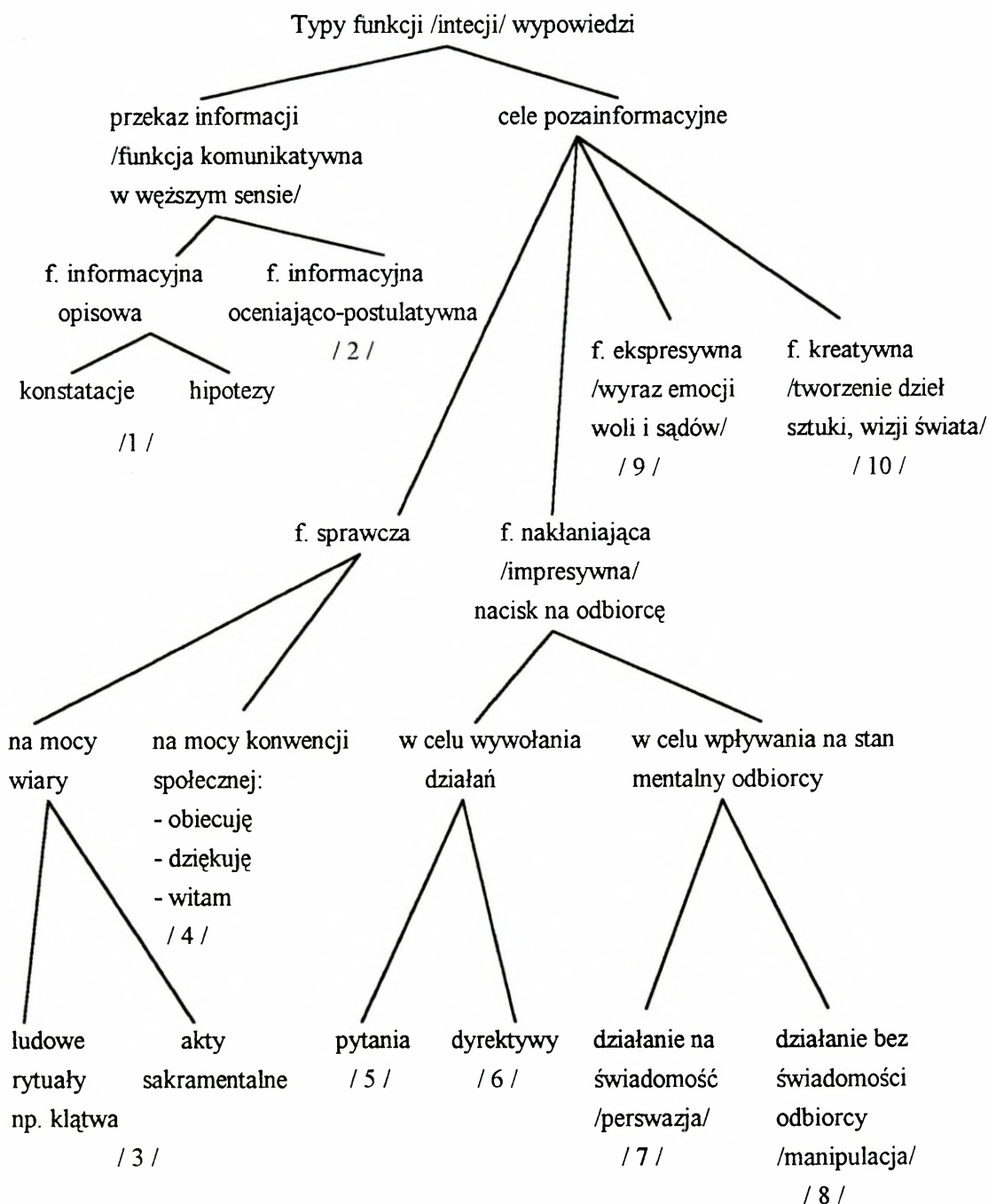
Funkcja poetycka polega nie na mówieniu o komunikacie, lecz na określonym kształtowaniu go, nie można więc wiązać jej z żadnymi aktami mowy.

Akty mowy podporządkowane jednej podstawowej funkcji mogą jednocześnie pełnić także i inne role. Np. zarządzanie ma obok funkcji stanowiącej także i funkcję impresywną oraz informatywną. Siatka pojęciowa, którą narzucamy na świat użyć języka, nie jest ich ścisłym odwzorowaniem ...

^{1/} Por. J. Puzynina, Funkcja języka i akty mowy, "Polonistyka" 1987, nr 3, s. 163-172

Renata Grzegorzczkowska, która starała się uporządkować terminologię funkcji języka i tekstu, przedstawiła nową, własną klasyfikację funkcji - nie języka i tekstu, ale wypowiedzi, które traktuje synonimicznie w stosunku do tekstu.

Oto schemat tej klasyfikacji:

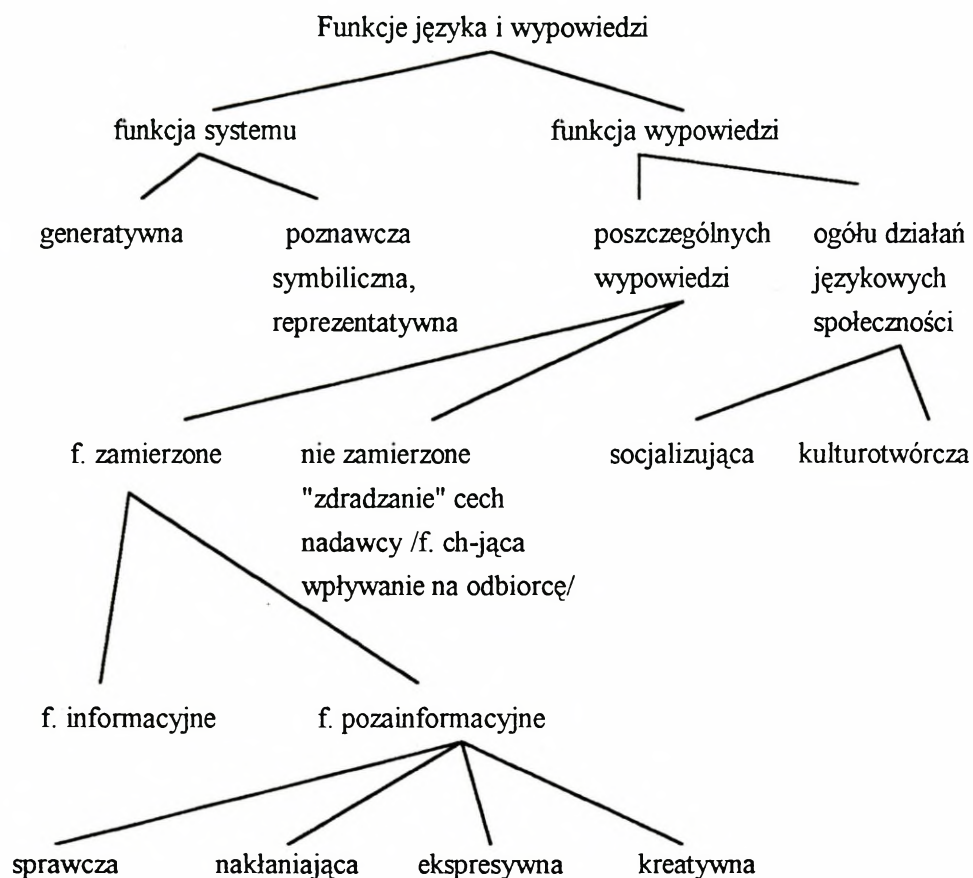


Jak widać na schemacie, oddzielone są wypowiedzi, których jedynym celem jest poinformowanie odbiorcy o pewnym stanie rzeczy od wypowiedzi, które mają inne cele.

Wypowiedzi o intencjach nie czysto informacyjnych są bardzo różne ... Najdalej od wypowiedzi czysto informacyjnych położone są wypowiedzi sprawcze, których celem nie jest informowanie kogokolwiek, ale stwarzanie stanów rzeczy. Funkcja nakłaniająca /impresywna/, angażująca silnie odbiorcę, jest bardzo zróżnicowana. Nacisk na odbiorcę może mieć na celu: wywołanie działania słownego /pytania/ lub innego /dyrektywy: rozkazy, groźby, prośby, itp./ a także wpłynięcia w pewien sposób na odbiorcę, przede wszystkim na jego stan mentalny przez perswazję /rady i innego typu wypowiedzi, przede wszystkim wartościujące/, bądź też działanie unikające jawnego przekonywania. Wypowiedzi o funkcji ekspresywnej nie są zorientowane na odbiorcę, nie chodzi w nich o poinformowanie kogokolwiek, ani o wpłynięcie na odbiorcę - jest to czysta ekspresja woli, emocji i sądów. Wypowiedzi te mają charakterystyczne formy językowe, przede wszystkim intonacyjne. Funkcję kreatywną /10/ realizują wypowiedzi poetyckie. Wypowiedzi te są kreacją dzieła sztuki, a przez to dzieło, kreacją pewnego świata ^{1/}.

^{1/} Por. R. Grzegorzczkova, op.cit., s. 17-26

Renata Grzegorzycowa, po uzupełnieniu, przedstawia własny schemat:



Trudno jest ustalić wszystkie funkcje pełnione przez informacje. Pojawiają się one wszędzie i są często niewymierne ... Termin "funkcja" bywa używany w wielorakich sytuacjach i nabrał aktualnie wielu znaczeń. Powszechnie łączy się go z zamierzonym skutkiem, jaki dane działanie informacyjne ma przynieść.

Funkcje można rozpatrywać w stosunku do czterech społecznych podmiotów, tzn. do:

- społeczeństwa jako całości,
- instytucji, w imieniu których przekazywana jest informacja,
- grup społecznych,
- odbiorców.

Funkcje te można przedstawić następująco ^{1/}.

Funkcje pełnione wobec:

Spoleczeństwa	Instytucji	Mediów	Odbiorców
informacja	informacja	dostarczanie informacji	informacja
korelacja	interpretacja	interpretacja	tożsamość osobista
ciągłość	wyrażanie	wyrażanie kultury i ciągłości	integracja i interakcja społeczna
rozrywka		rozrywka	rozrywka
mobilizacja	mobilizacja	mobilizacja	

Tomasz Goban - Klas analizując oddziaływanie środków komunikowania koncentruje swoją uwagę na funkcji socjalizacyjnej. Można ją rozpatrywać w czterech aspektach:

1. Czasu spędzonego w procesie komunikowania
2. Ról pełnionych w procesie komunikowania
3. Motywów selekcji przekazów
4. Zaufania, jakim się darzy środki przekazu informacji ^{2/}.

Warto w tym miejscu przytoczyć listę funkcji komunikowania masowego, którą wymieniają eksperci UNESCO. Lista ta obejmuje następujące funkcje:

1. Informowanie, tj. dostarczanie informacji w formie dostępnej i użytecznej dla odbiorcy;
2. Socjalizacja i integracja - umożliwianie uczestnictwa społecznego;
3. Zachowanie tradycji i wartości kulturowych oraz wprowadzenie innowacji;

^{1/} J. Mikułowski - Pomorski, Informacja a "informacja" w komunikowaniu, w: "Zeszyty Prasoznawcze" nr 4, 1986, s. 97

^{2/} T. Goban - Klas, Oddziaływanie środków komunikowania masowego . Problemy, teorie, kierunki, hipotezy, w: "Przekazy i Opinie" nr 2, 1978, s. 22

4. Funkcje kulturalne /ekspresja i transmisja kultury/ i psychologiczne /rozrywka i rekreacja/;
5. Rządzenie - środki przekazu informacji /media/ stanowią kanały informacyjne od rządu do społeczeństwa i odwrotnie;
6. Kierowanie i zarządzanie;
7. Udział w życiu gospodarczym /media stymulują rozwój gospodarczy/;
8. Oświata i wychowanie /media upowszechniają wiedzę i kształtują systemy wartości ^{1/}.

Jest to próba spojrzenia na informację i środki masowego komunikowania z punktu widzenia ich społecznej roli.

W literaturze przedmiotu często wskazuje się na różne funkcje działalności informacyjnej. Do najważniejszych i najczęściej wymienianych można zaliczyć:

- funkcję informacyjno - poznawczą /kształcącą/,
- funkcję regulatywną /sterowania społecznego/,
- funkcję inspiratorsko - organizacyjną,
- funkcję postawotwórczą /wychowawczą/,
- funkcję integrująco - dezintegrującą,
- funkcję reinterpretacyjną /demaskatorską/,
- funkcję opiniotwórczą /wyrażanie i kształtowanie opinii publicznej/.

Uważamy, że bez względu na to, ile funkcji wyodrębnimy, to zawsze za ich pośrednictwem będzie realizowane wychowanie jednostek i społeczeństwa. Uznajemy, że wychowanie i komunikowanie są nierozdzielne.

^{1/} K. Jakubowicz, Raport komisji Mc Bride'a o komunikowaniu światowym, w: "Przekazy i Opinie" nr 4, 1981, s. 71

Z owej różnorodności typologii i terminologii można wydobyć następujące właściwości środków językowych w procesie komunikowania:

- **przedstawiają** określony stan rzeczy;
- **powiadamiają** odbiorcę o czymś /i po co/; pobudzają go do współmyślenia z nadawcą, współwyobrażania sobie czegoś;
- **wyrażają** nadawcę, jego stan wewnętrzny nastawienia a nawet kondycję intelektualną, społeczną, zdrowotną, itp.;
- **oddziałują** na odbiorcę wywołując różne jego reakcje: zaciekawienie, uznanie lub niechęć, akceptację lub odrzucenie ...

Jednoznaczna kwalifikacja środków językowych dla osiągnięcia określonych efektów jest niemożliwa. Rzeczywistość stwarza tysiące zapotrzebowań, którym język powinien sprostać /ile zapotrzebowań, tyle funkcji, którym język musi podołać/. Język spełnia równocześnie wiele funkcji. Ta wielość funkcji, owo nieustanne nakładanie się jednej funkcji na drugą, wymaga od jednostki znajomości nie tylko struktury języka, ale też odpowiedniej kultury, polegającej na rozpoznawaniu sytuacji i dostosowaniu form i zwrotów do celu komunikatu językowego.

Rozdział ten stanowi próbę systematyzacji funkcji wypowiedzi językowych, próbę porównania pokrywających się często określeń. W bogatej literaturze językoznawczej i psycholingwistycznej nie znajdziemy jednolitej wykładni zagadnienia istoty funkcji języka, czy wypowiedzi językowej /komunikatu/.

Prawie każdy autor podejmujący zagadnienie funkcji proponuje własny podział mniej lub bardziej różniący się od podziałów wcześniejszych. Czasem różnica polega na liczbie wyróżnianych funkcji, czasem na stopniu szczegółowości. Kiedy indziej, za tymi samymi nazwami funkcji kryją się różne treści lub też różnym funkcjom przypisuje się tę samą nazwę. Rezygnując z próby zaprezentowania wszystkich ważniejszych propozycji, poprzestaliśmy na podaniu kilku, najbardziej reprezentatywnych przykładów.

2.2. Komunikowanie pozajęzykowe

1) Porozumiewanie się w czasie aktu komunikacyjnego ma miejsce wówczas /i tylko wówczas/, gdy nadawca świadomie przekazuje komunikat, który jest przez odbiorcę dekodowany tak długo, aż strony upewnią się, że przekazywane treści zostały odebrane zgodnie z intencją nadawcy. W strukturze aktu komunikacyjnego - obok przekazu językowego /werbalnego/ - nieodłącznym jest przekaz pozawerbalny. Badania dotyczące komunikowania się pozasłownego dowodzą, że mimika, gestykulacja, kontakt wzrokowy, dźwiękowe elementy parajęzykowe, powierzchowność i ubiór, postawy ciała, dotyk oraz przestrzeń personalna, stanowią cenne źródło informacji umożliwiające porozumiewanie się.

Niewerbalne zachowania ludzi są zróżnicowane i charakteryzują się - podobnie jak zachowania słowne - wieloma uwarunkowaniami. "Znaczącym źródłem tych różnic są niewątpliwie odmienności kulturowe, etniczne i regionalne nie tylko pomiędzy ludźmi z różnych krajów, ale również w obrębie tego samego kraju. Poznanie ich stanowi niezbędny warunek komunikacji" ^{1/}.

Zgodnie z ustaleniami badawczymi zachowanie niewerbalne w wielu sytuacjach komunikacyjnych wyprzedza werbalne i jest zaliczane do pierwotnego systemu zachowań. Np. w czasie silnego pobudzenia emocjonalnego ludzie mówią podniesionym głosem lub krzyczą, stosują /nieświadomie/ specyficzną ekspresję mimiczną /np. pionowe marszczenie czoła, zaciśnięte usta, przymrużone oczy/ a dopiero później werbalnie analizują sytuację i rozpoczynają negocjacje.

Zachowania niewerbalne w pierwszej kolejności informują o aktualnym stanie emocjonalnym i nastawieniu do odbiorcy /np. uśmiech, spojrzenie/ o statusie społecznym i pewnych cechach osobowości /np. napięcie lub rozluźnienie w czasie rozmowy, wykorzystywanie przestrzeni/. Wreszcie, to właśnie kontakt wzrokowy pełni istotną rolę

^{1/} G. Chojnacka - Szawłowska, Z badań nad niewerbalnym komunikowaniem się. Zeszyty Naukowe - Psychologia, nr 11, 1991, Uniwersytet Gdański

inicjującą kontakt werbalny. Spośród sygnałów niewerbalnych, najlepiej pod względem zgodności z intencją nadawcy ludzie oceniają mimikę /55% badanych/.

Zasygnalizowane wyniki badań prowadzone od wielu lat przez naukowców reprezentujących różne obszary kulturowe, upoważniają do stwierdzenia, że komunikacja werbalna stanowi tylko jeden z wielu rodzajów przekazywania informacji pomiędzy ludźmi, zaś porozumiewanie się pozasłowne może zastępować, wzmacniać lub osłabiać werbalne.

Poszukując odpowiedzi na szczegółowe problemy badawcze niniejszego opracowania w tej części dokonamy bardziej wyczerpującej analizy form komunikacji niewerbalnej. Omówimy w kolejności:

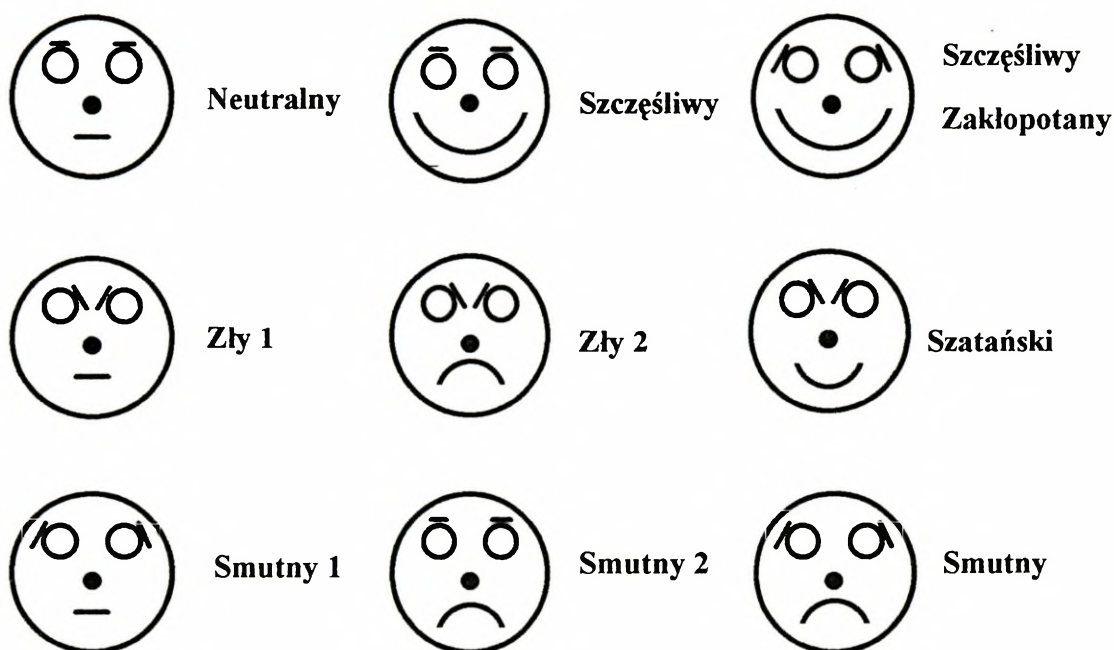
- sygnały mimiczne,
- gestykulację,
- spoglądanie i kontakt wzrokowy,
- dźwiękowe elementy parajęzykowe,
- aparycję i ubiór,
- postawy ciała,
- kontakt dotykowy,
- przestrzeń personalną.

2.2.1. Sygnały mimiczne

② Sygnały mimiczne mogą być znakami naturalnymi lub znakami sztucznymi, zależnie od tego czy powstają w działaniu spontanicznym, czy też są zamierzone i celowe. Są one funkcją semantycznego aspektu słowa. Towarzysząc słowom, czynią je bardziej wymownymi i wyrazistymi, mogą je także modyfikować, a nawet przeczyć.

Dzięki ogromnym możliwościom ekspresywnym znaki mimiczne zastępują niekiedy, i to z powodzeniem, mowę. Jedną z głównych funkcji mimiki jest komunikowanie stanów emocjonalnych i postaw. Istnieje siedem głównych rodzajów

mimiki wyrażających następujące emocje: szczęście, zdziwienie, strach, smutek, złość, wstręt /lub pogardę/ i zainteresowanie.



Rys. 8. Interpretacją emocji na podstawie mimiki

Źródło: M. Agryle, Psychologia, op.cit., s. 41

Badania empiryczne dowodzą, że na podstawie wyrazów mimicznych ludzie z dość dużą dokładnością potrafią identyfikować sześć grup emocji, takich jak:

- 1/ miłość, uszczęśliwienie, radość;
- 2/ zdziwienie;
- 3/ strach, cierpienie,
- 4/ gniew, wściekłość, zdecydowanie;
- 5/ niesmak, wstręt,
- 6/ lekceważenie, pogarda.

Wyróżnia się siedem "rejonów twarzy", "zawiadywanych" określonymi grupami mięśniowymi, które kształtują wyrazy mimiczne ^{1/}. Są to: brwi i czoło, oczy, nos, górna warga, dolna warga i broda, szczelina ust oraz dolna szczęka. Twarz odzwierciedla szybko zmieniające się reakcje na zawartość percypowanej informacji. Szczególnie ekspresyjne są brwi:

- | | |
|--------------------------|-------------------|
| - całkowicie podniesione | - niedowierzanie, |
| - podniesione do połowy | - zdziwienie, |
| - stan normalny | - bez komentarza, |
| - do połowy obniżone | - zaniepokojenie, |
| - całkowicie obniżone | - złość. |

Wygląd obszaru wokół ust jest swoistym komentarzem, np. uniesienie kącików ust do góry /co interpretuje się jako zadowolenie/ lub opuszczenie /niezadowolenie/. Te sygnały mimiczne wywołują reakcję nadawcy, który np. może modyfikować treść i formę informacji.

Gestykulacja

③ Gest oraz inne ruchy ciała nieustannie towarzyszą mowie i stanowią ważny element całościowego procesu komunikowania. Rozwój życia społecznego, tradycje, dorobek kulturowy pokoleń - wszystko to służyło rozwijaniu i sublimowaniu funkcji gestu. Przede wszystkim funkcji informacyjnej. Oto np. wyciągnięcie ręki może oznaczać powstrzymanie działania innego człowieka lub być znakiem zgody i powitania.

Maria Krzysztof Byrski, analizując istotę teatru hinduskiego, pisze: "Gest tych postaci jest bardzo hieratyczny. Posługują się one niejako kodem gestów, swą dosłownością przypominającym sposób, w jaki porozumiewają się głuchoniemi. Jednocześnie gest ten wdziękiem nie ustępuje baletowym ruchom tancerza, choć oczywiście jest mniej optyczny, bo towarzyszy słowu, a nie muzyce. Najważniejsze w tym _stylu gry są oczywiście dłonie. Różne ich ustawienie, różne ustawienie palców i

^{1/} M. Agryle, op. cit. s. 40 - 42.

rozmaite pozycje całych ramion odpowiadają raczej różnym ideom niż konkretnym słowom, bo podobnym słowom towarzyszy zwykle ten sam gest. To nie umniejsza w niczym jego precyzji. Kontekst bowiem ułatwia poprawne zrozumienie gestu podstawowego, w czym pomagają gesty pomocnicze. Tak więc słowo "iść" czy "chodzić" lub "udać się", "maszerować" itp. będzie wyrażane tym samym gestem. Kontekst jednak zdecyduje, czy gest będzie jednokierunkowy, oznaczający udawanie się ku konkretnemu celowi, czy różnokierunkowy, oznaczający spacer, czy szybki oznaczający bieg" ^{1/}.

h Gest może towarzyszyć słowu lub je zastępować; towarzysząc, może podnosić jego wartość semantyczną lub jej zaprzeczać. Ponadto umiejętnie gestykulując mówca może:

- określać strukturę wypowiedzi przez akcentowanie elementów lub pokazywać, w jaki sposób są one pogrupowane;
- wskazywać ludzi lub przedmioty;
- podkreślać coś;
- ilustrować kształty, rozmiary bądź ruchy, szczególnie gdy trudno je określić słowami.
- "pokazać" nie istniejący przedmiot lub zjawisko ^{2/}.

Niektóre gesty mają znaczenie konwencjonalne, np. znak auto-stop, potakiwanie i kiwanie głową, klaskanie, kiwanie na kogoś, różne obraźliwe gesty, znaki religijne itd. Nie odzwierciedlają one obiektów tak wyraźnie jak gesty ilustrujące i są związane z kulturą etniczną, środowiskową lub subkulturą.

Dość powszechnym i specyficznym rodzajem gestu są kiwnięcia głową. Działają jako "przyzwolenia" i "wzmocnienia". Nagradzają i zachęcają do kontynuowania czegoś, co zostało wcześniej zapoczątkowane.

^{1/} A. Hausbrandt, Elementy wiedzy o teatrze, Warszawa 1990, s. 182-189.

^{2/} M. Argyle, op. cit. s. 44.

Gesty odzwierciedlają także stany emocjonalne. Np. człowiek pobudzony emocjonalnie generuje gesty "rozlane" i nie uporządkowane. Ludzie agresywni zaciskają pięści, przerażeni - dotykają twarzy, zmęczeni - pocierają czoło itd.

O bogactwie informacyjnym świadczy fakt, że same ręce mogą wykonać do 700 000 znaków, zaś najwybitniejsi intelektualiści chińscy potrzebują nie więcej niż 45-50 tysięcy ideograficznych hieroglifów do utrwalenia swej wiedzy bądź operowania nią w piśmie.

Spoglądanie i kontakt wzrokowy.

Spoglądanie jako sygnał społeczny pojawia się w życiu człowieka bardzo wcześnie. Wymiana spojrzeń z matką występuje po raz pierwszy w wieku trzech, czterech tygodni. Interakcja wizualna między matką i niemowlęciem gra ważną rolę w formowaniu więzi między nimi oraz wpływa na rozwój emocjonalny cech osobowości.

Podczas konwersacji i innych rodzajach interakcji ludzie spoglądają na siebie sporadycznie i przez krótką chwilę, głównie na okolice swych oczu. Kontakt wzrokowy natomiast ma miejsce wówczas, gdy partnerzy wzajemnie spoglądają sobie w oczy.

5) Spoglądanie i kontakt wzrokowy są częścią całościowego systemu komunikacji i odgrywają kilka ważnych ról. Między innymi umożliwiają uwidacznianie niewerbalnych reakcji, przesyłanie informacji i synchronizację wypowiedzi. Analizie funkcji, jakie w komunikacji niewerbalnej pełni kontakt wzrokowy, towarzyszy przekonanie, że najpełniej wyrażają się one w toku regulacji konwersacji. Tego typu interakcja na ogół rozpoczyna się kontaktem wzrokowym w sytuacji "twarzą w twarz", raczej w bliskiej odległości. W toku rozmowy kontakt ten utrzymuje się, chociaż nie ma charakteru ciągłego. Osoba słuchająca spogląda częściej aniżeli osoba mówiąca. Podczas przerw w konwersacji mówiący patrząc na słuchającego uzależnienia dalszy tok wypowiedzi od jego reakcji. W pewnych rodzajach konwersacji spoglądanie występuje częściej niż w innych, np. jeżeli treści są skomplikowane, mówiący spoglądają rzadziej /a nawet

przymykają oczy/, aby uniknąć rozproszenia uwagi. Częstotliwość i trwałość kontaktu wzrokowego może być również wskaźnikiem relacji władzy między partnerami interakcji. Stwierdzono, że osoba zajmująca niższą pozycję kieruje znacząco większą liczbę aktów uwagi wzrokowej w kierunku osoby zajmującej wyższą pozycję, kiedy ta mówi, aniżeli kiedy osoba ta słucha. natomiast osoba o wyższej pozycji częściej spogląda mówiąc aniżeli słuchając, wobec osoby o niższej pozycji. Podobny wzór wzrokowego zachowania ujawniają osoby, których jedną z cech osobowości jest tendencja do dominacji oraz te, które określają siebie jako pragnące kontroli nad innymi ^{1/}.

Spoglądanie może być również stosowane jako **wskaźnik cech osobowości**. Ludzie, którzy unikają spojrzenia, są oceniani jako nerwowi, napięci, wykrętni i niewarci zaufania. Empirycznie stwierdzono, że ekstrawertycy mają większą częstotliwość spoglądania niż introwertycy. Spoglądają na innych szczególnie gdy mówią przez dłuższe odcinki czasu.

Większość ludzi gdy nie patrzy na twarz, spogląda często na obiekty stanowiące przedmiot dyskusji lub patrzy obojętnie w przestrzeń.

Dwóch rozmawiających ludzi spogląda na siebie przez około 25 - 75 % czasu. Indywidualne spojrzenia mogą trwać do około 7 sek. /przeciętnie do 3 sekund/, natomiast czas trwania kontaktu wzrokowego jest zdecydowanie krótszy ^{2/}.

Częstotliwość spoglądania na innych zależy od równowagi sił dążenia i unikania. Istnieją siły pozytywne, które kierują nas do spoglądania na ludzi, których lubimy lub z którymi jesteśmy związani oraz siły powstrzymujące, powodujące unikanie oglądania reakcji negatywnych, sytuacji drastycznych itp.

Oprócz częstotliwości i synchronizacji spoglądania, ekspresywność oczu może przejawiać się przez:

- zmianę wielkości źrenic /od 2 - 8 mm średnicy/;
- wskaźnik mrugania /zwykle co 3 - 10 sek./;
- kierunek zmiany spojrzenia;

^{1/} Zob. tamże, s. 103-123.

^{2/} Tamże, s. 105

- otwieranie oczu: od szeroko otwartych do przymkniętych powiek;
- ekspresję mimiczną w obszarze oczu, określaną jako np. spojrzenie "przyjazne", "nienawistne" itp.^{1/}.

6 Kontakt wzrokowy może być traktowany jako groźba lub ostrzeżenie. Może również służyć jako jeden ze środków obrony terytorium. W takich sytuacjach spojrzenie jest długie i nieruchomo utkwione w oczy partnera w celu zmuszenia go do spuszczenia wzroku, wymuszenia uległości, uzyskania dominacji itp.

Spoglądanie i kontakt wzrokowy są przyjemne /szczególnie w gronie osób lubiących się/, jeżeli jednak jest go zbyt dużo i jest zbyt długi, staje się kłopotliwy i nieprzyjemny.

Dźwiękowe elementy parajęzykowe.

Początkowo pojęciu "zjawiska parajęzykowe" nadawano szerokie znaczenie. Sam termin zaś oznaczał wszelkie rodzaje obcowania niesłownego, bez jakiegokolwiek rozróżnienia. W zakres paralingwistyki włączono wówczas postacie kinzyki /od gestów do pantomimy/ i fonacji oraz wszystkie formy zachowania z udziałem tzw. kontekstu sytuacyjnego. Dotychczasowe próby klasyfikacji zjawisk parajęzykowych napotykają na trudności, opinie badaczy są bowiem rozbieżne. Nie wdając się w spory i szczegółowe rozważania przyjmijmy, iż zjawiska parajęzykowe odnoszą się do dźwięków towarzyszących mowie.

Oprócz przejawów wspólnych wszystkim /mówionym i pisanym/ postaciom języka, w tekstach języka mówionego obserwuje się następujące charakterystyczne zjawiska parajęzykowe:

- 1/ głośność wypowiedzi;
- 2/ wysokość tonu;
- 3/ intonacje;
- 4/ tempo mowy /pauzy/;

^{1/} Tamże, s. 106

5/ rytmiczność;

6/ tło dźwiękowe mowy /śmiech, krzyk/;

7/ gesty, mimika ^{1/}.

Te paralingwistyczne sygnały informują przede wszystkim o osobowości mówiącego, jego stanie emocjonalnym oraz stosunku do odbiorcy. Np. osoba, która jest przygnębiona, mówi ciszej, głosem niższym i wolniej. Przestraszona mówi szybko, nierówno, tonem podwyższonym ze słyszalnym oddechem, czyniąc przy tym wiele błędów językowych. Z kolei osoba, która kłamie, mówi nieco głośniejsze i w wyższej tonacji.

Zbyt nerwowe tempo mowy utrudnia zarejestrowanie myśli nadawcy, mówienie wolne - po prostu nuży. Głos monotony, jednostajny szybko "usypia" audytorium, natomiast przesadnie donośny i nadmiernie wspierany mimiką oraz żywą gestykulacją odwraca uwagę od istoty wypowiedzi i skupia ją na osobie mówcy.

Rytm mowy jest używany dla wskazania znaków przestankowych, a krótkie przerwy /poniżej 1/4 sek./ dla podkreślenia wypowiedzi. Zmiany głośności powodują położenie nacisku na poszczególne słowa lub wypowiedzi. W treści słów, ich rytmie, intonacji, barwie itp. tkwią niezwykle szerokie, niemal nieograniczone możliwości interpretacyjne.

Żadne z wymienionych wyżej zjawisk nie należy do języka sensu stricto, lecz każde z nich towarzyszy aktowi mowy modyfikując go w określony sposób.

Elementami parajęzyka są także odczuwane jako niepełnowartościowe dźwięki typu: mhm, uchm, hm, phi, pfy oraz tzw. "jęki namysłu". Sprawiają one wiele kłopotów interpretacyjnych oraz zakłócają tok odbioru. Dźwięki te sygnalizują najczęściej różne stany emocjonalne człowieka i pełnią często funkcje równoważników zdań. Termin "jęki namysłu" wprowadził do literatury przedmiotu P. Bąk ^{2/}. Ocenia je jako najbardziej prymitywne przerywniki stosowane między odcinkami zdania w czasie zastanawiania się nad treścią lub formą dalszego ciągu wypowiedzi. Przeważnie poprzedzają one istotną

^{1/} R. Lebeda, Dźwiękowe elementy parajęzykowe, "Socjolingwistyka" nr 2, 1979, s. 149

^{2/} Zob. P. Bąk, Poradnik językowy, t. II, Warszawa 1974

część zdania, określenie nazwy, cechy lub ilości. "Jęki namysłu" są sygnałem, że proces myślenia i mowy toczy się nadal, że wypowiedź nie została zakończona. Należą one do najmniej skonwencjonalizowanych ze wszystkich zjawisk dźwiękowych, np.: y, yy, e, ee, i, m, mm, a, am, yf, ym, o. Najczęściej pojawiającym się "jękiem namysłu" jest dźwięk mający w przybliżeniu foniczną wartość samogłoski "y". Częste występowanie tego zjawiska wyraźnie obniża estetykę wymowy, zakłóca proces komunikowania, ośmiesza a nawet dyskwalifikuje mówcę.

Aparycja i ubiór

7 [Aparycja i ubiór stanowią ważny i powszechnie występujący element obrazu siebie oraz samooceny. Są próbą wywołania u innych reakcji /ocen/, które potwierdziłyby te wyobrażenia. Zachowanie zostaje zatem ukierunkowane na wywarcie na innych odpowiedniego /pozytywnego/ wrażenia. Ludzie są przekonani, że o pewnych cechach osobowości może świadczyć wygląd zewnętrzny, zwłaszcza takie jego właściwości, jak: sylwetka, uroda, szerokość twarzy, wysokość czoła, kształt i rozmiar nosa, wielkość uszu, szerokość warg, wielkość i kolor oczu, kolor włosów, skóry, ubiór itp. Rozwój rynku prasowego przyniósł niezliczoną liczbę publikacji, dotyczących języka ciała. Najczęściej są to informacje nie mające wiele wspólnego z ustaleniami naukowymi ^{1/}. Zjawisko to ma związek z funkcjami ukrytych teorii osobowości umożliwiającymi jednostce szybką ocenę innych ludzi, opartą na ograniczonych informacjach. Prowadzi to do uproszczenia, ujednolicenia, impresji oraz do błędów spostrzeżeń.

Ukryte teorie osobowości są w wielu wypadkach uświadomione i werbalizowane, najczęściej jednak mają charakter nieświadomy i nie są formułowane wprost.

Niezależnie od powyższych uwag należy zauważyć, że obecnie ubiór, poza funkcją pierwotną - ochrony ciała przed chłodem, spełnia szereg złożonych funkcji.

^{1/} "Naiwne ukryte teorie osobowości", (naive, implicit personality theory) określają związki między wyglądem zewnętrznym i zachowaniami ludzi a odpowiednimi cechami osobowości oraz między tymi cechami. Zob. m.in. T. Mądrzycki, Deformacje w spostrzeganiu ludzi, (Rozdział III), Warszawa 1986

8 [Ubiór, odznaki, emblematy, fryzura, budowa ciała, kolor skóry /karnacja/ są informacją o statusie społecznym, wykonywanym zawodzie, postawach itp.

Wygląd jest także formą zmanifestowania więzi z grupą, objawem konformizmu lub buntowniczości.

W środowisku wojskowym, mimo sztywno ustalonych sposobów noszenia umundurowania, obserwuje się tendencje do pewnych "modyfikacji" /m.in. zwężanie spodni, opuszczanie pasa, modelowanie czapek itp./. Wynika to przede wszystkim z chęci zaprezentowania niepowtarzalności "ja", ze sprzeciwu narzuconej, trudnej do zaakceptowania, roli społecznej oraz lokalnej mody. Nie zawsze zatem żołnierz, który np. zakłada beret bardziej lub mniej ukośnie jest mniej wartościowy. Może chce w ten sposób powiedzieć: "Nie jestem konformistą"!

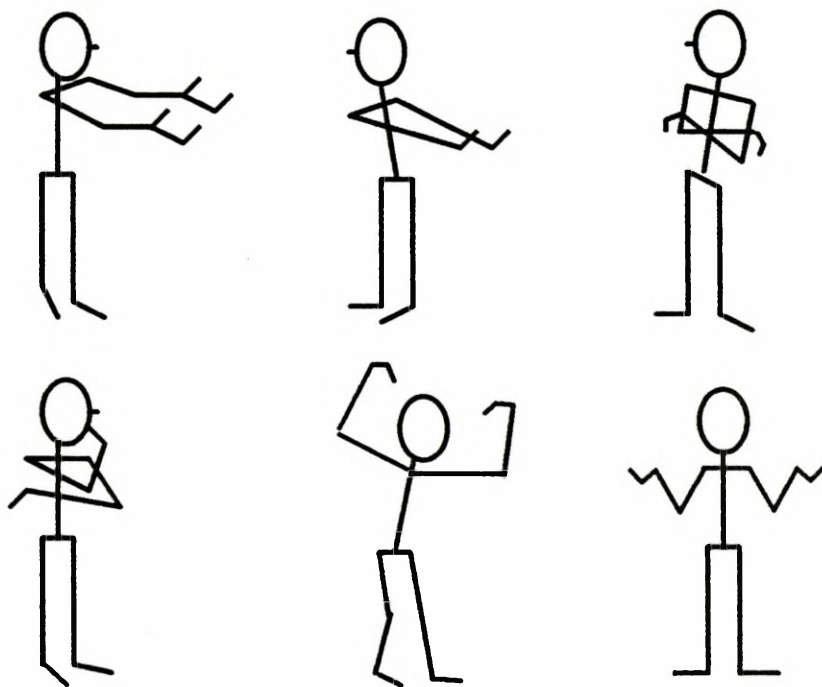
Powszechnie ocenia się, że staranny ubiór stosowny do pory dnia i okoliczności, świadczy m.in. o zamiłowaniu do porządku, gęście estetycznym. jest wyrazem elegancji i szacunku dla ludzi. Staranność ubioru podkreśla wagę kontaktu, nadaje mu specjalne znaczenie np. protokół dyplomatyczny i etykieta z nim związana dość szczegółowo regulują zasady ubioru, stosownie do różnych sytuacji. Łamanie tradycyjnych reguł związanych z wyglądem fizycznym i ubiorem zakłóca ustalony porządek w grupie bywa oceniane jako zachowanie dewiacyjne.

Postawy ciała

9 [Postawy ciała mogą być komunikatem wyrażającym emocjonalny /lub uczuciowy/ wobec innych ludzi, stan napięcia wewnętrznego lub zrelaksowania. Informują o aktualnej kondycji fizycznej i uczuciach, wobec innych uczestników interakcji. Na przykład: pozycja otwarta zrelaksowana, to sygnał poczucia bezpieczeństwa, pewności siebie. Ludzie przemęczeni stają przeważnie lekko pochyleni do przodu z opuszczonymi ramionami i głową.

Niektóre pozycje oraz sposoby poruszania się mogą informować o cechach osobowości, statusie społecznym, wykonywanym zawodzie.

Osoba, która wie, że jest obserwowana lub chce korzystnie się zaprezentować staje w pozycji "mocnej" ^{1/}: tułów i ramiona wyprostowane, mięśnie lekko napięte, stopy rozstawione, ręce luźno opuszczone wzdłuż ciała. Niektóre pozycje o jednoznacznych znaczeniach ilustruje rysunek. 9.



Rys. 9. Jednoznaczne postawy ciała

Postawy ciała, w znacznym stopniu zależą również od wzorców kulturowych. Na przykład pewne postawy ciała /zwłaszcza pozycje stóp/ są zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn, w złym tonie, jest przyjmowanie luźnej pozycji ciała /stojącej lub siedzącej/ wobec osób godnych szacunku.

no W wojsku zagadnienia tej formy komunikowania niewerbalnego określają bardzo precyzyjnie stosowane dokumenty normatywne. Na przykład: postawa zasadnicza ^{2/} *zob. 260ka*
"Żołnierz nie wykonujący żadnych czynności w postawie zasadniczej stoi nieruchomo."

^{1/} Postawy ciała oraz ruch są podstawowymi elementami środków wyrazu sztuki teatralnej i filmowej. Zob. E. Balcerzan, Z. Osiński. Spektakl teatralny w świetle teorii informacji. Wprowadzenie do nauki o teatrze, Warszawa 1974

^{2/} Por. Projekt "Regulaminu musztry i ceremonii wojskowych Sił Zbrojnych RP"

- (M) - str 61 skrypt

Ciężar ciała spoczywa równomiernie na obu stopach. Pięty złączone, stopy rozwarłe na szerokość środkowej części podeszwy buta. Nogi w kolanach wyprostowane, mięśnie nóg lekko napięte. Tułów wyprostowany. Brzuch lekko wciągnięty, ramiona cofnięte do tyłu, na równej wysokości i równoległe do linii frontu. Ręce wyciągnięte swobodnie, wyprostowane w łokciach, dłonie dotykają ud. Palce zwarte i wyprostowane; palec środkowy - wzdłuż szwu spodni. Szyja swobodnie wyciągnięta. Głowa podniesiona, wzrok skierowany na wprost, usta zamknięte".

Do interpretacji zapisów regulaminowych odnoszących się do komunikowania niewerbalnego wrócimy jeszcze w dalszej części pracy.

Kontakt dotykowy

Kontakt dotykowy odgrywa ogromną rolę w budowaniu wrażenia bliskości lub dystansu psychicznego. Dotyk jest pierwszym zmysłem, dzięki któremu poznaje się świat zewnętrzny. Dziecko nie dotykane zapada na chorobę sierocą, wykazuje opóźnienia rozwoju emocjonalnego, poznawczego i społecznego. W okresie późniejszym, w życiu młodzieży i dorosłych, dotyk odgrywa także ważną rolę, jednak jest już podporządkowany ogólnym regułom kulturowym, wyznaczającym strefy kontaktu.

Klasyfikacja kontaktu dotykowego z punktu widzenia jego funkcji została opracowana przez R. Heslina ^{1/}. Jej istotę można zrelacjonować następująco:

1. Dotyk funkcjonalno-profesjonalny, towarzyszący wykonywaniu czynności zawodowych, w których osoba dotykana traktowana jest bardziej jako przedmiot niż jako człowiek. Przykładami mogą być: badanie lekarskie, podtrzymanie ciała sportowca przez trenera, pomiar ciała u krawca, kontakt fizyczny w balecie. Sytuacje te można wykorzystać do innych celów, lecz jest to łamanie podstawowej zasady, zgodnie z którą osoba dotykana rezygnuje z ludzkiego prawa do nietykalności osobistej dla uzyskania konkretnych usług ze strony osoby dotykającej.

^{1/} Cyt. za: Z. Nęcki, op. cit. s. 152-154

2. Dotyk grzecznościowo- rytualny to przede wszystkim wymiana uścisków dłoni na powitanie. Jakkolwiek uścisk dłoni ma dopiero 150 lat, to poprzedzały go inne formy powitania wymagające kontaktu, najczęściej uderzanie się dłońmi.

3. Dotyk przyjacielsko-koleżeński. Ten rodzaj dotykania się ma już charakter aktu komunikującego wyjątkowość, jedyność kontaktu i oznacza sympatię do partnera, traktowanego jako osoba, a nie anonimowy przedstawiciel jakiejś grupy zawodowej czy funkcjonariusz. Obejmowanie ramieniem, przytulanie, uściski sygnalizują przyjaźń i sympatię.

4. Dotyk miłosno-intymny to najbardziej zindywidualizowana forma wymiany kontaktowej, łączącej się z głębokim przywiązaniem emocjonalnym i więzią miłosną. Zakochani z dziwną dla otoczenia ochotą poświęcają wiele czasu na utrzymywanie bezpośredniego kontaktu: trzymanie się za rękę może być bardzo wyszukaną pieśczętą, pocałunki, przytulanie i wszelkie inne formy afiliacji w wielokrotnie powtarzanych cyklach ciągle znajdują wystarczającą motywację u zakochanych osób. Wyrażana w nich czułość, ciepło i serdeczność mają charakter bardzo intymny.

5. Dotyk seksualno-pobudzający, w którym traktuje się partnera jako obiekt erotyczny, służący zaspokojeniu płciowemu. Różne części ciała są w różnym stopniu wrażliwe erotycznie, wiadomo jednak, że częściej najbardziej erotyczne są równocześnie najbardziej niedostępne, chronione przez normy współżycia społecznego /poza nudystami, odmawiającymi jednoznacznego traktowania genitaliów jako wyłącznie organów płciowych/. Dotyk seksualno-pobudzający niekoniecznie musi iść w parze z dotykiem miłosno-intymnym, obie te funkcje można realizować niezależnie.

Warto zaznaczyć, że niezależnie od różnic kulturowych, istnieją z reguły surowe zasady regulujące opisywane zjawisko. Generalnie mówiąc, komunikacyjna wartość dotyku jest szczególnie istotna w odniesieniu do informacji o wzajemnym stosunku rozmówców, a zależy przede wszystkim od typu relacji interpersonalnej, wieku, płci, sposoby użytkowania kanału dotykowego i sytuacji kontekstowej.

Antropologowie wyróżniają kultury kontaktowe /np. Afryka Północna/ i niekontaktowe /Europa - zwłaszcza Anglia, Indie, Ameryka Północna/.

Przestrzeń personalna

W obrębie proksemiki ^{1/} można wymienić trzy aspekty przestrzeni. Wyróżnia się: przestrzeń trwałą obejmującą zarówno zmaterializowane, jak i niewidoczne wzorce wpływające w mniejszym lub większym stopniu na komfort psychiczny człowieka. /Są to m.in. budowle, topografia skupisk ludzkich, pomieszczenia mieszkalne ^{2/} /, przestrzeń na pół trwałą, dotyczącą m.in. wyposażenia, aranżacji i funkcji pomieszczeń; przestrzeń nieformalną - związaną z odległościami, jakie ludzie utrzymują między sobą w toku komunikowania interpersonalnego. Znajdują się one na ogół poza zasięgiem ludzkiej świadomości.

Tworzenie przestrzeni trwałej jest jednym z podstawowych sposobów organizowania działalności grupowej i indywidualnej. Ważną cechą tej przestrzeni jest to, że stanowi ona coś w rodzaju "formy odlewniczej" wpływającej na nasze zachowania. "Kształtujemy nasze budynki, a one kształtują nas" ^{3/}. Ludzie noszą w sobie pewne "internalizacje przestrzeni trwałej", których nauczyli się w dzieciństwie i w późniejszym życiu. Szczególnie ważne dla człowieka jest poczucie właściwej orientacji w przestrzeni. Umiejętność ta ma ścisły związek ze zdrowiem psychicznym i zdolnością do przeżycia. Dłużej utrzymująca się dezorientacja w przestrzeni może być przyczyną zaburzeń psychicznych /psychozy/ objawiających się m.in. niezdolnością do utrzymywania poprawnych kontaktów społecznych, halucynacjami i urojeniami.

Powyższe ustalenia mają praktyczne znaczenie dla działalności wychowawczej dowódców. Obserwuje się, że młodzi żołnierze pochodzący z małych miejscowości czują się bardziej zagubieni od swych rówieśników, którzy "przed wojskiem" mieszkali w

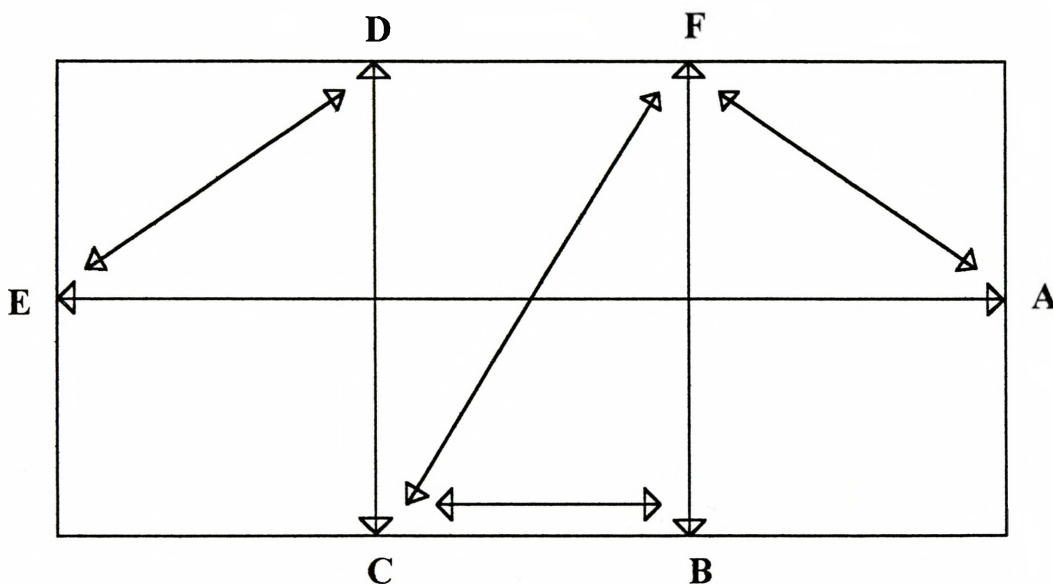
^{1/} Proksemika - teoria dotycząca posługiwania się przestrzenią przez człowieka

^{2/} Ludzie żyjący "w bałaganie", "w permanentnym zamieszaniu" charakteryzują się tym, że nie potrafią działać według jakiegoś planu przestrzennego. Przeciwnie miejsce na tej skali zajmują ludzie pracujący na taśmie montażowej, gdzie występuje precyzyjna organizacja czynności; uporządkowanie przedmiotów w czasie i przestrzeni

^{3/} E.T. Hall, Ukryty wymiar. Warszawa 1983, s. 32

dużych miastach. Niezbędne zatem jest szybkie zapoznanie nowo wcielonych żołnierzy z topografią koszar i garnizonu.

Wiele interesujących zjawisk, mających bezpośrednie praktyczne znaczenie dla dowódcy, występuje w obrębie przestrzeni na wpół trwałej. Robert Sommer - jeden z pierwszych badaczy problemów związanych z przestrzenią personalną - w wyniku przeprowadzonego eksperymentu ustalił zależności związane z usytuowaniem ludzi względem siebie.



Rys. 10. Usytuowanie ludzi przy stole

Źródło: Wprowadzenie do wiedzy o kulturze, Warszawa 1993

Stwierdzono /zob. rys.10./ że: konwersacje przez "róg stołu" /F -A/ były dwukrotnie częstsze od konwersacji ludzi usytuowanych "bokiem do siebie" /C - B/, te z kolei zdarzały się trzykrotnie częściej niż konwersacje w poprzek stołu /C - D/ ^{1/}. Powyższe wnioski nie mają oczywiście uniwersalnego zastosowania. Nie zawsze bowiem jest celowe, aby ludzie w czasie spotkania intensywnie ze sobą rozmawiali. Powinna jednak być zachowana pewna zgodność i elastyczność między sytuacją komunikacyjną i jej celem. Inne zatem powinno być zaaranżowanie pomieszczenia i usytuowanie

^{1/} Tamże

partnerów interakcji względem siebie w czasie zajęć szkolnych ^{1/}, egzaminu /jakie?/, inne podczas raportu służbowego, rozmowy wychowawczej czy przyjacielskiej pogawędki.

Informacje o celach osobowości oraz relacjach zachodzących między uczestnikami interakcji można uzyskać obserwując ich usytuowanie względem siebie /np.: równolegle, bokiem, itd./, oraz miejsce, jakie zajmują w przestrzeni komunikacyjnej.

"/.../ miejsce w przestrzeni nie przedstawia jednakowej "wartości" dla jej użytkowników, ale że są tu miejsca mniej lub bardziej uprzywilejowane, ich wartość zaś zmienia się zależnie od: statusu zajmujących je osób, kształtu i umeblowania przestrzeni, czynników osobowościowych oraz aktualnych potrzeb użytkujących je ludzi. Tak więc zajmowanie takiego czy innego miejsca w ramach terytorium grupy jest określonym komunikatem dla innych jego użytkowników" ^{2/}.

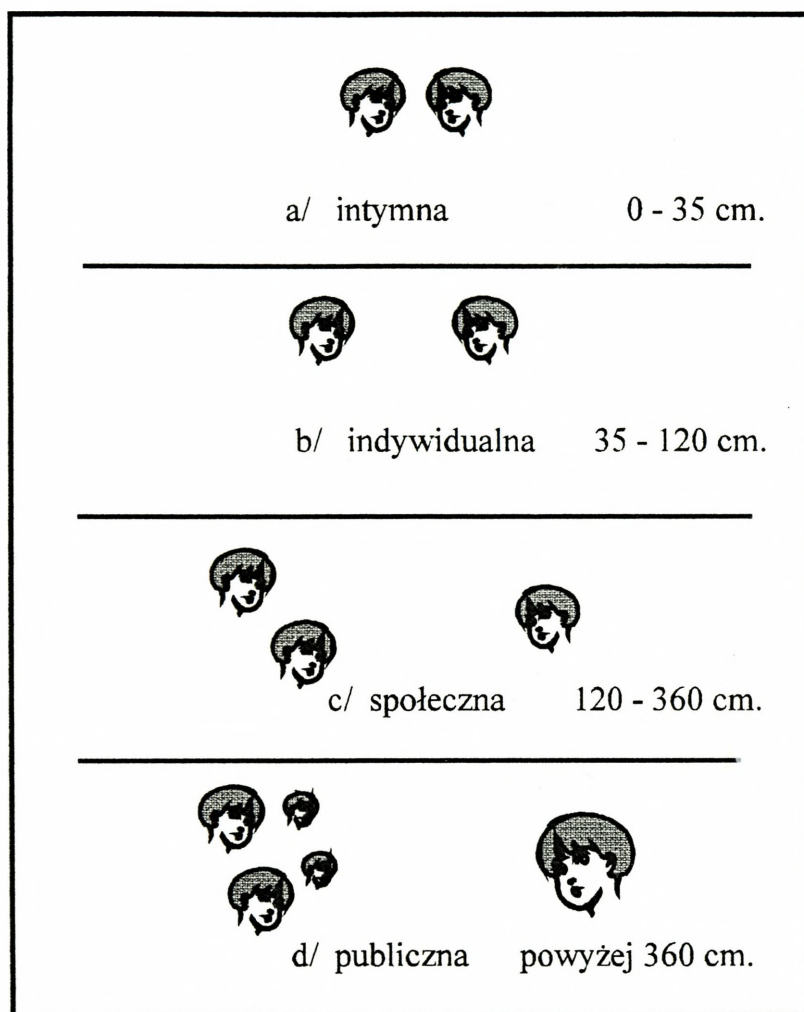
Osoby dążące do przywództwa, dominacji w grupie, zajmują najczęściej miejsca centralne i dobrze widoczne. Zauważono ponadto, że ludzie siadają lub zatrzymują się bliżej tych osób, do których żywią sympatię.

Najbardziej znacząca dla jednostki ludzkiej jest przestrzeń nieformalna. Nieformalna - zdaniem E.T.Halla - ponieważ nie jest ona jasno skodyfikowana, chociaż jej wzorce mają swe wyraźne granice. Partnerów interakcji, odbieramy według kontinuum: sympatyczny - antypatyczny. Często nie potrafimy nawet powierzchownie wskazać, co skłania nas do takiej właśnie klasyfikacji. Odbieramy bowiem równolegle zbyt wiele, o różnym zmiennym natężeniu, informacji /gestykulacja, uroda, mimiczny wyraz twarzy, barwa głosu, ubiór itd./. Dlatego nie potrafimy ocenić, które sygnały są zasadnicze dla naszych odczuć i reakcji. Rozstrzygnięcia te mogą mieć miejsce, dopiero po długotrwałych samoobserwacjach najrozmaitszych sytuacji interpersonalnych.

^{1/} Pewnych wskazówek dotyczących organizacji i rozmieszczaniu uczniów w zależności od metod nauczania dostarcza dydaktyka

^{2/} W.Domachowski i inni, Z zagadnień ..., op.cit., s. 89

Wspomniany badacz przestrzeń personalną dzieli na cztery strefy: intymną, indywidualną /osobniczą/, społeczną oraz publiczną. Każda z nich posiada fazę bliższą i dalszą ^{1/}. /rys. 11./



Rys. 11. Strefy relacji międzyludzkich

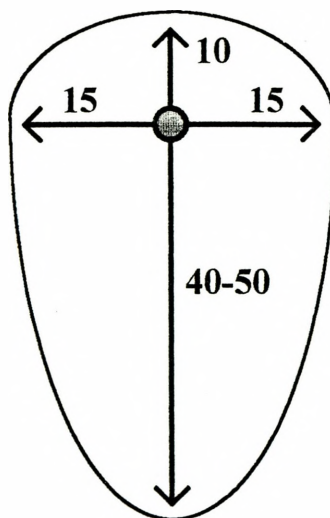
Dla konkretnej jednostki każda z tych stref ma przeważnie stałe granice, chociaż ich wielkość może się zmieścić w zależności od bieżącej sytuacji. Np. dystans interakcyjny w diadzie, istotnie uzależniony jest od stopnia znajomości, wieku, wykształcenia lub miejsca zajmowanego w hierarchii społecznej. Interakcje przyjacielskie oscylują w górnych granicach strefy intymnej znajomych w pobliżu strefy indywidualnej,

^{1/} Por. Z. Nęcki, op. cit. s. 152-153

obcych zaś - w dalekiej fazie tej strefy. W strefie społecznej mieszczą się te dystanse, na których przebiegają interakcje związane z załatwianiem różnych interesów oraz interakcje typu: przełożony - podwładny. Rozmowy towarzyskie i zawodowe prowadzone są z maksymalnego dystansu społecznego /ok. 3,6 m./ i mają charakter bardziej formalny. Widzenie pod kątem 60 stopni ogarnia całą postać wraz z dużym fragmentem otoczenia. W strefie tej "obowiązuje" utrzymywanie kontaktu wzrokowego. Dystans publiczny /około 8-10m/ charakteryzuje się tym, że zanikają pewne subtelne odcienie znaczeniowe komunikowane "normalnym" głosem oraz szczegóły ekspresji mimicznej i gestycznej.

Niewerbalne porozumiewanie się zaczyna funkcjonować głównie przez wzmocnioną gestykulację i zmianę postaw ciała. Tempo mówienia ulega zwolnieniu, słowa wypowiedane są głośniej i wyraźniej.

Znajomość stref kontaktu i ich znaczenia dla ludzi jest dla praktyki dowódczej sprawą niezmiernie ważną. Potrzeby przestrzenne nie są wyznaczone przez ciało, lecz przez niewidzialne, chociaż w praktyce ważne granice /rys. 12./.



Rys. 12. Granice strefy indywidualnej

Z przeprowadzonych analiz wynika, że inwazja w przestrzeń personalną wyzwała oznaki dyskomfortu psychicznego, który można uszeregować na kontinuum od ucieczki do walki. Reakcje zależą od takich czynników, jak: płeć, wiek, status, podobieństwo,

ukierunkowanie ciała i powierzchowność osoby dokonującej inwazji. Intensywność tych reakcji zależy m.in. od relacji dominacja - uległość między napastnikami a ofiarą, miejsca, w którym dokonuje się inwazja oraz przypisywanych napastnikowi motywów postępowania ^{1/}. Badając zachowania "inwazyjne" w korytarzu Instytutu Psychologii UJ w Krakowie - stwierdza E. Pieńkowska - udało się nam bez większych trudności uzyskać dane o interpretacji nadmiernego zbliżenia. Gdy do stojącej w korytarzu osoby podchodził współpracownik eksperymentatora i z odległości ok. 20 cm /z przodu/ pytał "Przepraszam, która jest teraz godzina?", większość pytanych osób wykonywała ruchy wycofywania się, usiłując odzyskać utraconą przestrzeń. Równocześnie dawało się zauważyć duże pobudzenie emocjonalne i zakłopotanie ^{2/}.

Z innych z kolei badań wynika, że manipulacje przestrzenią personalną wywierają także wpływ na przebieg procesów fizjologicznych. Zmienia się m.in. potliwość dłoni, akcja serca, EEG i napięcie mięśni. Stwierdzono także, że manipulacja przestrzenią wpływa na zmiany wzajemnej atrakcyjności i sympatii osób, wobec których manipulację zastosowano. Członkowie badanej grupy byli dla siebie bardziej atrakcyjni w warunkach dalekiego dystansu interakcji /ok. pół metra między krzesłami/ niż w warunkach bliskiego dystansu /krzesła stykające się/. Przy bliskim dystansie interakcji częściej oceniano siebie jako wzajemnie agresywnych i nerwowych.

Podsumowaniem niejako rozważań tej części pracy może być interesująca koncepcja przestrzeni interpersonalnej sformułowana przez Waldemara Domachowskiego. Polega ona na analizie modelu relacji interpersonalnych na poziomie komunikacji niewerbalnej. W modelu tym uogólniono ustalenia empiryczne dotyczące przestrzeni personalnej, dystansu interakcji, terytorialności oraz stłoczenia. W myśl tej koncepcji, o przestrzeni interpersonalnej mówi się wówczas, gdy dwoje lub więcej ludzi nawiązuje dowolny rodzaj interakcji. Przestrzeń natomiast rozpatrywana jest w trzech wymiarach i jest dostępna jednakowo dla wszystkich uczestników interakcji

^{1/} Tamże, s. 153

^{2/} E. Pieńkowska, Komunikowanie niewerbalne (wygląd, dotyk, dystans fizyczny) w kontaktach interpersonalnych /praca magisterska/, Instytut Psychologii UJ, Kraków 1985

"sprawiedliwie" - bez fizycznych ograniczeń. Posiada jednocześnie wymiary pozwalające na komunikowanie się bez dodatkowych urządzeń np. elektroakustycznych. W przestrzeni tej rozwija się aktywność członków interakcji związana z tą sytuacją.

Owa modelowa przestrzeń interpersonalna ma wiele właściwości interesujących badacza. Po pierwsze, proponowane ujęcie służy analizie i kształtowaniu relacji interpersonalnych. Po drugie, po nawiązaniu interakcji w grupie osób związanych z tą interakcją pojawiają się granice o różnym stopniu przenikliwości dla osób nie będących członkami tej grupy. Granice te mają kształt nieregularnej bryły. Po trzecie, przestrzeń ta jest personalnie ustrukturalizowana, co oznacza, że osoby znajdujące się w jej obrębie mogą zajmować względem siebie ciągle inne pozycje oraz znajdować się w różnej od siebie odległości /tzn. przestrzeni trójwymiarowej/, sama zaś struktura może się dynamicznie zmieniać. Tak rozumiana przestrzeń interpersonalna - istniejąca także realnie w różnych sytuacjach życia społecznego - może spełniać wiele interesujących wychowawczych funkcji:

"1/ funkcję informacyjną, wynikającą z przekazywania sobie informacji na poziomie niewerbalnym przez użytkowników przestrzeni;

2/ funkcję diagnostyczną, oddającą możliwość wykorzystania tych informacji przez obserwatora do świadomych analiz interakcji i jej opracowań na poziomie teoretycznym;

3/ funkcję kształtowania zachowań użytkowników przestrzeni interpersonalnej;

4/ funkcję strukturalizowania sytuacji społecznej;

5/ model ten sugeruje również możliwość przypisania funkcji psychoterapeutycznej" ^{1/}.

^{1/} W. Domachowski, Funkcje przestrzeni interpersonalnej "Przegląd Psychologiczny" 1980, nr 1

2.2.2. Twarz i ręka w zachowaniu niewerbalnym

Przedstawione poniżej ustalenia wiążące się z komunikowaniem niewerbalnym zostały poczynione przez profesora Antoniego Kępińskiego ^{1/}. Ze względu na doniosłość teoretyczną i praktyczną oraz nieszablonowe ujęcie wyróżniamy je w formie podrozdziału.

W głowie zlokalizowane są najważniejsze części układu nerwowego i narządów zmysłowych /zwłaszcza telepatycznych - wzrok, słuch, węch/ pozwalających na orientację w otaczającym świecie oraz kierowanie funkcjami całego organizmu. Twarz jest najważniejszym czynnikiem we wzajemnym rozpoznaniu się i w rozpoznaniu podstawowych stanów emocjonalnych. Dzięki niej człowiek poznaje reakcje emocjonalne swego partnera. Wie jakie wywiera "wrażenie" swoją osobą /podziw, lęk, uznanie, lekceważenie/ i, w konsekwencji, przyjmuje stosowną wobec niego postawę.

Zasłonięcie twarzy utrudnia lub nawet uniemożliwia identyfikację drugiej osoby. Twarz pozostaje zawsze "naga". Zasłania się ją tylko w specyficznych sytuacjach, np. kultach religijnych, zabawach, tajnych organizacjach. "/.../ twarz jest najważniejszą częścią społecznego zwierciadła. W niej każdy może obejrzeć samego siebie. Z wyrazu twarzy orientuje się, jak go odbiera druga osoba " ^{2/}

Mimiczne mięśnie twarzy niechętnie poddają się kontroli wolicjonalnej. Uważa się zatem, że "twarz nie kłamie". Łatwiej jest pokierować reakcjami ruchowymi rąk, reakcjami werbalnymi niż mimiką twarzy. Pełnienie niektórych ról społecznych - zwłaszcza nadrzędnych w grupie - zmusza do kontrolowania mimicznego wyrazu twarzy. Jedne role wymagają dużej ekspresji, emocjonalnego działania na otoczenie np. zawód aktora, sprzedawcy, adwokata, polityka. Inne zawody łączą się z tradycyjnym "/.../ grymasem mimicznym, np. zawód sędziego - z wyrazem spokoju i surowości, lekarza - z wyrazem współczucia i pewności siebie, wojskowego - z wyrazem

^{1/} A. Kępiński, Poznanie chorego, Warszawa 1978 s. 98-119 albo: A. Kępiński, Twarz i ręka, "Teksty" 1977, nr 2

^{2/} A. Kępiński, Twarz..., op.cit., s. 11

zdecydowania i odwagi etc.. Grymasy te mogą na stałe "przykleić się" do twarzy" ^{1/}.
Znaki mimiczne można podzielić na: przejściowe - związane z określoną aktualną sytuacją /np. uśmiech, złość/ i stałe - związane z linią życiową i utrwalonymi cechami osobowości. Pod względem ważności sygnałów mimicznych kolejno można wyróżnić: oczy, usta, czoło. Powszechnie sądzi się, że "oczy nie kłamią". Jest to stanowisko słuszne, ponieważ ich wyraz podlega tylko w minimalnym stopniu wolicjonalnej kontroli. Naukowa analiza sygnałów generowanych przez oczy i rzutująca na określony stan psychiczny jest skomplikowana i raczej zawodna. To, co bezpośrednio podlega percepcji i analizie to wygląd samego oka, jego położenie w oczodole, ruchliwość oraz jego otoczenie - powieki i brwi. Ocenia się, że oczy wesołe są błyszczące, smutne - matowe, szerokie źrenice świadczą zwykle o lęku. Patrzenie w jeden punkt świadczy o napięciu uwagi. "Oczy rozbiegane, gdy fiksacja spojrzenia stale się zmieniała zależnie od bodźców otoczenia, występują przy uwadze rozproszonej, a więc u osób roztrzepanych, w zabawie, w niepokoju, zmęczeniu. Przy większym zmęczeniu spojrzenie staje się ociężałe - patrzy się bezmyślnie w jeden punkt. Rzucane ukradkiem spojrzenia, szybkie spojrzenie do boku - są dość typowe dla osób nieufnych, z poczuciem winy, obawiających się osądu otoczenia; ludzie ci jak gdyby chcieli się upewnić, czy ich ktoś nie podpatruje.

Wstydlive spuszczenie oczu występuje u ludzi nieśmiałych, lękowo nastawionych do swego otoczenia społecznego, bojących się spojrzeć w twarz rozmówcy" ^{2/}.

Elementem wyrazowym wielu stanów emocjonalnych jest także układ powiek i brwi. Szpara powiekowa zwęża się podczas napięcia uwagi, zmęczenia, senności, depresji lub w wypadku nastawienia wrogiego lub agresywnego. Natomiast rozszerzenie szpary powiekowej typowe jest dla reakcji orientacyjnej. Wreszcie mruży się oczy z zadowolenia i niezadowolenia, bólu, znużenia przygnębienia. Czynnikiem wolicjonalny

^{1/} Tamże, s. 12

^{2/} Tamże, s. 15

może najłatwiej być włączony w fiksacji ^{1/} spojrzenia i układzie brwi oraz powiek. Oto wyraz skupienia możemy nadać swemu spojrzeniu przez lekkie zmrużenie powiek i ściągnięcie brwi, wyraz zaskoczenia lub zdumienia - przez szersze otwarcie oczu i uniesienie brwi do góry, pogardy - przez spojrzenie w dół z jednoczesnym zwężeniem szpar powiekowych. Różnica między spojrzeniem pogardliwym a ironicznym polega na innym układzie kącików ust, w wyrazie pogardy są one skierowane ku dołowi, ironii - ku górze.

Całkowicie spod kontroli wolicjonalnej natomiast wymyka się wygląd gałki ocznej. Nie można dowolnie zmieniać ukrwienia, stopnia zwilżenia gałki ocznej, szerokości źrenic, tonacji kolorystycznej tęczówki. Tymczasem elementy te odgrywają nieraz zasadniczą rolę w odbiorze stanu emocjonalnego nadawcy.

Usta są tą częścią twarzy, dzięki której ma miejsce kontakt z otoczeniem. "Przez usta świat zewnętrzny wchodzi do wnętrza organizmu, staje się jego integralną częścią, zmienia się, ze świata zewnętrznego w świat wewnętrzny" ^{2/}. Zgodnie z psychoanalityczną koncepcją rozwoju, już pod koniec pierwszego roku życia dziecka zarysowują się dwie postawy w stosunku do otaczającego świata - ssąca /kształtowana w pierwszym półroczu/ i gryząca /kształtująca się w związku z pojawieniem się zębów/. Pierwsza jest postawą "pocałunku", miłości, redukcji napięcia, dzięki zaspokajaniu podstawowych popędów /głodu i pragnienia/. Druga zaś, jest postawą agresywną, rodzi nienawiść i chęć walki bowiem w trakcie wyrzynania się zębów, postawa staje się bardziej aktywna; niemowlę zaczyna gryźć otaczający świat, usta stają się narzędziem agresji. Od pierwszego roku życia zatem człowiek oscyluje między uczuciami miłości i nienawiści do otaczającego świata.

W wyrazie mimicznym ust, któraś z tych postaw może się bardziej utrwalić - w zależności od stereotypów otaczających dziecko. "Przy pierwszej postawie wargi są zwykle lekko rozchylone, jak do pocałunku, zwacze rozluźnione, przy drugiej - usta są

^{1/} Fiksacja - uporczywe powtarzanie się pewnych stanów i czynności chociaż mogą one być szkodliwe lub zbędne

^{2/} A. Kępiński, *Twarz ...*, op.cit., s.17

zaciśnięte, zwacze silnie napięte, czasem zęby lekko wyszczerzone ./.../ W wyrazie mimicznym ust wyraża się to, co popularnie określa się jako smak życia. ./.../ Uczucia przyjemne zarysowują się w wyrazie mimicznym uniesieniem kąćków ust ku górze, a uczucia przykre - opadnięciem ich ku dołowi. ./.../ W ustach maluje się więc wyraz bojowości i rezygnacji, pewności siebie i nieśmiałości, twardości i miękkości, silnej i słabej woli. ./.../ Inne są usta przyzwyczajone go wydawania rozkazów, a inne które mogą tylko potwierdzać ich przyjęcie" ^{1/}. Usta są zatem - podobnie jak ręka - wyrazem aktywnego stosunku do rzeczywistości i bezpośredniego z nią kontaktu.

Kolejnym z wymienionych elementów mimicznych twarzy jest czoło. Wiąże się ono najbardziej ze stanem skupienia uwagi. Zaskoczenie, dezorientacja, zdziwienie uwidacznia się w postaci fałd poprzecznych, natomiast stan koncentracji uwagi - gdy gałki oczne są nieruchome, łuki brwiowe zbliżają się do siebie, na czole rysują się fałdy pionowe. Mimiczny wyraz czoła jest związany z wyrazem mimicznym oprawy oczu, w szczególności brwi.

W przeciwieństwie do części ocznej twarzy, usta i czoło są poddane wyraźnej kontroli wolicjonalnej. "Można ułożyć usta w wyraz uśmiechu, choć bynajmniej śmiać się nie chce, a osoba, do której się człowiek przyjaźnie uśmiecha, nie zawsze budzi przyjazne uczucia, można twarzy nadać wyraz zainteresowania i skupienia przez odpowiednie zmarszczenie czoła, choć jest się znudzonym i sennym i właściwie o niczym się nie myśli, można podnosić brwi ku górze w wyrazie zdziwienia, choć nie jest się wcale zdziwionym itp." ^{2/}.

Nie osłoniętą częścią ciała - oprócz twarzy - jest także ręka. Jest ona ważną częścią aparatu ruchowego. Ruchy ręki mogą być celowe, ekonomiczne i niesłychanie precyzyjne. W pierwszym okresie życia ręka spełnia funkcję chwytową. Później, w wyniku doskonalenia - przez zabawę i pracę - umiejętności manualnych, człowiek posługuje się ręką, jak wielofunkcyjnym narzędziem, dzięki któremu zmienia rzeczywistość i reguluje stosunki z otoczeniem. "Za pomocą twarzy kontakt z

^{1/} Tamże, s. 19

^{2/} Tamże, s. 20

otaczającym światem rozgrywa się na odległość, za pomocą ręki - w bezpośrednim zetknięciu. Wzrok słuch i węch pozwalają już na odległość zorientować się w otoczeniu i przyjąć odpowiednią postawę. /.../ W ręce, podobnie jak w twarzy, maluje się historia życia, szczególnie historia aktywnego stosunku do rzeczywistości. Inaczej wygląda ręka chłopca, robotnika, rzemieślnika, artysty, kurtyzany itp. Wiadomo, że studium portretowe ręki jest nieraz trudniejsze niż studium twarzy. /.../ Ręka służy poza tym, podobnie jak twarz, jako jeden ze środków porozumiewania się między ludźmi" ^{1/}.

Zdaniem A. Kępińskiego ruchy ręki człowieka władnego są zdecydowane, celowe, pewne i ekonomiczne. W sytuacji odwrotnej - są one niepewne, chaotyczne i często bezradne. Ręka wyraża także stosunek do otoczenia społecznego. Np. podanie ręki do przywitania, uścisk dłoni może zdradzać charakter osoby i jej stosunek do partnera interakcji. Gestykulacja, osób pewnych siebie, spełniających dominującą rolę społeczną różni się od gestów. Gestykulacja - jej wyraz i jakość - zależy od cech osobniczych i warunków socjalnych. Człowiek, zależnie od sytuacji, grupy i roli społecznej, wyraża odpowiednio swój stan psychiczny i emocjonalny ^{2/}. Dla przykładu: "U duchownego ręce często mimo woli będą się układać w gesty modlitwy i błogosławieństwa, pokornej postawy; u wojskowego ruchy ręki będą krótkie, pewne siebie, zdecydowane; u pedagoga niektóre gesty mogą zdradzać jego dydaktyczne nawyki, np. gesty strofujące słuchaczy lub podkreślające tekst wykładu itp.; u lekarza gest palpacyjny może zdradzać jego zawód.

/.../ Gest będąc wyrazem ekspresji emocjonalnej, a jednocześnie środkiem porozumiewania się między ludźmi, jak moneta obiegową, posiada dwie strony - indywidualną i społeczną. Wyraża on to, co człowiek w danym momencie naprawdę czuje, a jednocześnie to, co chce, by otoczenie uważało, że sam odczuwa. Każdy gest można więc ocenić pod względem jego prawdziwości i fałszu. U osób współbrzmiących z otoczeniem /syntonicznych/ prawdziwość gestykulacji będzie zawsze większa niż u ludzi zamkniętych w sobie /autystycznych/, dla których ich własna powierzchnia styku z

^{1/} Tamże, s. 21

^{2/} We wszystkich językach słownik emocjonalny jest uboższy niż słownik pojęciowy

otoczeniem jest czymś obcym, maską izolującą od otoczenia, której, mimo najlepszych chęci odrzucić się nie da" ^{1/}.

2.2.3. Funkcje zachowań niewerbalnych

W literaturze traktującej o komunikowaniu pozasłownym spotyka się różne koncepcje dotyczące typologii funkcji. Nie ma także zgodności co do kryteriów ich podziału. Wydaje się zatem uprawnione i wskazane, aby w tej części pracy rozważyć przede wszystkim te propozycje, które okażą się przydatne w poszukiwaniu odpowiedzi na założone problemy badawcze.

Zdaniem M. Argyle'a komunikowanie niewerbalne spełnia cztery zasadnicze funkcje.

1. Komunikowanie interpersonalnych postaw i emocji;
2. Samoprezentacja;
3. Rytuał;
4. Podtrzymywanie komunikacji werbalnej ^{2/}.

Realizacja pierwszej z wymienionych wyżej funkcji polega na emisji /i odbiorze/ sygnałów niewerbalnych, na podstawie których można orzekać o: dominacji lub submisji; przyjaźni lub wrogości, uczuciach i stanie emocjonalnym partnerów interakcji itp. Funkcja samoprezentacji związana jest z przenoszeniem informacji o "ja", wyglądem i sposobami ubierania się. Komunikaty niewerbalne spełniają podstawową rolę w aktywności rytualnej wspólnot kulturowych i grup społecznych. Funkcjonują na zasadzie analogii lub podobieństwa. Rytuały odprawiane są przez osoby duchowne lub zajmujące ważne miejsce w określonej hierarchii. W realizacji rytuału zaangażowane są wszystkie formy komunikowania niewerbalnego według precyzyjnie opracowanego scenariusza. Czwarta z wymienionych funkcji dotyczy podtrzymywania komunikacji werbalnej.

^{1/} A. Kępiński, *Twarz ...*, op.cit., s. 22

^{2/} M. Argyle, op.cit., s. 53-58

"Mówimy dzięki naszym organom mowy, lecz rozmawiamy całym naszym ciałem" ^{1/}.

Autor analizowanej koncepcji, w obrębie tej funkcji, wyróżnia:^{2/}

- kompletowanie znaczenia wypowiedzi /poprzez gesty, wzrok, ruchy ciała, intonację itp./;
- kontrolowanie synchronizacji /wymiana spojrzeń, ruchy głowy, dźwięki paralingwistyczne itp./;
- uzyskiwanie sprzężenia zwrotnego /wyraży mimiczne twarzy, np.: zdziwienie, znudzenie, zadowolenie, irytacja itp./;
- zastępowanie mowy /głównie poprzez gesty, ułożenie dłoni itp., np.: policjant regulujący ruchem pojazdów/.

Przyjmując kryterium roli, jaką spełnia komunikowanie w toku konwersacji K. Scherer i P. Wallbott wyodrębniają cztery funkcje ^{3/}: semantyczną, syntaktyczną, pragmatyczną i regulacji konwersji.

1. **Funkcja semantyczna** - dotyczy tych zachowań, które posiadają znaczenie samodzielne lub powodują korektę informacji przekazywanej kanałem werbalnym np.: akcentowanie, zaprzeczanie, określanie lub poszerzanie ram pojęciowych. Funkcja ta realizowana jest przez gestykulację i intonację. Umożliwia to zastępowanie kanału werbalnego. M. Argyle w toku badań ustalił, że w czasie jednogminutowej wypowiedzi kształty mogą być przekazane znacznie lepiej, jeśli dodatkowo używa się rąk. Efekt ten był większy przy tych kształtach, dla których nie można było użyć jednoznacznych określeń słownych ^{4/}.
2. **Funkcja syntaktyczna** - realizowana jest w dwojaki sposób. Pierwszy polega na organizowaniu wypowiedzi, konwersacji poprzez stosowanie akcentu wyrazowego i zdaniowego oraz operowanie wzrokiem. Drugi natomiast - na synchronizacji

^{1/} Tamże, s. 57

^{2/} Tamże, s. 57-59

^{3/} Tamże, s. 57

^{4/} Z. Nęcki, op.cit., s. 137-138

zachowań rozmówców, koordynacji rytmu mówienia, pozycji ciała i dystansu między rozmówcami.

3. **Funkcja pragmatyczna** - polega na stosowaniu sygnałów niewerbalnych w celu:
- oddziaływania na zachowanie partnera;
 - informowania o przychylności do określonej grupy;
 - wyrażania "ja";
 - ekspresji aktualnych stanów psychicznych;
 - wyrażania stosunku do mówcy i wygłaszanego przez niego tekstu.
4. **Funkcja regulacji konwersacji** - odnosi się do organizacji konwersacji polegającej na ustaleniu czasu wypowiedzi, momentu włączania się do rozmowy, aktywizowaniu do dalszych wypowiedzi itp.

Główną zaletą powyższej klasyfikacji jest wyraźne zaakcentowanie i analityczne ujęcie funkcji pragmatycznej oraz określenie ról komunikacji niewerbalnej w toku konwersacji. Pewną wadą natomiast jest to, że wyróżnione funkcje mają zbyt szeroki zakres, co praktycznie wyklucza jej stosowanie w badaniach.

Kolejną propozycją zmierzającą do uporządkowania problematyki komunikowania pozasłownego, jest ujęcie Marka Knappa. Analizując relacje między zachowaniami werbalnymi i niewerbalnymi w tworzeniu komunikatu badacz ten wyróżnia pięć funkcji: powtarzanie, zastępowanie, regulacja, konwersacji, akcentowanie tekstu mówionego i maskowanie ^{1/}.

Funkcja powtarzania polega na równoczesnym lub powtórным przekazywaniu tej samej informacji kanałem werbalnym. Na przykład słowa i gesty zaproszenia albo ocena jakiegoś zjawiska /.../ "to mi się nie podoba" - grymas niezadowolenia.

Zastępowanie /substytucja/ - polega na zastępowaniu wypowiedzi werbalnej sygnałem lub sekwencją sygnałów niewerbalnych. Na przykład: słowo "nie" - przeczący ruch głową, "dzień dobry" - skłon głową, "cześć" - uniesiona ręka itp.

^{1/} Tamże, s. 138-139

Regulacja konwersacji - dzięki stosowaniu sygnałów niewerbalnych bardzo dobrze można ustalić czas, kolejność, tempo itp. wypowiadających się osób.

Akcentowanie tekstu mówionego - następuje głównie przez gestykulację, ruchy głowy, ciała i mimikę. Sygnały niewerbalne informują także o wzajemnym nastawieniu do siebie uczestników interakcji. Bardzo czytelne są m.in. niewerbalne formy okazywania: szacunku, zainteresowania, uległości i zagrożenia.

5. **Maskowanie** - sygnały niewerbalne mogą być emitowane dla ukrycia rzeczywistych uczuć, wrażeń, myśli itp.

Zachowania niewerbalne osób, które kłamią, chcą ukryć prawdziwe intencje, najczęściej są następujące:

- unikanie kontaktu wzrokowego,
- szybkie, nienaturalne tempo mówienia,
- wysoka lub nadbyt niska emisja głosu,
- zasłanianie ust, twarzy, odwracanie ciała,
- nieadekwatność uśmiechu do treści informacji,
- duża liczba błędów lingwistycznych,
- niespokojne, "kanciaste" ruchy ciała.

Pomimo dużej czytelności emitowanych sygnałów nie jest łatwo rozpoznać osoby świadome "mijające się z prawdą" ^{1/}

Propozycją najbardziej przekonującą - z uwagi na wyczerpujący opis i praktyczną użyteczność - jest typologia P.Ekmana i W.Friesena, którą eksponuje mocno Z.Nęcki. Badacze zajmujący się komunikowaniem niewerbalnym są w tym wypadku zgodni, iż w istocie koncepcja ta najtrafniej opisuje zróżnicowane role, jakie pełni komunikowanie niewerbalne w porozumiewaniu się ludzi. W naszym przekonaniu, jej największy walor tkwi w praktycznej użyteczności i możliwości bezpośredniej adaptacji do środowiska wojskowego zarówno dla celów badawczych, jak i pragmatycznych.

^{1/} Łatwiej jest rozpoznać kłamiące dzieci. Ludzie dorośli natomiast dość dobrze tę umiejętność wyćwiczyli

Zdaniem wspomnianych teoretyków istota komunikowania niewerbalnego polega na tym, że realizuje ono role, które można określić jako:

1. Emblematy. Niektóre sygnały /lub sekwencje sygnałów/ łatwo i skutecznie mogą zastępować słowa. Z reguły są one także łatwo dekodowane przez ogół członków danej społeczności.

Na przykład: stukanie palcem w czoło, przymrużenie oka.

2. Ilustratory. To zachowania niewerbalne, które stanowią komentarz do wypowiedzanego tekstu są formą wizualizacji zagadnień i obiektów, do których odnosi się określony tekst. Przykładem mogą być zachowania dzieci /gesty, wyraz twarzy, dźwięki paralingwistyczne itp./ opowiadające treść obejrzanego filmu albo np. imitujące jazdę samochodem. Ilustratory mogą także wyrażać pewne stosunki przestrzenne i czasowe, np. przez gestykulację ilustrować wielkość jakiegoś obiektu albo wskazywać miejsce jego usytuowania. Ponadto pojęcia symboliczne mogą być "dookreślane" ilustratorami - są to odpowiednie ruchy dłoni. Do ilustratorów zalicza się także sygnały /"ilustratory semantyczne"/ wskazujące konkretny przedmiot znajdujący się w jakimś miejscu.

3. Wskaźniki emocji. Zaliczamy tu te zachowania, na podstawie których można wnioskować o uczuciach i emocjach człowieka. Wyrażone są one przede wszystkim przez mimikę. Współcześni psychologowie uważają, że wyraz mimiczny jest bezpośrednio związany ze stanem psychicznym i jest rozpoznawany intuicyjnie. Uczucia wyrażane są: zmianą intonacji głosu, zaczerwienieniem skóry, gestykulacją, zmianą pozycji ciała, sposobem patrzenia na rozmówcę, kontaktem dotykowym. Dotychczas nie udało się ustalić, czy niewerbalne okazywanie uczuć jest wyuczone w toku socjalizacji, czy też zdeterminowane biologicznie.

4. Regulatory konwersacyjne. Ważną funkcją sygnałów niewerbalnych jest również utrzymywanie i bieżące modyfikowanie zachowań mówcy i słuchacza. Najważniejszy jest tu tzw. moment tranzytu tury, w którym mogą mieć miejsce następujące sytuacje:

- a/ Jeśli mówiąca właśnie osoba chce zakończyć mówienie i oddać głos słuchaczowi, to wówczas: stosuje intonację pytającą, obniża siłę głosu, powtarza dźwięki paralingwistyczne, nawiązuje częstszy kontakt wzrokowy ze słuchaczami.
 - b/ Jeśli osoba mówiąca - pomimo "nacisków" słuchacza - chce kontynuować swą turę to: unika robienia przerw w wypowiedzi, mówi nieco głośniejsze, zmniejsza liczbę spojrzeń, przyspiesza tempo wypowiedzi, swój sprzeciw może wyrazić słownie lub gestem, np. podnosząc rękę /"stop"/.
 - c/ Słuchacz, który chce pilnie zabrać głos i przerwać wypowiedź może sygnalizować to przez: podniesienie ręki do góry, szybkie potakujące ruchy głowy, przyspieszenie oddechu, zwiększenie napięcia ciała, dążenie do nawiązania kontaktu wzrokowego.
 - d/ Słuchacz, który nie chce zabrać głosu wbrew wyraźnym oczekiwaniom mówcy, wykonuje najczęściej następujące czynności: unika spojrzenia i kontaktu wzrokowego, utrzymuje się w bezruchu, pokazuje, że zajęty jest czymś innym - chwilowo ważniejszym.
5. Adaptatory. Ich zadaniem jest osiągnięcie przez osoby konwersujące najkorzystniejszych i adekwatnych do sytuacji /wiek, płeć, ważność osób, treść rozmowy/ pozycji ciała, np.: dystans interpersonalny, ruchy rąk, pozycje stóp, częstotliwość kontaktu wzrokowego, zmiana pozycji ciała itp. Adaptatory stosowane są często dla poprawy komfortu psychicznego. Najczęściej rejestrowanymi zachowaniami są: dotykanie skroni, czoła, ust, brody, szyi, drapanie się po głowie, poprawianie ubrania. Większość tych czynności wykonywana jest nieświadomie. Do adaptatorów zalicza się także czynności, w trakcie których używane są podręczne przedmioty, np.: mimowolne przestawianie "papierów", zwijanie kawałka papieru, zginanie spinaczy biurowych itp.

Kolejną interesującą propozycją zmierzającą do uporządkowania zróżnicowanych funkcji komunikowania niewerbalnego jest klasyfikacja Judy Burgoon ^{1/}. Szczególna wartość tej typologii polega na tym, że ujmuje ona funkcje aktów niewerbalnych

^{1/} Z. Nęcki, op.cit., s. 142-144

odnoszących się nie tylko do komunikowania, lecz także do ogólnych strategii kreowania interakcji i budowy relacji interpersonalnych.

Sygnaly afiliacji ^{1/} - wyrażają się zainteresowaniem, gotowością do nieinstrumentalnego współdziałania. najczęstsze zachowania niewerbalne, służące realizacji tej funkcji, to: uśmiech, dotyk, a także gesty otwartości i przyjaźni.

Sygnaly zaufania - emitowane są w celu poinformowania partnera o "dobrych zamiarach" i bezpieczeństwie /braku zagrożenia/. Najczęściej stosowanymi - choć nie zawsze świadomie - są gesty powitania /podanie otwartej nieuzbrojonej dłoni/. Inne sygnaly to: otwarta pozycja ciała, łagodne szerokie gesty, przytulanie się, radosny wyraz twarzy, częste patrzenie w oczy itp.

Sygnaly dominacji, przewagi ^{2/} - mają one na celu informowanie otoczenia o ważności zajmowanej pozycji w lokalnym systemie społecznym. Najczęściej wyrażane są one mimicznie /surowy i despotyczny wyraz twarzy/ a także specyficzna interpretacja, akcentowaniem wyrazów na pierwszą sylabę, aranżowaniem przestrzeni własnej - duży samochód, duże biurko, kilkupokojowe pomieszczenia w pracy itp. W czasie konwersacji sygnałami dominacji są: zajmowanie miejsca w centrum przestrzeni, przerywanie wypowiedzi innym, nieuważne słuchanie innych uczestników interakcji.

Sygnaly grożenia, gotowości do walki - w wypadku zamiaru użycia siły fizycznej ludzie przyjmują bojową postawę ciała /szeroko rozstawione stopy, napięte mięśnie, zaciśnięte pięści itp./, wydają agresywne /głośne i wysokotonowe/ okrzyki, mają groźny wyraz twarzy itp. Sygnaly te stosowane są nieświadomie, kontekstowo w celu zastraszenia; uzyskania przewagi nad przeciwnikiem jeszcze przed bezpośrednim użyciem siły.

Sygnaly pobudzenia seksualnego ^{3/} - to przede wszystkim zalotne spojrzenia, bogata gama westchnień, ciepła barwa głosu, ubiór, pozycja ciała itp.

^{1/} Afiliacja (łac. affiliatio = usynowienie). Powiązanie, łączność przez pośrednie związki

^{2/} Pełniej zagadnienie to scharakteryzujemy w drugiej części opracowania

^{3/} Lista sygnałów pobudzenia seksualnego jest szeroka. Wydaje się, że temat niniejszej pracy zwalnia autora z obowiązku pełniejszego zrelacjonowania tych zagadnień. Wyczerpująco na ten temat traktuje praca E. Berger, *Erotyczna mowa ciała*, Wrocław 1993

Sygnały dążenia do pogłębienia lub spłylenia kontaktu interpersonalnego - jest to wykorzystywanie zachowań niewerbalnych do nawiązywania lub kończenia aktu interakcji. Sygnałami tymi może być: nawiązanie kontaktu wzrokowego, aktywność komunikacyjna, sympatyczny wyraz twarzy, uśmiech, gesty i ruchy głowy zachęcające do wypowiadania się, aktywne poszukiwanie /podrzucanie/ "ciekawych" tematów do rozmowy itp., albo, w celu zakończenia "znajomości", okazywanie braku zainteresowania, długie okresy milczenia, unikanie kontaktu wzrokowego, kontrowersyjne wypowiedzi, emitowanie sygnałów dominacji itp.

Zachowania niewerbalne, mające charakter bezpośredniego wzmocnienia pozytywnego lub negatywnego - są to sygnały - nie mające z reguły znaczenia symbolicznego i funkcjonują jako bodźce pierwszosygnałowe. Przykładem może być karanie fizyczne.

2.3. Psychologiczna analiza procesu komunikowania społecznego

2.3.1. Potrzeba kontaktów interpersonalnych

Zakres, treść i charakter komunikowania społecznego określają potrzeby psychiczne człowieka. Według znanej definicji Camerona potrzeba psychiczna jest to stan niestabilnej, lub zaburzonej równowagi w zachowaniu się organizmu, przejawiający się zwykle jako przedłużająca się czynność i napięcie^{1/}. Współcześnie istnieje przynajmniej kilkanaście teorii, które wyznaczają strukturę i pozycję potrzeb człowieka oraz preferują określone działania społeczne. Do najbardziej znanych należą koncepcje: Masłowa, Murraya, Obuchowskiego. W każdej z nich wyodrębnionych zostało od kilku do kilkunastu potrzeb lub grup, które wyznaczają kierunki aktywności społecznej człowieka wiodące do ich zaspokojenia. Potrzeby te wiążą się z koniecznością komunikacji społecznej i utrzymywaniem różnorodnych form stosunków interpersonalnych. Charakter tych kontaktów wyznaczają między innymi:

^{1/} . K. Obuchowski, Psychologia dążeń ludzkich, Warszawa 1972, s.96.

- potrzeby bezpieczeństwa, potrzeby przynależności i miłości, potrzeby prestiżu i uznania, potrzeby samoaktualizacji /Maslow/;
- potrzeba orientacyjna, potrzeba poznawcza, potrzeba kontaktu emocjonalnego, potrzeba sensu życia, potrzeba seksualna /Obuchowski/;
- potrzeba bezpieczeństwa, potrzeba stowarzyszania się i afiliacji, potrzeba kompensacji, potrzeba agresywności, potrzeba dominowania, potrzeba żywienia się i opiekowania, potrzeba zabawy, potrzeba odrzucania i izolacji, potrzeba poznawcza, potrzeba informowania innych, potrzeba doznawania aprobaty i uznania ze strony innych, potrzeba doznawania opieki i oparcia /Murray/^{1/}.

W kontekście podjętej tematyki badawczej warto chociażby kilka z tych potrzeb scharakteryzować nieco dokładniej.

Jedną z silniejszych potrzeb człowieka jest potrzeba bezpieczeństwa. Wyraża ona pragnienie unikania niebezpiecznych sytuacji, podejmowania działań zabezpieczających siebie. Dążenie do bezpieczeństwa określa tendencję do unikania urazu fizycznego, ran, śmierci, choroby. Potrzeba ta ujawnia się w chętnym zabezpieczaniu się ludzi /pasami ratunkowymi, środkami przeciwpożarowymi, lekami, dezynfekcją, bronią, wielosystemowymi zamkami i kratami/. Potrzeba ta skierowana jest do wewnątrz i popada w konflikt z innymi potrzebami jak chociażby dominowania, agresywności, stowarzyszania się.

Do głównych właściwości potrzeby dominowania należy pragnienie kontrolowania najbliższego środowiska. Kierowanie zachowania ludzi i wpływanie na to zachowanie poprzez sugestię, zachętę, perswazję, a w wojsku poprzez rozkaz. Jest to także ten rodzaj działań, które polegają na odwodzeniu kogoś od czegoś, ograniczaniu, zabranianiu. Potrzeba dominowania wyraża chęć danej osoby do nakłaniania kogoś do działania zgodnego z własnymi postawami i potrzebami. Dominowanie przejawia się między innymi w następujących reakcjach: rządzenia, wpływania na kogoś, kierowania, panowania, dyrygowania, organizowania, nadzorowania, ustalania reguł, wyznaczania terminów, osądzania, narzucania praw, narzucania decyzji. Wszystkie ustalają wielkość

^{1/} . Szczegółowo teorie wymienionych autorów omawia S. Siek w pracy: *Rozwój potrzeb psychicznych, mechanizmów obronnych i obrazu siebie*, Warszawa 1984, s. 10-31.

dominacji jak również charakteryzują proces komunikowania społecznego. W wojsku może ona przybierać formę działań sformalizowanych lub nieformalnych, a w odniesieniu do skuteczności działań armii charakter funkcjonalny lub dysfunkcjonalny.

Potrzeba dominowania łączy się najczęściej z potrzebą agresywności. Pragnienie i tendencja do agresywności zmieniają się w przypadku agresji fizycznej do przewycięzania siłą opozycji, do walki, ranienia i zabijania, zaś agresji słownej do pomniejszania, cenzurowania innych, obniżania ich wartości. Potrzeba agresywności ujawnia się w przemawianiu i poruszaniu się w sposób nie liczący się z innymi, w postawie pewności siebie. Charakteryzuje ją potrącanie i usuwanie osób ze swojej drogi, zastraszanie i działanie przymusem i siłą. Jeżeli przyjąć, że wzajemna więź międzyludzka oparta jest na kilku bardziej szczegółowych postawach, takich jak poszanowanie godności, poszanowanie wolności, tolerancja, uczciwość, poszanowanie życia, to przez zaprzeczenie tych postaw, możemy uszczegółowić postawę egoizmu^{1/}. Pociąga ona za sobą działania, zmierzające do zaspokojenia własnych potrzeb i realizacji osobistych celów kosztem innych. Można i tu, także wymienić kilka postaw szczegółowych, takich jak: lekceważenie innych ludzi, nieuczciwość, nietolerancję, nie respektowanie cudzych wartości, instrumentalizm w traktowaniu innych. Nadmierny rozrost potrzeby dominacji i agresywności może doprowadzić do patologizacji więzi między ludźmi. Zależać to będzie od tego czy więzi te zdominuje postawa unikania, wyrażająca się w utrzymaniu dystansu jednych osób wobec drugich, czy też postawa odtrącania, przy której zaburzenia przyjmują postać agresji słownej lub fizycznej. U podłoża pojawiania się każdej z postaw leży sposób traktowania innych ludzi, traktowania reifikującego^{2/} i traktowania wrogiego. Przyjmowanie postawy reifikującej wobec innych ludzi sprzyja postępowaniu z nimi w sposób instrumentalny. W praktyce może to znajdować wyraz w traktowaniu innych

^{1/} . Zob. Z. Skorny, *Proces socjalizacji dzieci i młodzieży*, Warszawa 1987.

^{2/} . Reifikacja, od łacińskiego słowa rei - rzecz i facio - czynię oznacza traktowanie czegoś nie będącego rzeczą jako rzecz. Oznaczać to może traktowanie ludzi jako obiekty niematerialne, urzeczowione, nieożywione.

ludzi jako środków do realizacji własnych celów, powstawania relacji w których inne osoby traktuje się instrumentalnie, bezosobowo, jako istoty bez woli i bezwolne. Jest to nieludzkie traktowanie innych, które zakłada świadome niszczenie ważnych elementów życia tych osób, bądź też ich poniżenie, ośmieszenie, podporządkowanie.

Ważną rolę w społecznym komunikowaniu się ludzi pełni potrzeba stowarzyszania się. Ma ona różne nazwy /afiliacji, instynktu stadnego, instynktu społecznego/, ale wyraża pragnienie ludzi do nawiązywania wzajemnych kontaktów, współpracy, zdobywania uznania, sympatii, bycia lojalnym, bliskim drugiej osobie. Zachowaniami wyrażającymi potrzebę stowarzyszania się są: pozdrawianie się, zadawanie przyjacielskich pytań, udzielanie informacji, opowiadanie czegoś innym, komunikowanie o swoich uczuciach, oczekiwaniach, admiracja.

Już chociażby ta niepełna charakterystyka potrzeb człowieka wskazuje możliwą różnorodność komunikacji społecznej, jej zakres, rodzaj i treść. Istotnymi elementami stosunków interpersonalnych w różnego typu grupach jest wzajemne oddziaływanie na siebie ludzi poprzez kontakty przestrzenne /np. wzrokowe, dotykowe/, komunikację werbalną i pozawerbalną. Istotę komunikacji interpersonalnej określają najlepiej zasady sformułowane przez psychologów transakcyjnych: P.Watzlawicka, J.H.Beavin i D.D.Jacksona w pracy pt. "Pragmatics of Human Communication". Charakteryzują one rozległość i złożoność tego procesu, wskazując jednocześnie na jego społecznie obiektywne determinanty^{1/}. Oto ich krótka charakterystyka:

1. Komunikowanie jest nieuchronne. Ma ono charakter intencjonalny i świadomy, ale bardzo często bywa nieświadome, przypadkowe. Każde zachowanie, jeśli jest przez innych postrzegane, posiada właściwości potencjalnego przekazu. Oznacza to, że ludzie każdemu zachowaniu, lub brakowi zachowania przypisują określone znaczenie, o ile je tylko dostrzegają.

2. Komunikowanie jest czynnością złożoną. Określa ją aspekt werbalny i niewerbalny oraz dwustronny charakter. Na złożoność wpływa także

^{1/} . P. Watzlawick, J.H.Beavin, D.D.Jackson, Pragmatic of Human Communication, New York 1967, za: W. Głodowski, Komunikowanie..., op.cit., s. 16-20.

współwystępowanie w trakcie komunikowania interpersonalnego wielu składników i zmiennych pośredniczących /np. temat rozmowy, cel komunikowania, osobowość partnerów interakcji, ich potrzeby i umiejętności.

3. Komunikowanie jest nieodwracalne. Informacja raz przesłana tworzy sytuację nową, zupełnie inną od poprzedniej. Informację przesłaną można próbować odwołać, unieważnić, ale sama informacja została już wysłana i wywołała już określony skutek.

4. Komunikowanie posiada aspekt treściowy i zależnościowy. Już sformułowanie i użycie prostego polecenia "Przyjdź do mnie natychmiast", określa treść polecenia i zależność występującą pomiędzy nadawcą i odbiorcą przekazu informacji. Aspekt zależnościowy określa formę i treść każdego przekazu pomiędzy ludźmi, potwierdza istnienie różnic w statusie osób komunikujących się.

5. Komunikowanie wymaga wzajemnego dostosowania się stron. Nie ma dwóch osób wykorzystujących identyczne systemy znaków. Różne są języki, słowniki, zasoby słów i ich rozumienie. Potwierdzają to istniejące różne kultury i subkultury, ale także wykształcenie, obyczaje, moralność, tradycje, środowisko.

6. Relacje określane są przez interpunkcję. Każdy proces komunikacyjny ma swój dający się określić początek i koniec oraz "znaki interpunkcyjne". Służy to wyodrębnieniu zachowania, za które dany osobnik bierze odpowiedzialność i jest następstwem lub bodźcem do czyjegoś działania.

7. Komunikowanie może być postrzegane jako symetryczne lub komplementarne. W symetrycznym dwie osoby wzajemnie odzwierciedlają swoje zachowania. Relacja taka jest rodzajem równości z akcentem na minimalizowanie różnic i dysproporcji pomiędzy stronami. W komunikowaniu komplementarnym, dwie osoby zaangażowane są w zachowania różnego rodzaju. Zazwyczaj zachowania jednej z osób stanowią impuls do uzupełniającego zachowania drugiej osoby. W relacjach uzupełniających, obie strony przyjmują różne postawy. Tak więc postawie dominacji jednej z osób towarzyszy postawa podporządkowania, postawie pasywnej odpowiada postawa aktywna itd.

2.3.2. Psychologiczne uwarunkowania procesu komunikowania się

U podłoża wszystkich relacji i stosunków interpersonalnych leży centralna kategoria psychologiczna odnosząca się do procesów komunikowania się ludzi. Kategorią tą jest interakcja, która oznacza wzajemne oddziaływanie na siebie dwu, lub większej liczby osób. Istotne znaczenie przypisuje się celowości kontaktów między ludźmi, stąd z interakcją mamy do czynienia tylko wówczas gdy spełnione są trzy następujące warunki:

- 1) każdy z partnerów świadomie emituje pewne zachowania i odbiera zachowania;
- 2) zachodzi proces komunikowania się;
- 3) partnerzy wzajemnie wpływają na siebie^{1/}.

W obszarze psychologii można wyróżnić przynajmniej kilka podejść różniących się głównie w eksponowaniu osobowościowych czy też społecznych determinantów zachowań człowieka w tym procesie.

W obszarze psychologii społecznej rozważania nad interakcjami międzyosobowymi skupiają się przede wszystkim na samym opisie procesu interakcji, korzystając z osiągnięć teorii informacji, także jeżeli chodzi o aparaturę pojęciową /Grzesiuk i Trzebińska 1978, Nęcki 1992, Wojcieszke 1986/^{2/}. Przedmiotem uwagi jest układ nadający i odbierający wiadomości. Komunikujący się człowiek traktowany jest jako jeden z wielu równoważnych elementów tego układu. Indywidualne właściwości człowieka traktowane są w sposób powierzchowny i rozpatrywane jedynie jako czynniki ułatwiające lub utrudniające wywieranie wzajemnego wpływu, wywierania nacisku, manipulowania ludźmi w kierunku zmian społecznie pożądanych. Człowiek w tych rozważaniach traktowany jest jako przedmiot oddziaływań, lub przedmiot manipulacji.

Inny nurt rozważań nad interakcjami międzyosobowymi dominuje w szeroko rozumianej psychoterapii. Przedstawiciele tego nurtu, teoretycy jak i praktycy,

^{1/} . Zob. W.Szewczuk, Słownik psychologiczny, Warszawa 1985, s.112.

^{2/} . Zob. L.Grzesiuk, E.Trzebińska, Jak ludzie porozumiewają się, Warszawa 1978; Z.Nęcki, Komunikowanie interpersonalne, Wrocław 1992; B.Wojcieszke, Struktura "ja". Wartości osobiste i zachowanie, Ossolineum 1986.

podkreślają, że zaburzenia w rozwoju osobowości i w jej przystosowaniu się do warunków życia są związane z nieprawidłowymi interakcjami między daną osobą a innymi ludźmi /np.: Grzesiuk 1987,1988, Kępiński 1986, Horney 1982/^{1/}. Najczęściej zaburzenia te spowodowane są wadliwym sposobem porozumiewania się. Stąd też w samej terapii, bardzo często odbywa się korygowanie sposobu komunikowania się i nabywanie umiejętności nawiązywania prawdziwych ludzkich kontaktów. Dużo korzyści uczestnikom i badaczom dostarczyły prowadzone w ostatnich latach seanse "treningów uwrażliwiania grupowego". Trening grupowy jest ogólną nazwą specyficznego sposobu uczenia się, polegającego na wykorzystywaniu doświadczeń uzyskiwanych w czasie spotkań małej /6-12 osobowej/ grupy osób. Cele treningu mimo, że istnieje ich wielka różnorodność, można sprowadzić do tego samego obszaru zjawisk, jakim jest optymalizacja praktycznych umiejętności psychologicznych ważnych w kontaktach międzyludzkich a zwłaszcza w wychowaniu. Najczęściej cele te określa się jako uczenie się i rozwijanie kilku umiejętności:

- spostrzegania i rozumienia innych ludzi i samego siebie w trakcie kontaktów z innymi,
- komunikowania się /wyrażania myśli i uczuć, uważnego słuchania, optymalizacji niewerbalnych aspektów komunikowania/,
- rozwiązywania problemów i konfliktów międzyludzkich,
- uczenia się na podstawie osobistych doświadczeń ^{2/}.

Nabywanie takich umiejętności prowadzi do pomagania innym i sobie w "stawianiu się" osobami w "pełni społecznie funkcjonalnymi". Jest to skuteczny sposób przeciwdziałania powstającym u wielu ludzi zaburzeniom w komunikowaniu się z innymi.

^{1/} . L.Grzesiuk, Spotkania, które leczą. Doświadczenia z psychoterapii młodzieży, Warszawa 1987;
L.Grzesiuk /red./ Zaburzenia komunikowania się neurotyków, osobowościowe wyznaczniki nerwicy i psychoterapia, Warszawa 1988; A.Kępiński, Psychoterapia nerwic, Warszawa 1986; K.Horney, Neurotyczna osobowość naszych czasów, Warszawa 1982.

^{2/} . J.Mellibruda, Zastosowanie treningu interpersonalnego w procesie szkolenia terapeutów, /w:/ Terapia grupowa w psychiatrii, /red./, H.Wardaszkó-Łyskowska, Warszawa 1980.

Psychologów wychowawczych zajmuje głównie problem interakcji występujących między wychowawcą a wychowankiem, nauczycielem i uczniem/. Z mocą podkreśla się znaczenie tych kontaktów dla prawidłowości i efektywności działań wychowawczych i dydaktycznych. Akcentuje się przy tym nie tylko rolę interakcji ucznia z nauczycielem, ale także z rodzicami, rodzeństwem, kolegami /np.: Janowski 1980, Gordon 1991, Kosyrz 1993, Mika 1987, Zaborowski 1972/ ^{1/} Interakcja wychowawcza z wychowankiem oznacza że:

- wychowawca postrzega wychowanka i/lub nadaje do wiadomości i/lub odbiera od niego wiadomości oraz
- wychowanek postrzega wychowawcę i/lub nadaje do niego wiadomości i/lub odbiera od niego wiadomości ^{2/}.

Wszystko to dzieje się w warunkach określonych przez sytuacje kontekstowe /np. zespół uczniowski, zespół szkolny, grupę rówieśniczą/ oraz zadania wychowawcze, w związku z którymi przebiega interakcja wychowawcza. Można sądzić, że wiele interakcji zachodzących w wojsku pomiędzy przełożonymi i podwładnymi ma podobny charakter.

Pojęcie interakcji może być używane w ujęciu węższym bądź szerszym.

W ujęciu węższym oznacza taki sposób emitowania czynności /lub uczuć/ przez jednego człowieka, które są nagradzane /lub karane/ przez czynności drugiego, niezależnie od ich rodzaju. Jest to sprowadzenie interakcji do typowych układów bodźców i towarzyszących im reakcji.

W rozumieniu szerszym, znanym z prac Thibaulta i Kelleya oznacza to, takie wzajemne zachowanie się dwóch osób, które tworzy pewne produkty, lub umożliwia

^{1/} . Zob. A. Janowski, Poznanawanie uczniów, Warszawa 1980; T. Gordon, Wychowanie bez porażek, Warszawa 1991; Z. Kosyrz, Wychowanie interpersonalne, Warszawa 1993; S. Mika, Psychologia społeczna dla nauczycieli, Warszawa 1987; Z. Zaborowski, Stosunki międzyludzkie a wychowanie, Warszawa 1972.

^{2/} . A. Janowski, wyd. cyt. s. 44.

komunikowanie się ze sobą ^{1/}. W rozwinięciu tego typu interakcji możliwe jest wyróżnienie kilku jego form. Formy te zostały wyodrębnione ze względu na wpływ:

a/ własnych planów, zamiarów,

b/ reakcji partnera.

Najprostszą formę stanowi pozorna styczność; partnerzy realizują tu głównie własne plany, funkcjonując niejako obok siebie. W asymetrycznej styczności jeden z partnerów zachowuje się głównie pod wpływem własnych potrzeb, drugi reaguje na zachowanie pierwszego. W formie reaktywnej zbieżności partnerzy w mniejszym stopniu realizują własne plany - w większym natomiast reagują na wzajemne czynności. Najbardziej złożoną formę interakcji stanowi wzajemna zbieżność; partnerzy determinowani są przez własne plany i czynności wzajemne. Jak widać, takie bardziej pogłębione próby analizowania procesu interakcji nie ograniczają się do oceny wymiany bodźców i reakcji, ale uwzględniają zachodzącą w trakcie interakcji wymianę nagród i kar. Zadawalające wyniki interakcji mówiąc w sposób uproszczony, zależą od stosunku nagród otrzymanych w procesie interakcji do kosztów, jakie się w niej ponosi. Nagrody wiążą się z zaspokojeniem potrzeb w toku interakcji, z przyjemnością, jaka towarzyszy temu zaspokojeniu. Koszty natomiast wiążą się z wysiłkiem potrzebnym do uruchamiania określonych sekwencji zachowań ^{2/}. Można przypuszczać, że stosowanie nagród i kar to nic innego jak swoście stosowana przez partnerów interakcji zasada maksymalizacji zysków i minimalizacji strat. Ponieważ, jak można sądzić, uczestnicy interakcji wiedzą, jak wiele zależy od tego, jakie postawy wobec niego będą miały inne osoby, wobec tego starają się takie właśnie pozytywne postawy wytworzyć u partnerów interakcji. Wśród wielu stosowanych technik dominuje stosowanie silnych nagród i słabych kar. Możliwe jest również nieuprawnione zakradanie się w cudze łaski. Tego rodzaju zachowanie nosi nazwę ingracji. Osobnik stosujący ten rodzaj zachowania się, czyni to w sposób świadomy, mając na względzie uzyskanie innych jeszcze korzyści ponad te, które mu się należą. S. Mika wyróżnia trzy podstawowe techniki ingracji. Są to:

^{1/} J.W. Thibault, H.M. Kelley, *The Social Psychology of Groups*, Nowy Jork 1959, s.10.

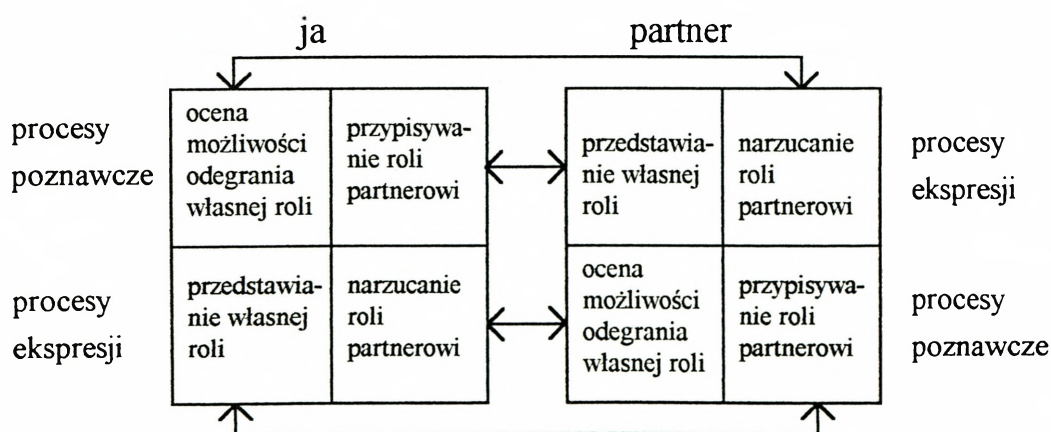
^{2/} . Zob. S.Mika, *Psychologia społeczna*, Warszawa 1982, s.283.

- konformizm,
- podnoszenie wartości partnera,
- prezentacja samego siebie ^{1/}.

O tym która z tych technik zostanie zastosowana, zależy od oczekiwań partnera interakcji i zajmowanej przez niego pozycji.

Dynamika ludzkich interakcji polegająca na przystosowawczym wzajemnym dopasowaniu zachowań partnerów opiera się w dużej mierze na procesach nadawania i odbierania znaczeń, warunkując rzeczywiste oddziaływanie. Występują przy tym dwie odrębne kategorie procesów: procesy poznawcze i procesy ekspresyjne. Te ostatnie bywają utożsamiane z wszelkim zachowaniem. Procesy poznawcze to z jednej strony - rozpoznawanie sensu cudzych zachowań, a z drugiej, co jest ściśle z tym związane - poznawcze ujęcie możliwości własnego, jak najefektywniejszego /doraźnego lub perspektywicznego/ postępowania. Proces ekspresji natomiast to po pierwsze, przedstawienie siebie w odpowiednim świetle i po drugie - narzucenie w ten sposób określonej roli partnerom. Prezentacja partnerom swojej tożsamości czy roli pokazuje jednocześnie, za kogo uważa się partnera i jak się go ocenia oraz jakie cechy się mu przypisuje. /Rysunek 13/.

Rys.13. Model procesów ekspresji i poznania partnerów interakcji ^{2/}



^{1/} . Tamże, s. 295-298.

^{2/} . M.Ziółkowski, Znaczenie, interakcja, rozumienie, Warszawa 1981.

Opisowi interakcji służy wiele, bardziej lub mniej rozwiniętych systemów, których większość koncentruje się na badaniu interakcji między nauczycielem a uczniem.

Takiemu opisowi interakcji służy znany schemat analizy Balesa. Wyodrębnia on 10 form zachowania: "okazuje solidarność", "rozładowuje napięcie", "zgadza się", "daje wskazówki", "wyraża opinię", "informuje", "prosi o informację", "prosi o opinię", "prosi o wskazówki", "nie zgadza się", "okazuje napięcie", "przejawia antagonizm". Inny znany system analizy interakcji skonstruował Flanders. Jego system operuje 10 kategoriami: 7 dotyczy wypowiedzi nauczyciela /ujawnia pozytywne uczucia, zachęca, wyjaśnia, zadaje pytania, wyklada, daje wskazówki, krytykuje/, 3 dotyczą wypowiedzi ucznia /odpowiada nauczycielowi, wypowiada się pod wpływem kolegi, milczy/. Niewątpliwie można przyjąć, że dobór kategorii analitycznych jest ściśle związany z celami i warunkami badań i że trudno w związku z tym mówić o jakimś optymalnym systemie opisu. Można jedynie zauważyć, że w toku interakcji występują pewne podstawowe formy zachowań, które powinny być uwzględnione w opisie interakcji. Należą do nich dominacja-submisja, życzliwość-wrogość, egocentryzm-prospołeczność, podnoszenie-wymiana-obniżanie ^{1/}.

W wojsku przełożeni i podwładni, żołnierze zawodowi, żołnierze służby zasadniczej, i pracownicy cywilni wojska wzajemnie się obserwują i porozumiewają. Możemy powiedzieć, że pozostają ze sobą w interakcji, którą ze względu na cel wewnętrzny nazwiemy interakcją służbową /zadaniową/. W skład procesu interakcji wchodzi dwa podstawowe zjawiska: proces wzajemnego postrzegania i proces porozumiewania się. Wzajemna interakcja ma spowodować -mówiąc językiem praktyki wojskowej - sprawne wykonanie nakazanych poleceń, rozkazów i zadań. Jest ona jednak bardzo mocno modyfikowana przez różnego rodzaju czynniki o charakterze subiektywnym /osobowym/ i obiektywnym /środowiskowym, sytuacyjnym/.

Początek interakcji daje postrzeganie. Bez percepcji sygnałów^{1/} werbalnych i niewerbalnych nie ma porozumienia się. Postrzeganie albo percepcja oznacza sposób, w jaki jednostka za pomocą własnych receptorów zdobywa informacje o środowisku.

^{1/} . Z.Zaborowski, Wstęp do metodologii badań pedagogicznych, Wrocław 1973.

Chodzi tu o percepcję odnoszącą się do dwojakiego typu obiektów: 1/ do ludzi, z którymi np. żołnierz pozostaje w kontakcie /inni żołnierze, koledzy, przełożeni/; 2 /do obiektów, które przełożeni w trakcie szkolenia ukazują podwładnym w celu wywołania określonych postaw i zachowań. Postrzeganie jako proces psychiczny zakłada identyfikację, wyodrębnienie, rozpoznanie, ocenę ludzi i rzeczy. Postrzeganie się ludzi charakteryzuje się pięcioma zasadniczymi właściwościami:

- 1/ jest ono natychmiastowe i tym różni się od bardziej złożonych aktów poznawczych;
- 2/ ma swoją strukturę: postrzega się całe obiekty w określony sposób uporządkowane, a nie poszczególne ich elementy;
- 3/ charakteryzuje się pewną stałością: osoba raz odebrana w dany sposób będzie podobnie zauważana w czasie późniejszym;
- 4/ jest zawsze związane z procesem wartościowania, z przypisywaniem znaczenia, jakie osoby mają dla postrzegającego; poprzednie doświadczenia wpływają na to, co i w jaki sposób postrzegamy;
- 5/ jest selektywne; zwracamy uwagę na niektóre tylko osoby lub niektóre zespoły tych osób.

Postrzegając osobę mamy zawsze do czynienia z postrzeganiem społecznym, widzimy ją w pełnionej roli i na tle grupy, stąd nie zawsze widzimy ją taką, jaka ona jest w rzeczywistości.

W sytuacji wzajemnych zależności służbowych zdarza się często, że strony w niej występujące znajdują się chwilowo lub w dłuższym okresie czasu w sytuacji konfliktowej /np. odmienność celów, wzajemna lub jednostronna niechęć, doznane urazy, przykrości/. Tak więc gdy w procesie postrzegania w grę zaczynają wchodzić emocje, powoduje to dodatkowe utrudnianie i fałszowanie spostrzeżeń. Właściwości jakie przypisujemy innym ludziom, są rezultatem cech posiadanych przez nich obiektywnie oraz naszych oczekiwań i schematów wnioskowań, jakie przyzwyczailiśmy się czynić: naszej osobistej tendencji do wyrażania raczej umiarkowanych lub raczej ekstremalnych ocen cech innych osób, doboru cech szczególnie wyrazistych, na

podstawie których budujemy ogólne wrażenie, oraz wrażliwości, jaką posiadamy wobec poszczególnych sygnałów lub klas sygnałów, jak np. głos, wygląd zewnętrzny, ruch.

Obszerny problem, którego udziałem jest postrzeganie, związany jest z zagadnieniami zakłócania komunikacji interpersonalnej. Jednak tej tematyce poświęcimy znaczną ilość czasu i miejsca dopiero w kolejnym etapie badań.

2.3.3. Niektóre teorie i koncepcje komunikowania społecznego

W obrębie psychologii funkcjonuje wiele teorii odnoszących się do problematyki komunikowania społecznego. Ich zakres jak i stopień rozwinięcia jest bardzo zróżnicowany. Do najbardziej znanych należą między innymi teorie: komunikacji niewerbalnej M. Argylea, nagrody i kary Thibaulta i Kelleya, teoria zasobów M.G.Foa, interpersonalnego funkcjonowania osobowości T. Learyego, naznaczania społecznego E.Lemerta, atrybucji F.Heidera i H.H.Kelleya oraz teoria równowagi interpersonalnej Z. Zaborowskiego. Sądzymy, że niektóre z tych teorii warto bliżej scharakteryzować i nieco przybliżyć do potrzeb podjętego tematu badań.

Teoria zasobów M.G.Foa.

Teoria ta rozpatruje zachowania interpersonalne w kategorii dokonujących się wymian. Wymiany te rozpatruje od strony treściowej, a nie formalnej. Autor przyjmuje założenie, że każde zachowanie interpersonalne można ujmować jako wymianę kojarzącą się z zyskiem lub stratą. Klasyfikuje zasoby interpersonalne, a więc te które podlegać mogą wymianie, w dwóch wymiarach: konkret - symboliczność, partykularyzm - uniwersalizm. W stosunkach interpersonalnych wymianie podlegają: miłość, usługi, dobra, pieniądze, informacje i prestiż. Prestiż i informacje są bardziej symboliczne niż usługi i dobra, zaś miłość i pieniądze zajmują w wymiarze konkretność - symboliczność pośrednie miejsce. Usługi i prestiż są bardziej partykularne niż dobra i informacje. Miłość jest bardziej partykularna niż usługi i prestiż. Zasoby blisko siebie usytuowane w powyższych wymiarach są częściej wymieniane i mogą się zastępować, np. prestiż i miłość; na ogół

ludzie wymieniają zasoby tej samej kategorii, np. przysługi za przysługi, informacje za informacje. Taką wymianę wzmacnia "reguła wzajemności" nakazująca odwzajemnić się osobie, która dostarczyła jakieś dobro ^{1/}. Jeżeli przyjaciel przekazał nam ważną wiadomość, to my powinniśmy odwzajemnić się również ważną dla niego wiadomością. Wymiana zasobów zależy w dużej mierze od potrzeb ludzi. Są ludzie, którzy wolą mniej zarabiać, lecz mieć poczucie bezpieczeństwa i szacunku.

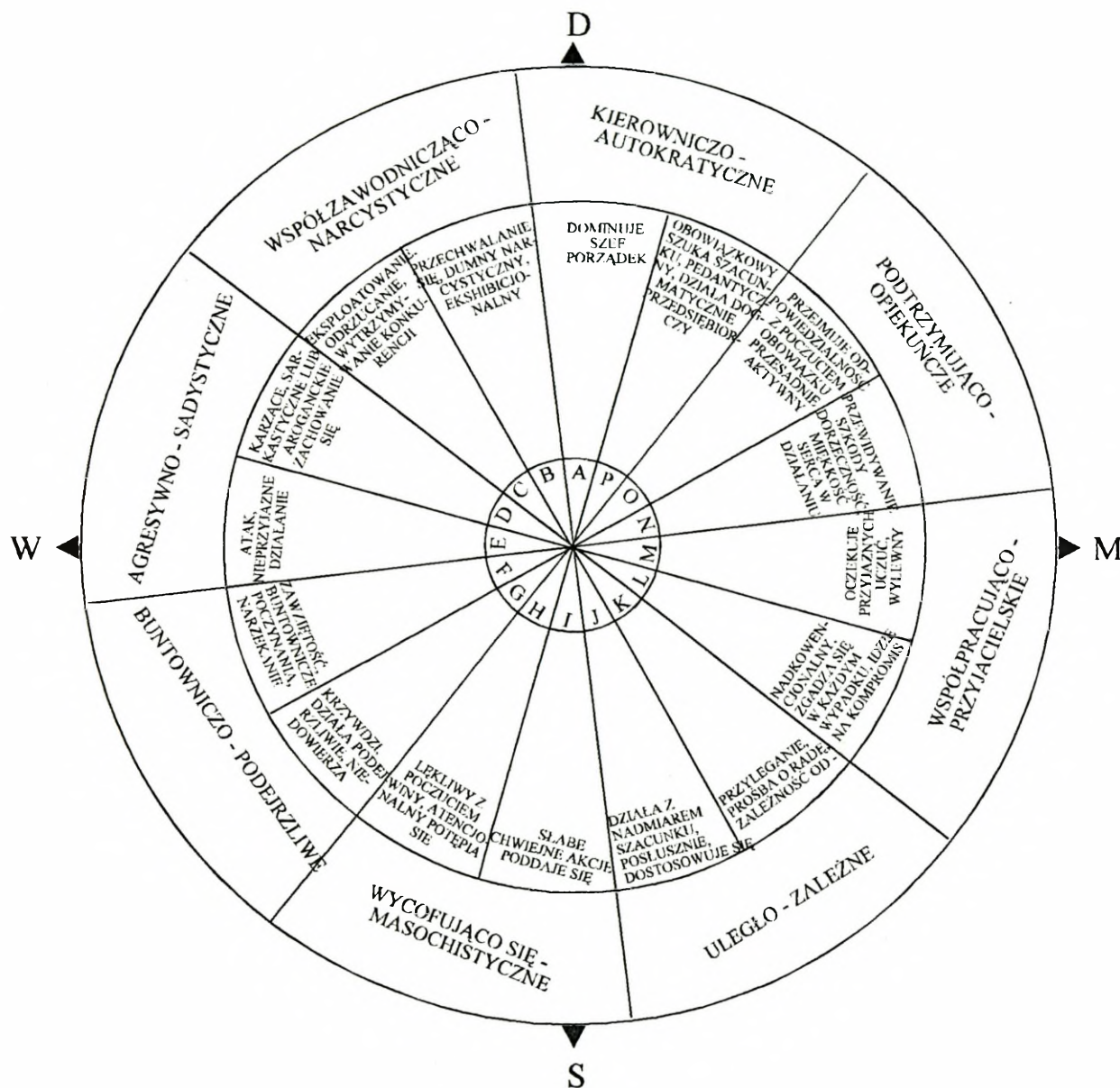
Interpersonalna koncepcja osobowości T.Learyego

Przez zachowanie się interpersonalne autor rozumie, każde zachowanie, które jest jawne, świadome lub symboliczne i odnosi się do innego człowieka. Punktem wyjścia dla rozwinięcia tej koncepcji stanowi założenie, że ludzie we wzajemnych ze sobą kontaktach zachowują się nie na zasadzie odwzajemnionych względem siebie reakcji, ale że ich zachowanie wynika ze świadomości istnienia jednych ludzi dla drugich. Zachowanie się w kontaktach interpersonalnych jest podejmowane przez konkretne osoby w celu uzyskania poczucia bezpieczeństwa i uniknięcia lęku. Tak więc dobór konkretnych stylów zachowania jest rezultatem uczenia się zachowań bezpiecznych.

W oparciu o obszerne badania Leary zaproponował model możliwych zachowań człowieka oparty na dwóch krzyżujących się wymiarach tj. wrogości-afiliacji oraz dominacji-submisji. Następnie w oparciu o dalsze badania wyróżnił 16 stylów interpersonalnego zachowania się, z których 8 charakteryzuje normę w zachowaniu, zaś 8 patologię. /Rysunek 14 /.

^{1/} . Zob. R. Cialdini, Wywieranie wpływu na ludzi, Gdańsk 1994, s.33-34.

Rys.14. Kołowy model stylów interpersonalnego zachowania się



Oto skrótowa charakterystyka poszczególnych stylów:

- 1/ Styl kierowniczo-autokratyczny, komunikuje stanowisko o kompetencji i sile do przewodzenia i osiągnięcia zakładanego celu.
- 2/ Styl podtrzymująco-opiekunczy, charakteryzuje zachowanie pewne siebie, stanowcze, ale jednocześnie przyjazne. Zasadniczy wyraz tego stylu uwidacznia się w oferowaniu drugiej osobie pomocy i wsparcia.

- 3/ Styl współpracująco-przyjacielski, cechuje pozytywne, afiliatywne nastawienie do drugiej osoby ale z podtekstem submisji.
- 4/ Styl uległo-zależny, charakteryzuje się zachowaniem mającym na celu wykazanie słabości w celu uzyskania pomocy. Realizowany jest poprzez manifestowanie podziwu, szacunku i zaufania w stosunku do innych, aż do całkowitej uległości i podporządkowania.
- 5/ Styl wycofująco-masochistyczny, cechuje nieśmiałość, bojaźń i samopotępienie, wyzwalające u innych reakcje pogardliwe "wywyższające się", wykorzystujące.
- 6/ Styl buntowniczo-podejrzliwy, akcentuje zachowanie wrogie i aspołeczne, mające na celu okazanie zimnego dystansu i nieufności do innych.
- 7/ Styl agresywno-sadystyczny, wyraża dążenie do wyrządzenia komuś szkody natury moralnej lub fizycznej, a skrajne formy tego zachowania cechuje sadyzm i okrucieństwo.
- 8/ Styl współzawodnicząco-narcystyczny, cechuje dewaluowanie osób współzawodniczących. Kontakt interpersonalny jest niezbędny do wykazania przewagi, "bycia górą". Zachowania te wywołują u innych reakcje submisyjne lub wrogie.

Teoria naznaczania społecznego E.Lemerta

Teoria ta obejmuje procesy występujące w małych grupach i diadach. Autor wychodzi z założenia, że wszelkie struktury społeczne, role i postawy wynikają z procesów zachodzących w ludzkiej świadomości. Norma i dewiacja nie jest cechą określonych czynów, lecz efektem oceny, postawy, nazwania osób lub grup, które reagują na te czyny bądź pozytywnie, bądź negatywnie. Według Lemerta do dewiacji prowadzi określony typ kontroli społecznej. Wchodzi tu w grę takie jej postacie jak chociażby, operowanie stereotypami i retrospektywna interpretacja. Osobnik "naznaczony" nabywa określoną rolę i "wpisuje się" w nią stopniowo. Mechanizm naznaczania ma wyraźne

aspekty interakcyjne, różnicujące partnerów interakcji według przyjętego kryterium np.: wieku, prestiżu, umiejętności, itp ^{1/}.

Teoria równowagi interpersonalnej Z.Zaborowskiego

Jest to teoria wieloczynnikowa. Autor przyjmuje, że w funkcjonowaniu stosunków międzyludzkich ważną rolę odgrywają:

1. Osobowość partnerów, charakteryzująca potrzeby, postawy, schematy poznawcze, cechy emocjonalne, temperamentalne i charakterologiczne.
2. Role i pozycje społeczne, które partnerzy interakcji pełnią w swoim środowisku.
3. Percepcja, gdyż w toku interakcji partnerzy różnorodnie kodują, przetwarzają i integrują informacje o sobie wzajemnie /zachowaniu i cechach /, a także o własnej osobie.
4. Emocje i postawy emocjonalne, które są zróżnicowane w toku interakcji. Emocje te i postawy można najogólniej sprowadzić do trzech wymiarów: pozytywne, obojętne, negatywne.
5. Zachowanie, które może charakteryzować także duża różnorodność np. życzliwe lub wrogie, kooperatywne lub dominatywne. W trakcie takich zachowań różną treść przyjmują równocześnie komunikaty werbalne i niewerbalne ^{2/}.

Z. Zaborowski zwraca uwagę, że duże możliwości poznawcze stwarza podział zachowań interpersonalnych na podnoszące, obniżające i wymienne.

Równowagę interpersonalną można rozpatrywać na trzech poziomach:

- poziomie zachowań, gdy partnerzy zachowują się względem siebie podnosząco,
- poziomie percepcji i emocji, kiedy partnerzy oceniają się pozytywnie pod względem moralnym i lubienia się,

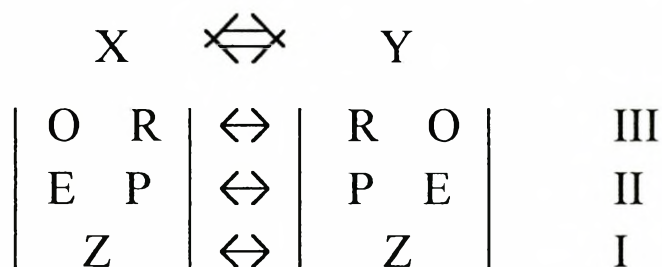
^{1/} . Zob. M.Łoś, Teoria społeczeństwa a koncepcja dewiacji, /w:/ Zagadnienia patologii społecznej, /red./ A.Podgórecki, Warszawa 1976.

^{2/} . Zob. Z. Zaborowski, Współczesne problemy psychologii społecznej i psychologii osobowości, Warszawa 1994, s. 215-216.

- poziomie osobowości, ról i pozycji, np. partnerzy mogą reprezentować osobowość podnoszącą i mieć podobne role społeczne np. nauczyciele, oficerowie, podoficerowie/ i wyrównane statusy społeczne w ramach swoich grup.

Czynniki te pozostają pod wpływem warunków zewnętrznych, społecznych i wpływów innych ludzi. Tak warunkowaną równowagę autor przedstawia na schemacie. /Rysunek 15/.

Rys. 15. Model równowagi interpersonalnej



Poszczególne symbole oznaczają kolejno:

- O -osobowość,
- R - role, pozycje,
- O - percepcje,
- E - emocje,
- Z - zachowania ^{1/}.

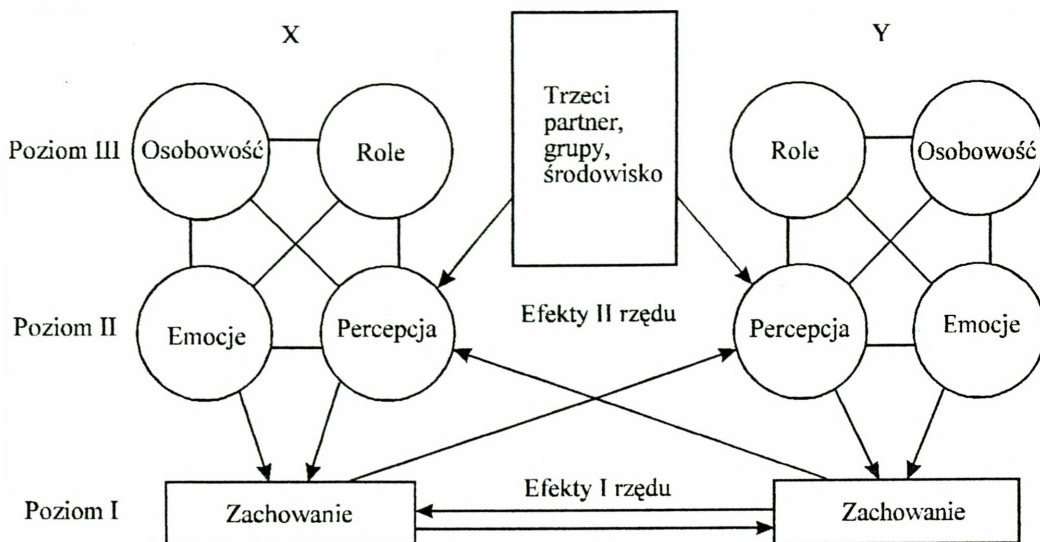
Zdaniem autora równowaga interpersonalna w prezentowanym modelu diady jest tym większa im więcej parametrów równoważy się pod względem jakościowym i ilościowym.

Te trzy poziomy równowagi interpersonalnej można przedstawić także w sposób bardziej obrazowy ^{2/}. /Rysunek 16/.

^{1/}. Tamże, s.216.

^{2/}. Zob. Z.Zaborowski, Paradygmat interpersonalny we współczesnej psychologii społecznej, "Studia Socjologiczne" nr 2, 1978, s. 85.

Rys. 16. Trzy poziomy równowagi interpersonalnej



Równowaga interpersonalna nie występuje w próżni społecznej, lecz pojawia się w konkretnych grupach i w określonych warunkach społecznych. Na podłożu norm i wzorów społecznych, ale także zadań i sytuacji tworzy się określona percepcja, uczucia i zachowania partnerów.

Równowaga występuje wówczas, gdy partnerzy funkcjonują na podłożu podobnych parametrów, kiedy wzajemne relacje są zrównoważone. Zachwianie równowagi interpersonalnej wywołuje zmiany norm i wzorów w konkretnych społecznościach, jak i wzorów wewnętrznych w układzie partnerskim /np. dotychczasową bezkonfliktową wymianę uczuć przyjaźni zastępuje wrogość i towarzysząca jej wzajemna agresja, które także są w stanie tworzyć równowagę/.

Nawet tak ogólna i z konieczności okrojona charakterystyka psychologicznych podstaw procesu komunikowania interpersonalnego, a także koncepcji i teorii komunikowania wskazuje na ich doniosłą rolę w porządkowaniu i strukturyzowaniu wiedzy z tego zakresu. Umożliwia ona przyjęcie określonych założeń metodologicznych i przygotowanie właściwych narzędzi do badań empirycznych.

2.4. Interpretacja aktów komunikacyjnych

W literaturze przedmiotu niewiele miejsca poświęca się interpretacji aktów komunikacyjnych. Traktuje się je bowiem jako stałe zjawisko rzeczywistości, występujące we wszystkich dziedzinach ludzkiej działalności. Podkreśla się jednak, że właściwa - to jest zgodna z intencją nadawcy interpretacja większości treści wypowiedzi, wymaga znajomości sytuacji w jakiej wypowiedź ta była zrealizowana. Aleksey Awdiejew ^{1/} i Zbigniew Nęcki konstruując typologię aktów komunikacyjnych, wyróżnili cztery główne rodzaje kontekstu:

- semantyczny /lingwistyczny/;
- interpersonalny;
- instrumentalny /zadaniowy/;
- kulturowy.

U podstaw tego wyodrębnienia leży zmysł gnoseologiczny dotyczący rozpatrywania możliwych do zaistnienia sytuacji oraz różnych charakterów wypowiedzi. Jak stwierdza Z. Nęcki ^{2/} ważne jest "rozpoznanie układu pozatekstowych /lub pozasłownych. dop. E.P./ zmiennych sytuacyjnych", gdyż pozwala na "rozstrzygnięcie charakteru wypowiedzi" związanych z typologią aktów komunikacyjnych.

Kontekst językowy dotyczy tych wszystkich wypowiedzi, które poprzedzają akt komunikacyjny oraz wpływają na jego interpretację. Kontekst lingwistyczny, rozumiany szeroko, tworzą wspomnienia, pamięć tekstów słyszanych w ciągu życia. Natomiast w rozumieniu wąskim - wspomniani badacze - do kontekstu zaliczają jedynie te wypowiedzi, które realizowane były przez osoby konwersujące w jakiejś konkretnej rozmowie. Pośrednią formą kontekstu są wszystkie teksty wypowiedziane podczas wcześniejszych spotkań konwersujących aktualnie osób. Pozwala to na odwoływanie się do sytuacji językowych i pozajęzykowych znanych tylko im, a najczęściej niezrozumiałych dla osób, które we wcześniejszych spotkaniach nie uczestniczyły.

^{1/} Np.: A. Awdiejew, *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzi*, Kraków 1987

^{2/} Z. Nęcki, *op.cit.*, s. 66

Do kontekstu lingwistycznego zaliczamy także zachowania niewerbalne towarzyszące lub poprzedzające wypowiedzi. Jest to przekaz zawierający istotne uzupełnienia a nawet zastępstwo tekstu językowego. Intonacja umożliwia nadawcy stosowanie szerokiej gamy interpretacyjnej przekazywanego tekstu ^{1/}. Może i często nastręcza wiele trudności w trafnym odbiorze komunikatu. O złożoności tego zjawiska może świadczyć ilość słów używanych przy określaniu rodzaju intonacji. Na przykład intonacja może być: poważna, ironiczna, szydercza, złośliwa, ciepła, smutna, współczująca. W wypowiedziach bez trudu dostrzeżemy nutkę nadziei, radości, pogody, zainteresowania, przekory. Teksty wygłaszane mogą być głosem: złości, gniewu, zachwytu, wściekłości, podziwu, oddania lub troskliwości. Badania psycholingwistyczne wskazują, że przy właściwej interpretacji wypowiedzi wskaźnik recepcji jej treści wynosi ok. 20, przy neutralnej 12, przy złej nieco ponad 7 ^{2/}.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na spójność zawartości przekazu. Ma ona miejsce wówczas gdy znaczenie w kanałach: werbalnym, wokalnym i niewerbalnym jest podobne. Jeśli natomiast tak nie jest, odbiorca bywa zdezinformowany, ma trudności z podjęciem decyzji, błędnie interpretuje intencje nadawcy: bez jego pomocy nie może poprawnie zrozumieć komunikatu. Niespójność przekazu celowo wykorzystuje się m.in. na scenie, np. dla wydobycia cech psychicznych kreowanej przez aktora postaci, wywołania sytuacji komicznej lub po prostu "ogłupiania" podwładnych.

Do kanału lingwistycznego zalicza się także dość złożone zjawisko jakim jest poznawczy system odniesienia. Inaczej "ramy poznawcze", w których umiejscawia się dane pojęcie lub wypowiedź. Nadanie "współrzędnych sytuacyjnych" i tekstowych aktywizuje system poznawczy odbiorcy, przyspiesza i pogłębia rozumienie przekazywanego komunikatu.

Kontekst interpersonalny związany jest z interesującym i złożonym zjawiskiem, jakim jest zmiana znaczenia tej samej wypowiedzi w zależności od rozmówców. Na tym tle rodzi się wiele problemów dotyczących interakcji społecznych i aktywności

^{1/} Zob. A. Wajda, ABC mówcy, Warszawa 1993, s. 92-97

^{2/} Tamże, s. 97

komunikacyjnej. Przegląd literatury przedmiotu pozwala na sformułowanie najważniejszych wniosków:

- Charakterystyka interakcji wymaga uwzględnienia czterech czynników: osoby i role społeczne przez nie pełnione; miejsce, w którym przebiega rozmowa, dominujący typ aktywności i ogólny charakter, atmosfera kontaktu. W istocie chodzi tu o poszukiwanie odpowiedzi na pytania: kto?, gdzie?, co robi?, w jakiej atmosferze?

- Główne wymiary interakcji można ująć w sześciu dychotomicznych zmiennych:

- | | |
|----------------|---------------|
| intymność | - obcość; |
| przyjemność | - przykrość; |
| przyjaźń | - wrogość; |
| bezpieczeństwo | - zagrożenie; |
| zaangażowanie | - obojętność; |
| równość | - nierówność. |

Rozpatrując zjawiska interakcji w małych grupach wyróżnić można trzy zasadnicze kryteria:

- | | |
|-------------|--|
| zyczliwość | - niechęć /albo, przyjaźń - wrogość/; |
| dominacja | - uległość; |
| zadaniowość | - emocjonalność kontaktu /"bezinteresowność"/. |

Niezależnie od przyjmowanych kryteriów służących konstruowaniu zestawień, dwa wymiary są zawsze dominujące i powtarzają się niemal we wszystkich klasyfikacjach. Pierwszy-to wymiar mocy interpersonalnej wyrażający się stopniem sprawowania kontroli nad partnerem i konwersacją. Drugi-dotyczy nastawienia emocjonalnego, wzajemnej atrakcyjności, obojętności lub agresji. Pozycja nadawcy i odbiorcy usytuowana na wymienionych wymiarach, ma bezpośrednie podstawowe znaczenie dla trafnej interpretacji aktów komunikacyjnych. Wymiar mocy interpersonalnej jest dynamiczny i może przybierać różne wartości w trakcie konwersacji. Może także - i często posiada- przewagę stałą z racji pełnionych ról lub miejsca zajmowanego w hierarchii społecznej. na przykład w wojsku: dowódca, starszy stopniem; w społeczności lokalnej: polityk, artysta, lekarz; w rodzinie: ojciec, matka,

dziadkowie itp. W pewnych sytuacjach relacja przewagi może ulegać odwróceniu np.: w czasie dyskusji, gdy strona "słabsza" użyje trafnych argumentów obalających racje dominującego interlokutora albo, gdy wiedza osoby podporządkowanej na jakiś konkretny temat będzie wyższa ^{1/}. Zagadnienie chwilowej przewagi konwersacyjnej z wychowawczego i psychologicznego punktu widzenia jest ważne. Dobry wychowawca który z uwagą i szacunkiem potrafi wysłuchać i uznać racje wychowanka cieszy się dużym autorytetem moralnym, szacunkiem i zaufaniem.

Kontekst zadaniowy /instrumentalny/. Rodzaj aktywności działania pozasłużbowego, który jest podstawą instrumentalną kontekstu, znacząco wpływa na interpretację sytuacji komunikacyjnych. Na przykład podniesienie ręki w różnych okolicznościach ma różne znaczenie. Wyznacza je kontekst zadaniowy zakreślając jednocześnie ramy interpretacyjne. Klasyfikacje kontekstu zadaniowego nie przyniosły jak na razie, zadawalających metodologicznych rezultatów. Godząc się na pewne uogólnienia dodajemy, że ze względów poznawczych można wymienić: czynności, w których kontekst zadaniowy jest wyraźnie widoczny, np.: pracę, handel, walkę, nauczanie, usługi, zabawę, intymność itp.

Wreszcie **kontekst kulturowy**. Jego znaczenie polega na tym, że wspólnota kulturowa nadawcy i odbiorcy wpływa na występowanie dynamicznego wspólnego /podzielanego/ zespołu przekonań na temat określonego wycinka rzeczywistości. Podstawowym warunkiem porozumienia językowego, jest wspólnota doświadczeń życiowych danej społeczności w skali globalnej i lokalnej. Znaczenie tego kontekstu rozpatrywanego w obrębie jednej kultury jest trudne do percepcji i analizy. Istnienie jednak różnych subkultur tego samego społeczeństwa pozwala na rejestrację problemów i ograniczeń w komunikowaniu się ludzi.

^{1/} Rozmówcy o niższym statusie (społecznym, intelektualnym, służbowym itp.) usiłują wprowadzić do rozmowy takie tematy, które mogą dać im chwilowo przewagę i w ten sposób dążą do zaprezentowania "ego" lub nawiązania bardziej "humanistycznych" kontaktów z szefem

Podkreślić należy, że przedstawione powyżej, ujęcia teoretyczne dotyczące procesów komunikowania nie są wyczerpujące ^{1/}. Mają jednak podstawowy charakter poznawczy i interpretacyjny. Poza tym, nie sposób rozstrzygnąć, które z tych ujęć jest najbliższe prawdy, najbardziej dla nauki i praktyki uniwersalne. Trzeba raczej przyjąć, że różne koncepcje w różnym stopniu przystają do bogactwa zjawisk życia społecznego. W każdej koncepcji można znaleźć interesujące analizy, spostrzeżenia, hipotezy i twierdzenia pozwalające lepiej zrozumieć złożoność zjawisk występujących podczas kontaktowania się ludzi.

Podstawowym celem komunikacji - rozumianym szeroko - jest koordynacja zachowań instrumentalnych i interpersonalnych osób podejmujących "aktywność komunikacyjną" ^{2/}. Perspektywa czasowa celów może odnosić się do działań bieżących lub odległych. Można zatem powiedzieć, że komunikowanie interpersonalne to podejmowana w określonym kontekście wymiana werbalnych, wokalnych i niewerbalnych sygnałów dla osiągnięcia lepszego poziomu współdziałania.

^{1/} Zob. Z. Nęcki, op. cit. s. 33-38

^{2/} Akty komunikowania mające na celu organizowanie samego procesu komunikowania nazywa się aktami metakomunikacyjnymi. Te zaś których celem jest kształcenie zachowań partnera nazywa się aktami pragmatycznymi

BIBLIOGRAFIA

- Agryle M., Psychologia stosunków międzyludzkich. Warszawa 1991.
- Awdiejew A., Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzeń, Kraków 1987.
- Balcerzan E., Osiński Z., Spektakl teatralny w świetle teorii informacji. Wprowadzenie do nauki o teatrze, Warszawa 1974.
- Bąk P., Poradnik językowy, t.II, Warszawa 1974.
- Berger E., Erotyczna mowa ciała, Wrocław 1993.
- Chomsky N., Zagadnienia teorii składni, przeł. I. Jakubczak, Wrocław 1982.
- Cialdini R., Wywieranie wpływu na ludzi, Gdańsk 1994.
- Dejnarowicz W., Sytuacje i procesy wychowawcze w klasie szkolnej. Warszawa 1977.
- Domachowski W., Kowalik S., Mikluska J., Z zagadnień psychologii społecznej, Warszawa 1984.
- Dubisz S., /red./ Nauka o języku dla polonistów, Warszawa 1994.
- Fromm E., Zapomniany język. Wstęp do rozumienia snów, baśni i mitów, Warszawa 1972.
- Furdal A., Językoznawstwo otwarte, Opole 1977.
- Głodowski W., Oddziaływanie środków masowego komunikowania, BPI MON, nr 12, Warszawa 1994.
- Głodowski W., Komunikowanie interpersonalne, BPI MON, nr 11, Warszawa 1994.
- Głowiński M., /red./ Język i społeczeństwo, Warszawa 1980.
- Goban-Klas T., Komunikowanie masowe, OBP, Kraków 1978.
- Grabik St., Kultura słowa a sprawności komunikacyjne, "Polonistyka" 1991.
- Grzegorzczkova R., Język a kultura, t.4, Wrocław 1991.
- Grzesiuk L. /red./, Zaburzenia komunikowania się neurotyków, osobowościowe wyznaczniki nerwicy i psychoterapia, Warszawa 1988.
- Grzesiuk L., Spotkania które leczą. Doświadczenia z psychoterapii młodzieży, Warszawa 1987.
- Grzesiuk L., Trzebińska E., Jak ludzie porozumiewają się, Warszawa 1985.
- Hall E. T., Ukryty wymiar, Warszawa 1983.

- Hausbrandt A., Elementy wiedzy o teatrze, Warszawa 1990.
- Heinz A., Dzieje językoznawstwa w zarysie, Warszawa 1978, s.294-298.
- Horney K., Neurotyczna osobowość naszych czasów, Warszawa 1982.
- Jakobson R., W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism, t.1 i 2, oprac. M.R. Mayenowa, Warszawa 1989.
- Janowski A., Poznawanie uczniów, Warszawa 1980.
- Kępiński A., Twarz i ręka, Teksty nr 2, 1977.
- Kępiński A., Poznanie chorego, Warszawa 1978.
- Kępiński A., Psychoterapia nerwic, Warszawa 1986.
- Kłoskowska A., Społeczna sytuacja komunikacyjna, "Studia Socjologiczne", nr4, 1974.
- Kosyrz Z., Wychowanie interpersonalne, Warszawa 1993.
- Kotarbiński T., Elementy teorii poznania, logiki formalnej i nauk, Warszawa 1984.
- Krawczyk A., Frazeologizmy mimiczne i gestyczne, "Socjolingwistyka" nr5.
- Krzysztofek K., Komunikowanie międzynarodowe, Warszawa 1983.
- Kurcz I., Psycholingwistyka, Warszawa 1976.
- Kurkowska H., Skorupka S., Stylistyka polska, Warszawa 1974.
- Lubaś W., Socjolingwistyka jako metoda badawcza. "Socjolingwistyka" nr 2, 1979.
- Łobocki M., Metody badań pedagogicznych, Warszawa 1984.
- Łuria A.R., Osnovnyje problemy najrolingvistiki, Moskwa 1975.
- Marciniak S., Język wojskowy, Warszawa 1987.
- Mayenowa M.R., Język w: Encyklopedia Kultury Polskiej XX wieku, Wrocław 1991.
- Mędrzycki T., Deformacje w spostrzeganiu ludzi, Warszawa 1986.
- Mika S., Psychologia społeczna dla nauczycieli, Warszawa 1987.
- Mika S., Psychologia społeczna, Warszawa 1982.
- Mikułowski-Pomorski J., Informacja i komunikacja. Wzajemne pojęcia i relacje, Warszawa 1988.
- Mikułowski-Pomorski J., Informacja a "informacja" w komunikowaniu, "Zeszyty Prasoznawcze" nr4, 1986.

- Miodunka W., Ropa A., Z zagadnień socjolingwistycznego opisu sytuacji, "Socjolingwistyka" nr 2, 1979.
- Mrozowski M., Między manipulacją a poznaniem. Człowiek w świecie mass mediów, Warszawa 1991.
- Muszyński H., Zarys teorii wychowania, Warszawa 1976.
- Nęcki Z., Komunikowanie interpersonalne, Ossolineum 1992.
- Obuchowski K., Psychologia dążeń ludzkich, Warszawa 1972.
- Pawłowski T., Tworzenie pojęć i definiowanie w warunkach humanistycznych, Warszawa 1978.
- Pieńkowska E., Komunikowanie niewerbalne (wygląd, dotyk, dystans fizyczny) w kontaktach interpersonalnych /praca magisterska/, Instytut Psychologii UJ, Kraków 1985.
- Pisarek W., Wiedza o komunikowaniu, "Przekazy i Opinie" nr 1, 1975.
- Podgórecki A./red./, Zagadnienia patologii społecznej, Warszawa 1976.
- Sapir E.A., Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje, Warszawa 1978.
- Siek S., Rozwój potrzeb psychicznych, mechanizmów obronnych i obrazu siebie, Warszawa 1984.
- Skorny Z., Proces socjalizacji dzieci i młodzieży, Warszawa 1987.
- Sośnicki K., Istota i cele wychowania, Warszawa 1964.
- Szczepański J., Środowisko wychowawcze, w: Encyklopedia pedagogiczna, Warszawa 1993.
- Szczepański J., Elementy pojęcia socjologii, Warszawa 1970.
- Tłokiński W., Gramatyzacja w kodzie werbalnym, "Studia psycholingwistyczne", Warszawa-Poznań 1979.
- Wajda A., ABC mówcy, Warszawa 1993.
- Wardaszko-Łyskowska H. /red./, Terapia grupowa w psychoterapii, Warszawa 1980.
- Wojcieszke B., Struktura "ja". Wartości osobowe i zachowanie, Ossolineum 1986.
- Zaborowski Z., Stosunki międzyludzkie a wychowanie, Warszawa 1972.
- Zaborowski Z., Wstęp do metodologii badań pedagogicznych, Wrocław 1973.
- Zaborowski Z., Współczesne problemy psychologii osobowości, Warszawa 1994.
- Ziółkowski M., Znaczenie, interakcja, rozumienie, Warszawa 1981.

